

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 x dziennie

Ódpowiedzialni Kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmickowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 528 Wydanie P

Poznań, piątek dnia 13 listopada 1936

Rok 31

Poznań, 12 listopada.

Walka z komunizmem

Obóz narodowy nie od dzisiaj i nie od roku wskazuje na niebezpieczeństwo wewnętrznej propagandy komunistycznej. Ale te ostrzeżenia przyjmowano z wielkim sceptycyzmem w sferach wrogich lub niechętnych Stronnictwu Narodowemu. Gdy komitet główny Stronnictwa wydał na wiosnę tego roku znaną odezwę, uwypuklającą niebezpieczeństwo bolszewickiej roboty, prasa „sanacyjna”, a nawet pseudo-narodowa, zbyła tę odezwę milczeniem. Słyszeliśmy tylko pamiętne zestawienie nas w jednym szeregu z komunistami, jako żywiołu antypaństwowego, przez ówczesnego ministra spraw wewnętrznych p. Raczkiewicza.

Ale obecnie dużo się zmieniło. Z każdym niemal dniem zjawiają się nowi wrogowie komunizmu. Co chwila ktoś organizuje „walkę z komunizmem”. Możemy się z tego cieszyć. Nie po raz pierwszy nasza ocena sytuacji udziela się naszym przeciwnikom. Z dużym opóźnieniem, niekiedy nawet w karykaturze, ale czegoś się uczą.

Jednakże czasami powstaje obawa, czy przypadkiem w tej akcji niema ubocznych celów, czy nie zmierza ona do tego, by pod pozorem walki z komunizmem nie osłabić wpływów i znaczenia Stronnictwa Narodowego? Nie możemy mieć nic przeciw temu, by ci, którzy dotychczas nie widzieli niebezpieczeństwa komunistycznego, objawiali swą aktywność w znalezieniu tego kierunku. Ale chcemy zaznaczyć, że do tej walki nie należy mieszać pierwiastków, które z nią nic wspólnego nie mają, a raczej mogą zaszkodzić w przewycięzeniu niebezpieczeństwa komunistycznego.

Oto pewne sfery „sanacyjne” występują z inicjatywą współdziałania, tworzenia wspólnych organizacji celem walki z komunizmem. Niekiedy zwracają się z tem wprost do Stronnictwa Narodowego, jego oddziałów, kiedy indziej próbują nawiązać kontakt z młodzieżą narodową.

Jeżeli „sanator” widzi groźbę komunizmu, bardzo nas to cieszy. Chce walczyć? Odpowiemy na to znanym słowem: „i owszem”, ale niechaj ta walka będzie jak najbardziej skuteczną. Dla członków i zwolenników obozu rządowego otwiera się bardzo wdzięczne pole walki; niech tępią komunizm u siebie, niech odgradzą się wyraźnie od organizacji, które prowadzą ukrytą lub półjawną propagandę komunistyczną.

Ujawniło się w jednym z procesów, że organizacja, zwana w skróceniu Z. Z. Z., której organem jest „Front Robotniczy”, otrzymuje, a w każdym razie otrzymywała niedawno jeszcze pomoc materialną z ministerstwa opieki społecznej. I oto ten „Front Robotniczy” w jednym z ostatnich numerów prowadzi wyraźną propagandę bolszewicką. Powołuje się z entu-

Austria, Węgry i Włochy przeciw bolszewizmowi

Jednolity front w tej sprawie sygnatarjuszy protokółów rzymskich — O konferencji wiedeńskiej — Aresztowania trockistów na Węgrzech

Wiedeń (PAT). Komunikat o wynikach konferencji wiedeńskiej, którego ogłoszenie spodziewane jest w dniu dzisiejszym, ma powołać się na układ austrjacko-niemiecki z 11 lipca jako na instrument porozumienia europejskiego.

Komunikat ma również przychylnie odnieść się do żądania równouprawnienia dla Węgier, oraz podkreślić jednolity front sygnatarjuszy protokółów rzymskich przeciw propagandzie komunistycznej.

Rzym (PAT). Alfredo Signoretti donosi do „Stampy” z Wiednia, iż pierwszym punktem obrad włosko-austrjacko-węgierskich jest sprawa stanowiska wobec zbiorowego bezpieczeństwa. Przy tej okazji Signoretti mówi o absurdalności niektórych projektów i wskazuje na niemoc Ligi Narodów wobec postanowień art. 19 aktu oraz pokojowej rewizji traktatów.

Drugim punktem jest sprawa obrony przed bolszewizmem i położenie w Hiszpanji. Autor zauważa, że Austria i Węgry wraz z Włochami zajęły solidarne stanowisko w walce z komunizmem i informuje, że państwa te prowadzić będą wobec wypadków hiszpańskich wspólną politykę.

Ostatnie już dni sprawdzania list wyborców, gdyż termin upływa w niedzielę, a bardzo wielu nie stwierdziło jeszcze, czy będą mogli głosować na listę narodową w dniu 20 grudnia. Hasłem zatem dnia musi być:

przełóżcie spisy wyborców!

Sprawdźcie, czy znajdują się w nich wszyscy wasi krewni i znajomi, aby żaden głos nie został zmarnowany w dniu 20 grudnia.

zjazmem na bolszewickie wzory, wypowiada nawet walkę indywidualnej własności chłopskiej. A „Płomyk” i bezbożnicza akcja Związku Nauczycielstwa Polskiego? A „akademicy” literatury, uczestniczący w bolszewickich zjazdach?

Nam trudno z tem walczyć, bo nie mamy dostępu do czynników „decydujących”. Możemy tylko oddziaływać na opinię publiczną, co też robimy. Ale jeżeli ktoś, należący do t. zw. „sanacji” chce wyjść na zewnątrz z propagandą antykomunistyczną, niechaj najpierw swój dom oczyści z komunistycznych śmieci. Niechaj jawnie wystąpi przeciw scharakteryzowanemu wyżej objawom. Na szerszym terenie niewiele dokona, bo jego osoba, obóz do którego należy, nie ma w masach narodu przyciągającej siły. Co więcej, gdyby te właśnie sfery chciały się wysunąć na czoło walki z komunizmem, bodaj że nawet zaszkodzią, gdyż za zbyt wiele ujemnych zjawisk naszego życia ponoszą odpowiedzialność.

Korespondent podkreśla, że współpraca gospodarcza trzech państw rozwija się pomyślnie.

Poza tem omawiane są, zdaniem Signoretiego stosunki z innymi państwami dunajskimi. Między Austrią, Włochami i Węgrami nie wysunięto żadnego planu, który przewidywałby rozszerzenie współpracy poza ramy dwustronne. Wiedeń chciałby jednak znajdować się nie tylko na osi łączącej Berlin i Rzym, ale również być ośrodkiem pokojowego promieniowania w innych kierunkach. Stanowisko takie zgadza się z intencją protokółów rzymskich.

Jednak poprawa atmosfery w obszarze naddunajskim będzie mogła, zdaniem autora, nastąpić tylko wówczas, gdy położony zostanie kres polityce, wprowadzającej wpływy sowieckie do Europy środkowej oraz gdy naprawi się krwawe krzywdy wyrządzone niektórym narodom. Polityka, głosząca zasadę „non possumus”, nie prowadzi do niczego.

Budapeszt. (ATE). Policja bu-

dapeszteńska dokonała ostatnio rewizji i wszczęła śledztwo w sprawie propagandy komunistycznej wśród kół socjal-demokratycznych oraz inteligencji postępowej. Dochodzenie wykazało, że akcją propagandową kierowała czwarta międzynarodówka Trockiego, która pomimo pozornych przeciwności w trzecią międzynarodówką prowadzi wraz z nią wspólną propagandę w wielu państwach.

W ubiegłym tygodniu policja polityczna zlikwidowała organizację trockistów wśród cechu krawców, a obecnie aresztowała szereg przywódców ugrupowań studenckich oraz inteligencji. Organizacja ta werbowała swych członków również wśród szkół średnich.

Jedną z głównych agitatorek była pewna 16-letnia uczennica, którą aresztowano wraz z 15 koleżankami. Wśród przywódców grupy inteligencji aresztowano pewnego urzędnika bankowego oraz profesora uniwersytetu i inżyniera. Poza tem aresztowano 7 innych osób.

Manifestacje przeciwżydowskie

Budapeszt. (ATE). Manifestacje i rozruchy studenckie trwają w dalszym ciągu, a nawet przybierają coraz szersze rozmiary.

Na wydziale filozoficznym uniwersytetu 300 studentów-nacjonalistów wpadło do sali wykładowej i usunęło z sali studentów-Żydów. Demonstranci rozbili się następnie na drobne grupy

i rozbiegli się po zabudowaniach uniwersyteckich.

Zaalarmowana policja przybyła do uniwersytetu i nie dopuściła do dalszych ekscesów. Studenci utworzyli pochód, który przeszedł ulicami miasta. Manifestanci wznosili okrzyki antysemitki i rozdawali publiczności ulotki. Do poważniejszych zaburzeń nie doszło.

Fala aresztowań w Moskwie

Ryga. (ATE). Według doniesień z Moskwy pogłoski o rozstrzelaniu wybitnego komunisty polskiego Sosnowskiego potwierdzają się.

Sosnowski zajmował ostatnio odpowiedzialne stanowisko w sowieckiej

policji politycznej. Został on oskarżony o udział w organizacji opozycji lewicowej.

W związku ze sprawą Sosnowskiego w Moskwie dokonano licznych aresztowań wśród żywiołów opozycyjnych.

Paryż. (PAT.) Dzienniki podają dalsze szczegóły o aresztowaniach w Moskwie.

„Le Matin” twierdzi, że władze sowieckie zamierzają oskarżyć aresztowanych o szpiegostwo i sabotaż na rzecz jednego z państw europejskich. Ambasador Rzeszy, który zwrócił się do Kremlu o wyjaśnienia w sprawie aresztowania 5 obywateli niemieckich, otrzymał odpowiedź, że są oni przywódcami szerokiej rozgałęzionej organizacji szpiegowskiej.

„Echo de Paris” podaje nazwiska aresztowanych Niemców. Jest tam jakoby przedstawiciel drezdeńskiego instytutu kosmetycznego — Timit, oraz niejacy: Henninghaus, Goldschmidt, Wiedermaus i Oberberg.

Groźny pożar

Paryż (A. T. E.). Położone w Alpach miasteczko Gap, liczące 12.000 mieszkańców, nawiedzone zostało przez groźny pożar, który strawił całą dzielnicę.

Pożar powstał w fabryce mebli i w krótkim czasie przetrzcucił się na sąsiednie domy. Mieszkańcy zagrożonej dzielnicy zdołali schronić się w bezpieczne miejsce. Straty wynoszą kilka milionów franków.

ROMAN RYBARSKI.

Niepokojący rozwój miasta-olbrzyma

Znamienny raport Malcolma Stewarda o rozroście Londynu — Posiada piątą część ludności Anglii i czwartą część jej dochodów

Londyn (A. T. E.). Komisarz dla okręgu Anglii i Walii szczególnie dotkniętych kryzysem, Malcolm Stewart, ustąpił po dwuletniej działalności. Ostatni raport wzbudził w Anglii pewną sensację ze względu na zawarty wniosek ograniczenia dalszej rozbudowy przemysłowej Londynu i uwzględnienia przy zakładaniu nowych warsztatów przemysłowych okręgów szczególnie dotkniętych kryzysem.

Raportowi Stewarda poświęca „Times” artykuł wstępny, w którym podaje kilka niezwykle ciekawych danych o rozwoju Londynu w czasach powojennych. Liczba ludności w Londynie w okresie od 1901 do 1936 roku wzrosła o przeszło 2 miliony osób. W latach 1931 — 1934 wzrost wynosił 200.000. — W ostatnich pięciu latach liczba ubezpieczonych robotników wzrosła o przeszło 250.000 i wynosi obecnie 2.500.000. Jedna piąta ludności całej Anglii żyje w granicach wielkiego Londynu, a jedna czwarta dochodów i wartości, podlegających opodatkowaniu, skupiła się na tym obszarze. „Morning Post” popiera również całkowicie tezy, wysunięte w ra-

porcie Malcolma Stewarda i podkreśla, że równomierne rozmieszczenie przemysłu w całym kraju dałoby z biegiem

czasu duże gospodarcze korzyści i przyczyniłoby się do lepszego zabezpieczenia obronności kraju.

Stany Zjednoczone a Watykan

Rzym (ATE). Komentując cel i wyniki podróży kardynała sekretarza stanu Pacelli do St. Zjedn., koła watykańskie podkreślają, że misja polegała w pierwszym rzędzie na nawiązaniu stosunków dyplomatycznych pomiędzy Watykanem i Białym Domem.

Zdaniem tych kół prowadzono od dłuższego czasu niezwykle drażliwe i trudne rokowania, które uwiecznione zostały w czasie pobytu kard. Pacelli w St. Zjedn. pełnym sukcesem.

Dotychczasowy delegat apostolski w Waszyngtonie mgrsr Oicognani, nie posiadający prerogatyw dyplomatycznych, otrzymał charakter nuncjusza papieskiego. Równocześnie St. Zjedn. ustanowił ambasadę przy Watykanie.

Urzędowe podjęcie stosunków dyplomatycznych nastąpić ma bezpośrednio po oficjalnym wprowadzeniu na stanowisko prez. Roosevelta.

Francja na straży pokoju

Paryż (PAT). Min. spraw zagr. Delbos wygłosił przez radio przemówienie, w którym m. in. powiedział:

„Dla Francuzów rocznica zwycięstwa jest przede wszystkim dniem wdzięczności i skupienia. Z dumą rozpamiętując cnoty, jakich dowody złożył cały kraj, ze wzruszeniem przypominamy tych, którzy umarli dla ojczyzny. Umarli dla ideału wolności, sprawiedliwości i braterstwa ludzkiego. Ideałom tym Francja pozostaje wierna. Umarli dla pokoju, którego mamy prawo bronić.

„Życzeniem wszystkich Francuzów jest, by przyszłe pokolenia nigdy nie ujrzały powrotu okropności, jakie oglądaliśmy. Pokój jest również zwycięstwem trudnym do osiągnięcia. Na-

leży walczyć z apetytami i nienawiścią, dzielącą narody, z zaślepieniem i nieszczerością tych, którzy mówią o konieczności wojny, przeciwko groźbom, utrzymującym świat cały w stanie stałej mobilizacji.

„By udaremnić te niebezpieczeństwa, należy wzmocnić Ligę Narodów i zgrupować narody pokojowe uzgadniając ich akcje. Jest to dzieło, któremu poświęciła się Francja republikańska, która pod tym względem nie zaniedba żadnej inicjatywy. Dlatego pragnie ona być silną i zjednoczoną, by móc bronić się i by oddać swe siły oraz zjednoczenie na usługi pokoju. Pomimo chmur zaciemniających widnokrąg, mamy zaufanie do wspólnej woli narodów pokojowych.”

Twardowski na wolności

Grudziądz. (Tel. wł.) Opuścił grudziądzkie więzienie przy ul. Budkiewicza starosta działowski dr. Twardowski. Na więźnia oczekiwała matka, z którą razem opuścił Grudziądz, kierując się do Poznania.

Arcyoszust

Katowice (AZS). Wygotowano akt oskarżenia przeciwko Janowi Służewskiemu.

Przypominamy, że Służewski zdołał przy pomocy fałszowanych dokumentów osobistych uzyskać posadę profesora w śląskich technicznych zakładach naukowych i wykładowcy w instytucie rzemieślniczo-przemysłowym. Sfałszował on różne dokumenty, które pozwoliły mu przedstawiać się za majora w rezerwie, kawalera orderu „Virtuti Militari”, a wreszcie występować jako inżynier wydziału elektrotechnicznego.

Służewski jest już kilkakrotnie karany za przestępstwa. Do fałszowania dokumentów wykradał z urzędów czyste blankiety, które przy okazji zaopatrywał w odpowiednie pieczętki i następnie zużywał dla swoich celów.

Sprawa Służewskiego jest jednym z najbardziej zajmujących opinję publiczną skandali, jaką organa policyjne w ostatnim czasie wykryły. Niebawem oszust zasiądzie na ławie oskarżonych w Katowicach.

Nad Atlantykiem

Londyn (A. T. E.). Z wiosną przyszłego roku otwartą być ma regularna transatlantycka komunikacja lotnicza między Anglią i Ameryką.

W tej chwili w brytyjskich warsztatach lotniczych kończy się budowę dwóch olbrzymich hydroplanów, które kursować mają na tym szlaku.

Władomości

Pociąg towarowy, który wyszedł ze stacji Most w Czechosłowacji, zderzył się w pobliżu tej miejscowości z lokomotywą. 17 wagonów towarowych wykołowało się. Maszynista pociągu towarowego poniósł śmierć.

W pobliżu zachodniego wybrzeża Finlandji znaleziono pływający bez załogi jacht, którym w czerwcu br. czterech młodych Estończyków udało się w podróż naokoło świata. Prawdopodobnie utoneli oni w drodze do Sztokholmu podczas ostatniej burzy.

Gubernator Rzymu Bottai został mianowany ministrem oświaty na miejsce hr. de Vecchi, który ustąpił z tego stanowiska.

Szef rządu włoskiego zwołał wielką radę państwową na 18 bm.

W Zagrzebiu wykryto potajemną organizację komunistyczną. Policja jugosłowiańska dokonała 19 aresztowań.

Norweski min. spraw zagr. Koht zawiadomił komitet nagrody Nobla, że nie weźmie udziału w posiedzeniach poświęconych sprawie przyznania nagrody pokojowej, aby rząd nie poniósłby odpowiedzialności za uchwały komitetu.

Polsko-brytyjskie stosunki polityczne

Londyn (A. T. E.). Wynik rozmów min. z przedstawicielami W. Brytanji, który sformułowany został w komunikacie ogłoszonym przez Foreign Office, ująć można w następujących punktach:

1) Stworzono bezpośrednią łączność między W. Brytanią a Polską w sprawach międzynarodowych i polityki europejskiej.

2) Interesy polskie na wypadek dojścia do skutku t. zw. „zachodniego paktu” (czyli nowego Locarna) będą uwzględnione.

3) Polska i Anglja stwierdziły, że polityka obu państw przeciwstawia się wzorzeniu wrogich sobie obozów i że oba państwa zamierzają dalej prowadzić swą politykę międzynarodową w ramach Ligi Narodów.

W końcu dodać należy, że sprawa Gdańska, o której komunikat nie wspomina, była przedmiotem długotrwałej i wyczerpującej wymiany zdań.

Londyn (PAT). Konferencja prasowa, jaką min. Beck odbył, znalazła echo na łamach pism angielskich.

„Times”, streszczając odpowiedzi, podkreślił, iż min. Beck przyznał, że położenie Gdańska było omawiane z min. Edenem. Minister wyjaśnił, że sprawa żydowska w Polsce ma charakter gospodarczy. Przeważająca bowiem większość ludności żydowskiej zatrudniona jest w drobnym handlu i w związku ze zmianami, jakie zachodzą obecnie w życiu gospodarczym Polski, położenie jej staje się trudne. Emigracja jest tem rozwiązaniem trudności, w którym rząd polski jest zainteresowany, ale sprawa była tylko ogólnie poruszana w czasie obecnej dyskusji. Na temat zagadnień bezpieczeństwa Europy środkowej minister dał do zro-

zumienia, że nie należy się obawiać, aby konferencja lokarnańska lub rozmowy przygotowawcze przyniosły uszczerbek interesom Polski. Odnosnie stosunków czesko-polskich stwierdził, że nie uważa, aby trudności między Polską i Czechosłowacją posiadały znaczenie międzynarodowe.

Według „Morning Post” rozmowy w Londynie doprowadziły do uzgodnienia poglądów na temat naczelnych zagadnień polityki europejskiej. Należy przeciwstawić się tworzeniu wrogich ugrupowań państw, nie udzielać żadnego poparcia dla krucjat społeczno-ideologicznych lub tendencyjnego wznowienia wojen religijnych, przeciwstawić się wszelkim usiłowaniam odmiennego traktowania jednej części Europy od drugiej. Min. Eden zapewnił, że jeżeli chodzi o pakt zachodni, to nie zostanie zawarte żadne porozumienie, które zaniedbałoby zagadnienie bezpieczeństwa w Europie wschodniej.

Stwierdzając, że rząd polski spodziewa się, że część ludności żydowskiej będzie się mogła osiedlić w Palestynie, „Morning Post” podkreśla, że choć min. Eden przyrzekł rozważyć tę sprawę, jednak zaznaczył, że obecna chwila jest trudna, gdyż stosunki w Palestynie są nadal nieuregulowane, a komisja królewska przeprowadza swe badania. Jeśli chodzi o sprawę Gdańska, to nie powzięto jeszcze żadnej uchwały co do nominacji następcy Lestera na stanowisko wysokiego komisarza Ligi.

„Evening Standard” stwierdza, że min. Beck w swych rozmowach z Baldwinem i Edenem wyraźnie zaznaczył, że rząd polski nie da się wciągnąć do żadnych kombinacji czy to z Rosją czy z Niemcami.

Czerwone macki na Dalekim Wschodzie

Londyn (ATE). Agencja „Kokutsu” podaje, że Czang-Kaj-Czek nie może przyjąć zasadniczego warunku Japonji i połączyć się z Japończykami celem wspólnej walki z niebezpieczeństwem komunistycznym, obawiając się represyj ze strony ZSRR.

Agencja podaje dalej, że sowiecki ambasador w Chinach, Bogomolow, w drodze nieoficjalnej poinformował Czang-Kaj-Czeka, iż następstwem

ewentualnej jego ugody z Japonją będzie — natychmiastowe ogłoszenie niezależności Zewnętrznej Mongolji (nominalnie nazywanej się jeszcze chińską prowincją) oraz Sinkiangu (chińskiego Turkiestanu) i „dobrowolne” połączenie się tych prowincyj ze Związkiem Sowieckim.

Prasa japońska dodaje do tej wiadomości, iż Sinkiang jak i Zewnętrzna Mongolja znajdują się faktycznie

pod władzą Sowietów, lecz ZSRR rozmyślnie nie czyni jeszcze ostatnich kroków i utrzymuje fikcję suwerenności chińskiej, by szachować Czang-Kaj-Czeka.

Londyn (ATE). Z Tokio donoszą: Prasa tokijska podaje, iż do Szanghaju przybył znany organizator komunistyczny, Feldman, który swego czasu wespół z Borodinem tworzył chińską czerwoną armję. Rozporządza on dużymi środkami pieniężnymi i ma ożywić działalność antyjapońskiego „frontu ludowego”.

Ostatnio wybuchł w Szanghaju strajk robotników chińskich, zatrudnionych w zakładach japońskich, bardzo licznych w Szanghaju. Strajk przybrał odrazu ostre formy i objął przeszło 40 tys. robotników. Wszystkie fabryki tekstylne stanęły.

Nankin (PAT). Rząd chiński zwrócił się do ambasad państw obcych, aby poleciły obywatelom swych krajów ewakuować się z prowincji Suijuan, Nigsia i Kansou, ponieważ nie może zapewnić im ochrony.

Zdaniem kół dobrze poinformowanych, demarche ta oznacza, że Nankin gotów jest odpowiedzieć zbrojnie na wszelkie próby armij tych prowincyj.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 12. 11. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była mocniejsza.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. 52,50, natomiast 4% premj. dol. obracano po 47—48,— w zaoferowaniu.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% listy zast. złote w zlocie po 45,75, 4½% złotowe listy zastaw. po 44,50 oraz 4% listy zast. konwert. po 40,—.

Z akcji bankowych płacono za Bank Polski 110,—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poz. konwers. 52,50 P.
4% poz. premj. dol., serja III 47,—48,— 0.
4½% listy zast. złote w zlocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w zł — 8,9141 zł za 1 dol.) 45,75 +
4½% złotowe listy zastawne serji L. Pozn. Ziem. Kred. 44,50 +
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 40,— +

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 110,— P.
Tendencja mocniejsza.

Urzędowa cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 12. 11. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg: STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny orientacyjne:

| | |
|-----------------------------------|---------------|
| Żyto (Uspodobienie spokojne) | 17,25—17,50 |
| Pszenica (Uspodob. spokojne) | 23,75—24,00 |
| Jęczmień browarowy | 25,00—26,00 |
| Uspodobienie spokojne. | |
| Jęczmień 630—640 g/l. | 19,25—19,50 |
| Jęczmień 667—676 g/l. | 20,25—20,50 |
| Jęczmień 700—715 g/l. | 21,50—22,25 |
| Uspodobienie spokojne. | |
| Owies | 16,00—16,50 |
| Uspodobienie spokojne. | |
| Mąka | |
| żytnia wyciąg. 0-30% wł. w. | 26,75—27,00 |
| żytnia gat. I 0-50% wł. w. | 26,25—26,50 |
| żytnia gat. I 0-65% wł. w. | 24,50—25,00 |
| żytnia gat. II 50-65% wł. w. | 16,75—17,25 |
| żytnia posł. pon. 65% wł. w. | 15,25—15,75 |
| Uspodobienie spokojne. | |
| pszenica gat. I wyc. 0-20% wł. w. | 39,25—40,25 |
| pszenica gat. IA 0-45% wł. w. | 38,25—38,75 |
| pszenica gat. IB 0-55% wł. w. | 36,75—37,25 |
| pszenica gat. IC 0-60% wł. w. | 36,25—36,75 |
| pszenica gat. ID 0-65% wł. w. | 35,25—35,75 |
| pszenica gat. IIA 20-55% wł. w. | 34,25—34,75 |
| pszenica gat. IIB 20-65% wł. w. | 33,50—34,00 |
| pszenica gat. IID 45-65% wł. w. | 30,50—31,50 |
| pszenica gat. IIF 55-65% wł. w. | 26,50—27,50 |
| pszenica gat. IIG 60-65% wł. w. | 20,25—21,25 |
| pszenica gat. IIIB 70-75% wł. w. | 17,25—18,25 |
| Uspodobienie spokojne. | |
| Otreby żytnie stand. | 11,75—12,00 |
| Otreby pszenne grube stand. | 12,50—13,00 |
| Otreby pszenne średnie stand. | 11,50—12,25 |
| Otreby jęczmieńne | 13,00—14,25 |
| Rzepak zimowy | 44,00—45,00 |
| Siemię lniane | 42,00—45,00 |
| Gorzyczka | 31,00—34,00 |
| Groch Wiktorja | 22,00—25,00 |
| Groch Folgera | 23,00—25,00 |
| Mak niebieski | 64,00—68,00 |
| Koniczyna czerwona surowa | 100,00—125,00 |
| Koniczyna biała | 100,00—125,00 |
| Ziemiaki jadalne | 3,10—3,30 |
| Ziemiaki fabryczne za kilo | 17,— |
| Makuch lniany w taflach | 19,75—20,00 |
| Makuch rzepak. w taflach | 16,50—16,75 |
| Makuch sł. w taf. 42—43% | 21,00—22,00 |
| Słoma pszenna luzem | 2,00—2,25 |
| „ pszena prasowana | 2,50—2,75 |
| „ żytnia luzem | 2,10—2,35 |
| „ żytnia prasowana | 2,85—3,10 |
| „ owsiana luzem | 2,35—2,60 |
| „ owsiana prasowana | 2,85—3,10 |
| „ jęczmieńna luzem | 2,00—2,25 |
| „ jęczmieńna prasowana | 2,50—2,75 |
| Siano zwykłe luzem | 4,10—4,50 |
| „ zwykłe prasowane | 4,75—5,25 |
| „ nadnoteckie luzem | 5,00—5,50 |
| „ nadnoteckie prasowane | 6,00—6,50 |
| Ogólne usposobienie spokojne | |

Kłeskowy pochód etatyzmu

Tego samego dnia dwaj kompetentni przedstawiciele rządu stwierdzili poprawę naszego gospodarstwa. Mówił o niej wicepremier Kwiatkowski na konferencji, poświęconej odbudowie kredytu długoterminowego, a minister przemysłu i handlu Roman oparł na barometrze zwyżkujących wskaźników wytwórczości przemysłowej optymistyczną tezę, głoszącą tymczasowość opieki nad bezrobotnymi, którzy już niedługo znajdą — wszyscy jego zdaniem — pracę i chleb.

Ten barometr należałoby dobrze zbadać. Wzrost produkcji w niektórych gałęziach ciężkiego przemysłu jest niewątpliwy, ale czy nie działa tu dumping wewnętrzny, polegający na zamówieniach rządowych?

Niełym barometrem życia gospodarczego jest także budżet państwa. Faktem jest, że dochód z podatków, opłat i monopoli w pierwszym, chudym, bo letnim półroczu bieżącego okresu budżetowego wyniósł 50,7 proc., a więc przeszło połowę sumy, przewidywanej na cały rok. Wprawdzie i tutaj działają sztuczne przyczyny pod postacią podwyżki podatku dochodowego i t. zw. specjalnego podatku od wynagrodzeń publicznych, ale poza tem należy uznać wzrost dochodów z podatku przemysłowego, z podatków pośrednich i monopoli, co można uważać za objaw poprawy gospodarczej, wyrażającej się zwiększeniem obrotów i spożycia.

Oczywiście w gospodarstwie prywatnym. Nie należało do niego bezpośrednio monopole państwowe, ale ich rentowność zależy przede wszystkim od bardzo wysokiego podatku pośredniego, czyli akcyzy, doliczanej do ceny tytoniu, spirytusu, soli i zapalek, a więc od zbytu tych artykułów bez względu na organizację i inne koszty produkcji. Gdyby ta produkcja była w prywatnym ręku, a państwo zadawało się samym tylko poborem akcyzy, to dochody skarbu byłyby może nawet wyższe, aniżeli w obecnym stanie.

A teraz zbadajmy koniunkturę na dochodach czystego etatyzmu, czyli przedsiębiorstw państwowych.

Wpłaciły one do skarbu w pierwszym półroczu b. r. tylko niespełna 25 proc. rocznej sumy. A zatem dochodowość ich, mierzona temi wpłatami, jest o połowę mniejsza od wydajności innych źródeł budżetowych. W ubiegłym roku budżetowym półroczne wpłaty przedsiębiorstw wyniosły 37 proc. sumy preliminowanej.

Wiadomo, że zawód, jaki przedsiębiorstwa sprawily ministrowi skarbu, pochodzi głównie od kolei państwowych i że lasy wpłaciły znacznie więcej, niż połowę rocznej kwoty. Ale trzeba stwierdzić, że nie dopisało także przedsiębiorstwo pocztowo-telegraficzno-telefoniczne i rozmaite inne przedsiębiorstwa, które dały skarbowi

tylko niespełna 3 miliony. Równocześnie dopłaty ze skarbu do przedsiębiorstw wyniosły 11,4 milj., gdy przed rokiem ta dopłata była trzy razy mniejsza.

Nie widać zatem poprawy gospodarczej na dochodach skarbu z przedsiębiorstw państwowych. A że na innych źródłach, wpływających z gospodarstwa prywatnego, ta poprawa — acz w niedużym stopniu — jest widoczna, przeto stoimy wobec wyraźnej klęski etatyzmu. Widzimy jasno, że równowaga budżetu jest tem pewniejsza, im mniej opiera się na gospodarce etatystycznej.

Widział to przed rokiem i obecny minister skarbu Kwiatkowski, skoro zapowiedział walkę z etatyzmem. Polega ona dotychczas na wyborze komisji, która w bieżącym miesiącu ma ukończyć swoje badania gospodarki przedsiębiorstw państwowych. Może formalnie i ukończyć, ale jakie będą praktyczne skutki tych badań?

Chyba niezbyt groźne dla etatyzmu. Biurokracja przygotowała już odpo-

wiednią obronę, a nawet sposobi się do dalszych zaborów. Znosi się wszak na etatyzację prywatnych towarzystw ubezpieczeniowych. Zagadnienie to ważne i poważne. Ale duża nieufność musi budzić fakt, że nad jego rozwiązaniem pracuje p. Fabierkiewicz, jeden z najfanatyczniejszych wodzów naszego etatyzmu, były czynny socjalista, a obecnie specjalista od wszystkiego. Jeszcze niedawno „sanował” rzeźnię miejską w Warszawie i opracowywał rządowy projekt przeciw wnioskowi p. Prystorowej w sprawie uboju rytualnego, a dzisiaj jest dyrektorem państwowego urzędu kontroli ubezpieczeń i obmyśla sposoby ich zetatyzowania.

Etatyzm bierze ciągi od rzeczywistości gospodarczej, ale kroczy uparcie naprzód, ozdobił bardzo narodowymi i państwowo-twórczymi hasłami. Są ludzie, zwłaszcza w młodszym pokoleniu, którzy ulegają tym hasłom, nie zdając sobie sprawy z tego, że etatyzm jest jedną z przyczyn kryzysu i zaporą na drodze do jego przezwyciężenia.

M. K.

Zgrzyt na froncie zachodnim

14 października król belgijski Leopold wypowiedział na posiedzeniu rady ministrów mowę programową, której osiłą była zapowiedź, że w razie wojny Belgia pozostanie ściśle neutralna. Celem jej polityki wojskowej będzie tylko zabezpieczenie kraju od wtargnięcia któregośkolwiek z sąsiadów i uniezależnienie się od ich zatarogów zbrojnych. Zdaniem króla zmiana polityki belgijskiej jest konieczna ze względu na potężne dozbrojenie Niemiec, przeniesienie nad granicę Belgii baz podstawowych ich inwazji, wreszcie rozwój broni technicznych, który pozwala obecnie nadać operacjom wojennym od pierwszej chwili siłę i szybkość tak piorunującą, że nie nadają żadną pomoc sojusznicy i Belgia musiałaby bronić się samodzielnie.

Wrażenie w Europie oświadczenia królewskiego było olbrzymie i nie osłabio go przyjęcie przez rząd planu dozbrojenia, który ma na celu tylko zniechęcenie któregośkolwiek z sąsiadów do wkroczenia zbrojnego na terytorjum Belgii. Konwencja wojskowa z Francją i Anglią będzie zatem za dwa lata rozwiązana; naród nie życzy sobie nadal aljansów wojskowych.

W Niemczech proklamacja neutralizacji wywołała duże zadowolenie. „Krok ten oznacza rozsądzenie łańcucha, którym Francja usiłowała zadusić Niemcy” — triumfuje prasa — „Belgia wystąpiła obecnie z frontu francuskiego, żąda gwarancji nietykalności, nie dając nic wzamian”. Opinia angielska zareagowała spokojnie; stwierdza, że krok ten krzyżuje jednak plany nowego Locarna. Prasa francuska, mocno dotknięta, stwierdziła, że usunięcie się Belgii od zobowiązań wojskowych zapowiada rozluźnienie stosunków z Francją i zadaje ciężki cios Lidze Narodów.

Niezależnie od względów politycznych decyzja belgijska wywoła poważne zmiany sytuacji strategicznej

na froncie zachodnim. Stanowił on dotychczas wspólny potężny wał obronny francusko - belgijski od granicy szwajcarskiej aż do Holandji. Na wypadek przerwania belgijskiego odcinka frontu przesłania północną granicę francusko - belgijską lekki półstały system fortyfikacyjny.

Prawe skrzydło frontu zabezpiecza Szwajcarię. W okresie wojny światowej Niemcy uszanowały jej neutralność, ale przed kilku laty pewne prace natury wojskowej, dokonywane przez Niemcy na pograniczu Szwajcarii wzbudziły jej podejrzliwość. Postanowiła więc zorganizować uporczywą obronę pogranicza na wypadek naruszenia jego w przyszłej wojnie. Górzysty teren kraju nadaje się bardzo do uporczywej walki, ale bronić go będzie tylko armia milicyjna przeciw armii stałej i silnie zmotoryzowanej. Granicę francusko-szwajcarską przesłania lekki system umocnień, oparty o trzy obozy warowne.

Wbrew zdaniu królewskiemu trudno jednak przypuścić, by armia francuska nie okazała zaatakowanemu odcinkowi belgijskiego frontu natychmiastowej i wydatnej pomocy. Przykład wojny ostatniej, gdy Belgia omal nie zginęła z powodu dużego opóźnienia nadejścia odsieczy angielskiej, a prawe skrzydło armii francuskiej zostało zmuszone do odwrotu aż pod mury Paryża, nie mógł zostać zapomniany, ruchliwość zaś francuskich dywizyj zmotoryzowanych, przewyższająca 100 km na dobę, pozwoli im wesprzeć na czas odcinek zagrożony. Poważny współdziałal lotnictwa angielskiego byłby również zapewniony.

Neutralizacja zmienia te warunki zasadniczo. Francja musi się liczyć z tem, że Niemcy, spokojnie o swe prawe skrzydło, będą szukały drogi do Francji względnie łatwiejszej przez Szwajcarię. Zmusi to armję francuską do znacznego wzmocnienia pogotowia wojennego na swem prawem skrzydle,

UWAGI

Zmarł, śknięty apopleksją, dowódca największego okrętu świata „Queen Mary” — komandor sir Edgar Britten, człowiek, który z racji swojego stanowiska, zażywał wielkiej popularności w Anglii i Ameryce. Zgon nastąpił tuż po odbyciu nadzwyczaj burzliwej przeprawy przez Atlantyk w kierunku wschodnim.



„Queen Mary” — olbrzym o pojemności 73 000 tonn — rzucany był przez fale i wichry tak gwałtownie, że pięćdziesięciu pasażerów odniosło obrażenia, uderzając się o wnętrze okrętu. Dwóch pasażerów musiano niezwłocznie operować na pełnym morzu, a sześciu trzeba było, po zawinięciu do portu, odstawić do szpitali.

Legenda o tak wielkim i potężnym statku, który drwił sobie będzie z burz morskich, została rozwiana już w pierwszym roku istnienia „Queen Mary”. Olbrzymi ten okręt okazał się wobec żywiołów taką samą bezbronną lupiną, jak i inne dzieła rąk ludzkich.

Niewątpliwie pomiędzy tak ciężkim doświadczeniem, któremu poddana została dumna Anglika: „Queen Mary” i nagłym zgonem komandora sir Edgara Brittana, istnieje związek przyczynowy.

Niewątpliwie pomiędzy tak ciężkim doświadczeniem, któremu poddana została dumna Anglika: „Queen Mary” i nagłym zgonem komandora sir Edgara Brittana, istnieje związek przyczynowy.

w braku zabezpieczenia dostatecznego bezpieczeństwa od strony Belgii. Znając etykę Niemców, wolno przypuszczać, że zechcą one w chwili dla siebie dogodniej wykonać jednak dywersję silną grupą swej armji uderzeniowej na północy, łamiąc opór zbyt słabego do oporu samodzielnego armji belgijskiej.

Ewentualna pomoc Francji, nie przygotowana zgóry, miałaby w tym wypadku charakter improwizacji. Zaskoczenie musiałoby wywołać pewne zamieszanie. Pomoc lotnictwa angielskiego, pozbawionego możliwości zabezpieczenia sobie zawczasu prawa korzystania z baz czołowych na terytorjum Belgii, będzie również utrudniona; znika sens aforyzmu Baldwina o „angielskiej granicy nad Renem”. Nie będzie mogła również Francja korzystać z belgijskich baz morskich i dróg powietrznych.

W swem przemówieniu nie wspomniał król Leopold o przyczynach natury wewnętrznej, które wywołały ostatnią decyzję rządu. Źródłem ich jest niezaprzeczalnie separatyzm flamandzki, umiejętnie zaszczerpiony przez Niemców w okresie okupacji Belgii i umiejętnie rozwijany po wojnie przez propagandę niemiecką. Ruch ten, noszący obecnie nazwę „Dinaso”, dąży do oderwania Flamandji od Belgii i połączenia jej z Holandją, a narazie pragnie zerwać więzy, łączące oba narody.

„Echo de Paris” podaje ostatnio, że rząd belgijski okazuje obecnie gotowość do pewnych ustępstw, ale nie mogą one dać trwałego i pomyślnego wyniku. Zachwiało się wśród b. sprzymierzeńców zaufanie do olbrzymiego kapitału zaufania, jakie żywiono dla Belgii.

E. DE HENNING-MICHAELIS, generał.

Osobne miejsca dla Żydów

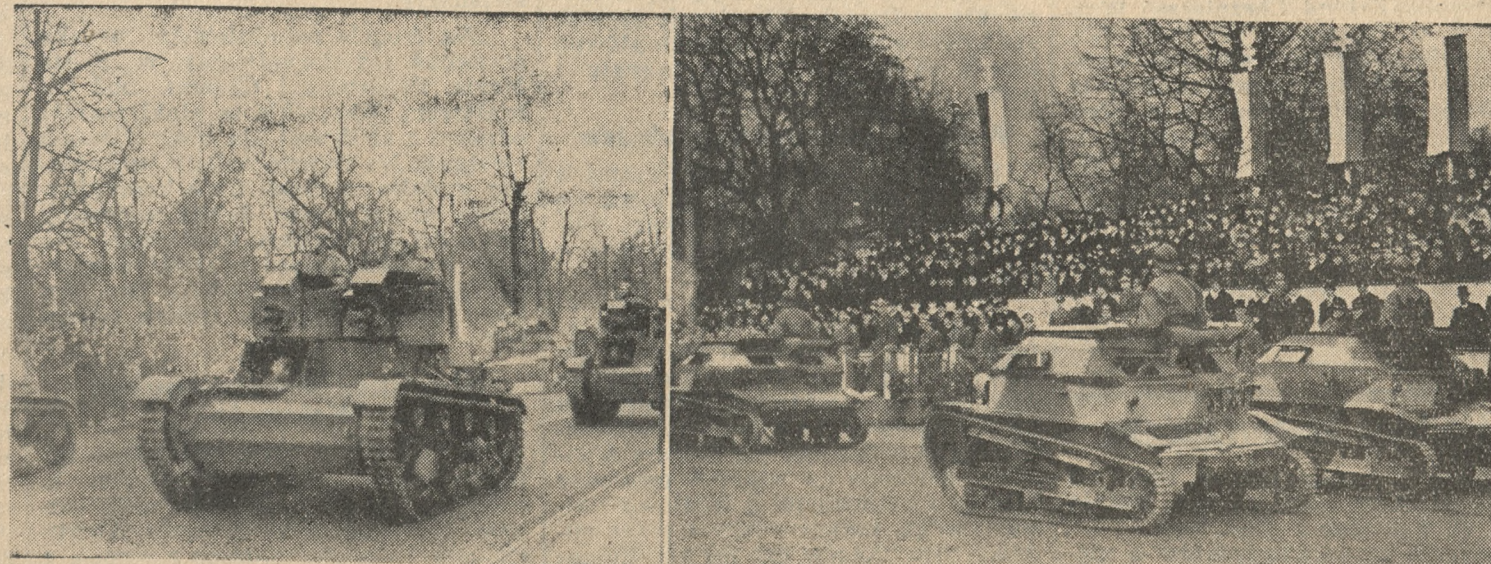
Od kilku dni młodzież wydz. lekarskiego uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie prowadzi akcję, mającą na celu odseparowanie Żydów w salach wykładowych.

W środę, dnia 4 b. m., przed wykładem prof. Michejdy zebrani słuchacze IV i V roku wezwali Żydów do zajęcia lewej strony. Gdy wezwanie nie pomogło, spokojnie lecz stanowczo przesadzono Żydów na lewą stronę. Żydzi demonstracyjnie opuścili salę. Działalność ta, jak dotąd, odbywała się w zupełnym spokoju.

Ostatnio jednak Żydzi zaczęli występować agresywnie. W piątek, 6 b. m., w klinice na Antokolu zdarzył się następujący wypadek: O godz. 10 studenci wchodzili na salę, aby wysłuchać wykładu prof. Michejdy. Tłoczący się w drzwiach Żydzi zaczęli w pewnej chwili wznosić okrzyki: „Precz z wyznaczeniem nam miejsc przez chrześcijan”, a jeden z nich, niejaki Remigolski, oświadczył w obecności profesora: „Gdyby nie profesor, to bym w mordę bił za przesadzanie”.

Ponieważ prof. Michejda nie reagował, a młodzież polska nie chciała wywoływać zająć, wszyscy poza Żydami i nielicznymi (5) zwolennikami Żydów opuścili salę. Przed salą odbyło się zebranie studentów, na którym postanowiono zwrócić się do wydz. lekarskiego o wydanie rozporządzenia, ustalającego oddzielne miejsca dla studentów Żydów.

Wielka parada armji polskiej w Warszawie



W dniu 11 listopada odbyła się w Warszawie wielka defilada wszystkich oddziałów broni wojsk polskich. Największe zainteresowanie wzbudziły oddziały zmotoryzowane i broni pancernej. Na zdjęciach naszych widzimy lewej ciężkie czołgi, z prawej tankietki.

Wbrew interesom Wielkopolski

W dniu dzisiejszym bawi w Poznaniu dyr. Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń (PUKU) p. Fabierkiewicz. Przyjazd jego łączy się z projektowaną reorganizacją dziedziny asekuracji prywatnej i publicznej, której skutki bardzo dotkliwie odczułaby Wielkopolska.

O tej projektowanej reorganizacji pisaliśmy parokrotnie. Stanowisko nie tylko nasze, ale całej prasy wielkopolskiej w tej sprawie cechuje jednomyślność. Reforma podstaw asekuracji, tak, jak ją pojmuje i formuluje p. dyr. Fabierkiewicz, napotyka w opinii Wielkopolski na zdecydowany sprzeciw.

Czem tłumaczy się tak kategorię opór nie tylko zainteresowanych instytucji, ale i szerszych kół społecznych (przypominamy np. uchwałę Związku Właścicieli Nieruchomości) przeciwko działalności reformatorskiej PUKU?

Stwierdzić trzeba więc zupełnie wyraźnie, że ostrze tej reorganizacji godzi w żywotne interesy Polski zachodniej.

Dziedzina asekuracji prywatnej na obszarze całej Polski przedstawia obraz nader smutny z punktu widzenia wpływu czynników rdzennie polskich. Prawie wszystkie prywatne towarzystwa ubezpieczeniowe znajdują się bądź to w posiadaniu kapitałów zagranicznych, bądź też w rękach żydowskich. Sytuacji nie zmienia fakt, że we władzach tych towarzystw znajdujemy ludzi o pięknych nazwiskach polskich, że same nazwy niektórych towarzystw świadczą jakoby o polskości tych firm (Polonia, Piast itd.).

Na tle tych stosunków ogólnopolskich korzystnie odbija się sytuacja Polski zachodniej w dziedzinie asekuracji. W Wielkopolsce i na Pomorzu działają już oddawna instytucje rodzime, czyste polskie, wytworzone bądź to wysiłkiem samego społeczeństwa, bądź też odziedziczone po zaborcy, lecz nie tylko utrzymane na dawnym poziomie, ale i znakomicie rozwinięte. Są to instytucje wzorowo prowadzone, zdrowe i zdolne do życia, które życiu gospodarczemu Wielkopolski i Pomorza świadczą wiele usług i spełniają w niem rolę czynnika bardzo pożytecznego.

Otóż reformy, proponowane przez p. Fabierkiewicza, stawiają pod znakiem zapytania samodzielność i dalszy rozwój tych czysto-polskich placówek.

Dla przykładu przytoczymy sprawę podwyższenia kapitału akcyjnego towarzystw ubezpieczeniowych. Poznańsko-Warszawskie Tow. Ubezpieczeń (jedyne o typie akcyjnym, mające siedzibę na zachodzie Polski), musiałyby według norm projektowanych podwyższyć swój kapitał z 1.200 tys. zł na 4½ milj. zł.

Ponieważ zmobilizowanie ponad 3 milionów zł na rynku kapitałowym czysto-polskim ze względu na obecną sytuację byłoby nader trudne, a nawet wręcz niemożliwe, przeto istnieje uzasadniona obawa, że instytucja ta musiałaby albo ulec likwidacji, albo też przejść pod wpływ kapitału obcego — zagranicznego lub, co gorsza, żydowskiego, który wykazuje tak wielkie zainteresowanie dla dziedziny ubezpieczeniowej.

Albo drugi przykład: przymus ubezpieczenia budynków od ognia. Istnieje on na całym obszarze Polski — poza województwami zachodnimi. Monopol na to ubezpieczenie sprawuje Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Warszawie (P. Z. U. W.). Rozciągnięcie tego przymusu na województwa zachodnie spowodowałoby likwidację Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu i rozparcelowanie jego agend między P. Z. U. W., P. K. O., „Przyszłość” i ewentualnie inne jeszcze instytucje niepoznane. Przekreślony w ten sposób istnienie placówki o tradycji przeszło 100-letniej. Kapitały, gromadzone skrzętnie przez tę instytucję regionalną i użytkowane w okręgu jej działalności, odprawyłyby do centrali w Warszawie.

Młodzież Wszepolska

Zebranie dyskusyjne w czwartek 12 bm. w lokalu własnym (św. Marcina 65 m. 9). Początek o godz. 20.

Zebranie kursu kandydatów w piątek 13 bm. z referatem p. R. Lanieckiego n. t. „Kwestja żydowska”. Początek o godz. 19.

Ponadto z bilansów wiemy, że w instytucji warszawskiej wyższe są zaprzędy, przede wszystkim przeciętne stawki, równo koszty administracyjne, jak i przede wszystkim przeciętne stawki, pobierane za ubezpieczenie od ognia (te ostatnie blisko o 100 proc). Gdy zatem zbiór składek na poczet ubezpieczenia od ognia w województwach zachodnich wynosi w przybliżeniu około 10 milj. zł rocznie (przyczem około dwie trzecie przypada na Zakład Ubezpieczeń Wzaj., a jedna trzecia na towarzystwa prywatne), po wprowadzeniu przymusu ubezpieczeń od ognia i wejściu na rynek zachodnio-polski P. Z. U. W., społeczeństwo musiałoby prawdopodobnie na ten sam cel płacić nie 10, lecz 15 do 20 milj. zł.

Przytoczyliśmy dwa tylko przykłady skutków, jakie wywołałyby projek-

owane reformy p. Fabierkiewicza w życiu gospodarczym Wielkopolski. Niższe dorobki wielu pokoleń polskich dla ratowania żydowskiej instytucji „Feniks” czy podreparowania kiepskiej gospodarki P. Z. U. W., mającego przy rocznym zbiorze składek 41 milj. zł aż 57 milj. zł zaległości z lat poprzednich, musi się wydawać społeczeństwu wielkopolskiemu poczynaniem monstrualnym i zgola niezrozumiałym.

Etatyzacja i centralizacja — oto hasła, które wbrew oświadczeniom wicepremiera Kwiatkowskiego i innych ministrów wciąż przywiecają naszej oficjalnej polityce gospodarczej. W wypadku, omawianym przez nas, działanie tej polityki sprzeczne jest z najważniejszymi interesami Wielkopolski.

Odnaczenia

Wczoraj podaliśmy częściowy wykaz osób z Poznania, odznaczonych złotym krzyżem za usługi. Dzisiaj wykaz ten uzupełniamy, uwzględniając także osoby z woj. poznańskiego.

Z pośród działaczy społecznych otrzymali złoty krzyż za usługi: ks. Ignacy Posadzy, kierownik Sem. Zagr. w Potulicach, ks. Mieczysław Strehl, proboszcz z Ostrowa, Michał Zenkeler, prezes Wkpl. Tow. Kółek Roln., Bronisława Przykutowa z Kępna, Franciszka Adamkowa z Poznania, podplk. w st. sp. Julian Królkowski, lekarz dr. Wacław Banasiuk z Poznania, dyr. cukrowni w Szamotułach inż. Czesław Nowakowski, dr. Bronisław Swiderski, Franciszek Mańkowski, prezes Z. Z. P. w Poznaniu, Leon Leśniewski, prezes Zw. Robotn. Roln. i Leśn. w Poznaniu, Mikołaj Nader, prezes Zw. Prac. Drzewnych, aptekarz Stanisław Konieczny z Wrześni.

Na uniwersytecie poznańskim otrzymali złoty krzyż za usługi: dr. Wincenty Jezierski, prof. U. P., Antoni Galecki, prof. U. P., dr. Adam Rajewski, starszy asystent U. P.

Z zarządu lasów państwowych otrzymał złoty krzyż za usługi Zbigniew Trąbczyński z Poznania.

Z przemysłu i handlu otrzymali złoty krzyż za usługi: Władysław Zakrzewski, prezes Izby Rzem. w Poznaniu, dr. Mikołaj Skorny, dyr. Akwawitu, inż. Stefan Ropp, dyr. Targów Pozn., Mieczysław Krzyżankiewicz, dyr. Międzynarod. Targ. Pozn., Aleksander Grandkowski, dyr. Sp. A. Młyn Parowe Hermanka w Poznaniu.

Ze szkolnictwa otrzymali odznakę Kawalera Orderu Odrodzonej Polski: ś. p. Czesław Grabowski, Wacław Zembal.

Złoty krzyż za usługi: inż. Kazimierz de Mezer, p. o. wizytator szkół, kur. okr. szkoln., Mieczysław Konieczny, dyr. gimn. państw. w Poznaniu, Henryk Kaletka, kustosz archiwum państw., Kazimierz Mikusiński, naucz.

gimn. państw. w Poznaniu, Marja Biedowiczowa, naucz. w Poznaniu, Walenty Schweitzer, naucz. publ. szkoły powszchn.

*

Następujące osoby odznaczone zostaną w czwartek, w Pałacu Działyńskich: dr. Leon Surzyński, Władysław Marcinkowski, artysta-rzeźbiarz, Zdzisław Jahnke, dyrektor państwowego konserwatorium muz. Bronisław Bartel, prof. państw. szk. sztuk zdobniczych, Aleksander Augustynowicz, artysta-malarz, Władysław Raczkowski, prof. państw. konserw. muz., Władysław Roguski, prof. państw. szk. szt. zd., Jan Wysocki, prof. państw. szk. sz. zd., Władysław Malawski, b. prof. państwowego konserw. muz. Henryk Nostitz-Jackowski, artysta-malarz, Stanisław Wiechowicz, naucz. państw. konserw. muz., Bolesław Poradowski, nauczyciel, Józef Miętyś, naucz. państw. gimn. w Poznaniu, Rudolf Krzywiec, naucz. państw. szk. sztuk zdobn. Marjan Andrzejewski, inżynier.

Odnakę kawalera Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: ks. dr. Karol Milik z Poznania, ks. Jan Konopczyński z Bydgoszczy.

Rewizja w Młodzieży Wszepolskiej

Z Krakowa donoszą:

Policja śledcza przeprowadziła rewizję w lokalu Stronnictwa Narodowego, Rynek Główny 6, w pomieszczeniach, zajmowanych przez Młodzież Wszepolską. Poszukiwano afiszy o nabożeństwie żałobnym za duszę ś. p. Wacławskiego.

Kilkanaście znalezionych afiszy zabrano, jednak po kilku godzinach zwrócono je jako nieulegające konfiskacie.

Zacięte walki na ulicach Madrytu

Paryż. (Tel. wł.) Według doniesień ze źródeł powstańczych, artylerja grupy gen. Varela bombardowała zajęte przez wojska czerwone pozycje w centrum miasta.

Walki na ulicach toczą się z niezwykłą zaciętością. Wywiązują się częste krwawe walki, w których główną bronią są granaty ręczne, bagnety i noże.

Walki o północne dzielnice

Paryż. (ATE). Według ostatnich doniesień walki w Madrycie toczą się nadal z niezwykłą zaciętością. Najbardziej zażarta bitwa ma miejsce w okolicy dworca głównego.

Kolumna lotna, złożona z oddziałów legji cudzoziemskiej i wojsk afrykańskich, po zaciętych walkach doszła do dworca północnego i obsadziła dzielnicę uniwersytecką, położoną na północo-wschód od dworca. Doniesienia te nie wskazują, czy koszary Montana, położone na wzgórzu pomiędzy dworcem północnym a dzielnicą uniwersytecką, zostały zdobyte przez oddziały powstańców czy też nie. Koszary Montana posiadają niezwykle doniosłe znaczenie strategiczne i rozstrzygają o losach dzielnicy północnej.

Na innych frontach

Sevilla. (PAT). Gen. Queipo de Llano, przemawiając przez radio, zaprzeczył informacjom, podawanym przez radjostacje czerwone, poczem oświadczył:

„Na froncie południowym wojska czerwone zaatakowały nas w Santa Maria, Penarubia i Casares pod Gibraltarem. Wszystkie te ataki zostały odparte z ciężkimi dla nieprzyjaciela stratami. Na froncie Asturji umacniamy w dalszym ciągu linje komunikacyjne, umożliwiając dowóz normalny żywności do zagłębia węglowego. Na odcinku Guadalajara oddziały czerwone zaatakowały powstańców przy pomocy czołgów, zostały jednak odparte.”

Martinez Barrio opuścił Walencję

Tenerifa. (PAT). Rozgłośnia tu-tejsza podała, że Martinez Barrio, b. premier Hiszpanji, którego zadaniem było zaopatrzenie w żywność Walencji, odbył onegdaj dłuższą rozmowę z prezydentem Azana. W czasie tej rozmowy Barrio usiłował przekonać prezydenta o bezcelowości oporu wobec

Komuna opanowuje P. P. S.

Łódzka P. P. S. coraz bardziej opanowywana jest przez komunistów. Świadectwem tego była akademja, urządzona przez P. P. S. w osiemnastą rocznicę ukonstytuowania się t. zw. rządu lubelskiego. Przemawiał na niej jeden z najstarszych członków partji, p. Tomasz Arciszewski, prezes centr. komitetu wykonawczego P. P. S.

Samo zjawienie się p. Arciszewskiego na trybunie przyjęte zostało przez obecnych krzykami i protestami. Zarzucano mu niechęć do „frontu ludowego”, wrogi stosunek do „rewolucyjnego proletariatu”, t. j. komuny i t. d.

Prezes C. K. W. musiał przerwać przemówienie, na jego miejsce znalazł się na trybunie młody łódzki pepsowiec, Wachowicz, który wygłosił demagogiczną orację o „proletariacie Łodzi, który zna swą siłę” i t. p., — wreszcie zagroził strajkiem powszechnym na wypadek, gdyby władze nie dopuściły zwycięskiego „frontu ludowego” do władzy w mieście.

Inwalidzi przeciwko „Frontowi Ludowemu”

Buk (bm). W ub. niedzielę odbyło się nadzwyczajne zebranie Zw. Inwalidów Wojennych w Buku. Liczne zebrani członkowie po obszernej dyskusji uchwalili rezolucję, w której m. in. domagają się zniesienia klasyfikacji A, B, i C, i zniesienia podziału inwalidów z wojen polskich i zaborczych. W końcu rezolucji zebrani uchwalają nie wstępować do t. zw. Frontu Ludowego i przyrzekają, że jak dotychczas, tak i nadal będą stać na straży polskości i wiary katolickiej pod znakiem Orła i Krzyża.

Z ruchu narodowego

GĘBICE. W sali p. Sobierajskiego odbyło się zebranie S. N. Treściwy referat p. t. „Obecna sytuacja polityczna i gospodarcza w Polsce” wygłosił kierownik powiatowy. — W Kwiecieńcu na odbytem pod przewodnictwem kierownika placówki zebraniu S. N. referat polityczny wygłosił kierownik powiatowy. — W Wójcinie w sali p. Janowskiego odbyło się zebranie S. N. Referat gospodarczy i polityczny wygłosił obwodowy referent organizacyjny. (1g)

OSTRÓW. Odbyło się zebranie placówek S. N. w Sobótce i Topoli. Na obu zebraniach przemawiał kierownik organizacyjny z Ostrowa. (os)

ROGOŹNO. Zebranie S. N. odbyło się pod przewodnictwem kierownika placówki. Omawiano sprawy organizacyjne. (rl)

TORUŃ. Pod przewodnictwem prezesa pow. S. N. odbyło się zebranie reorganizacyjne koła toruńskiego S. N. Po referatach wybrano nowy zarząd miejscowego koła. (z)

WĄGROWIEC. Zjazd obwodowy kół S. N. odbył się w Lopienniu. Po raporcie, do którego stanęło 200 członków okolicznych kół, wyruszone z orkiestrą do kościoła. Po nabożeństwie i defiladzie odbyło się w sali Domu Towarowego zebranie zjazdowe. Referat n. t. ugrupowań politycznych w Polsce wygłosił delegat z Poznania. Uroczystość zjazdową zakończono zabawą taneczną. (wl)

powstańców. W sprawie tej prezydent Azana naradzał się z premierem Largo Caballero, który odmówił poddania się. Wobec tego Barrio opuścił Walencję, udając się w niewiadomym kierunku. Wyjazd jego wywołał głębokie wrażenie.

Okrucieństwa anarchistów

Paryż. (ATE). Prasa paryska zamieszcza relacje pewnego Francuzalawicowca, który udał się do Barcelony, by wziąć udział w walkach po stronie „frontu ludowego”, o okrucieństwach, popełnianych przez anarchistów katalońskich. Ochotnik francuski, nie mogąc pogodzić się ze stosunkami, panującymi w Barcelonie, zbiegł.

Opowiada on o bestjałskim zamordowaniu przez komunistów pewnego sanitariusza francuskiego, który, gdy mu kazano zabić wziętego do niewoli rannego powstańca, oświadczył: „Dla mnie ranny powstaniec czy ranny milicjant, to dwóch nieszczęśliwych ludzi”. Sanitarjuszowi przywiązano do ciała granat i podpalono. Siła wybuchu rozerwała nieszczęśliwego na strzępy.

Satyra polityczna w Warszawie

Dwaj młodzi pisarze, Świątopełk Karpiński i Janusz Minkiewicz, mają już świetne imię w dziedzinie utworów żartobliwych. Zeszłoroczna ich szopka polityczna lśniła dowcipem. Z trafnością ujęcia idzie w parze żywość słowa.

Obecnie w Teatrze 13 Rzędów, mieszczącym się w Café-Club, dali oni 13 obrazów, p. t. „Mira i Satyra”, które bawić będą całą kolejno światłą Warszawę, w doskonałym wykonaniu Miry Zimińskiej, Boguckiego, Kraszewskiej i Nobisówny.

Niemaloma miejsca zajmuje w tem widowsku satyra polityczna.

Co to jest dewaluacja:

— Z tą dewaluacją to jest taksamo jak z pewną ubogą Żydówką. Kiedyś przyszła ona do rabina i zapytała go co ma robić, żeby się jej w życiu lepiej powodziło. Na to rabin jej powiedział, że powinna wrócić do domu i pomodlić się przy czterech zapalonych świecach. Kiedy już zamierzała wykonać to polecenie, spostrzegła się, że w domu ma tylko dwie świece, a na więcej nie ma pieniędzy. Co tu robić? Po chwili wpadła na genialny pomysł. Zapaliła owe dwie świece i postawiła je przed lustrem.

— Rozumiem. W ten sposób świeciły cztery świece.

— Tak. Lecz cóż z tego. Żydówka stała przed temi świecami i zobaczyła w lustrze także i swoje odbicie. Były więc cztery świece, ale i dwie Żydówki. To amo jest z dewaluacją.

Nie jest to jednak jedyna sprawa na czasie, bo niemal nie ustępuje jej miejsca w rozgłosie motoryzacja:

— Niech mi pan wyjaśni, co to jest ta motoryzacja?

— To proste. Motoryzacja w Polsce, to to samo co „sanacja”.

— Jakto? Dlaczego?

— Bo się ciągle o niej dużo mówi, a właściwie już jej wcale niema.

— To znaczy, że mało jest w Polsce samochodów?

— Mniej więcej tyle samo, ile przorządowych wyborców w Łodzi.

Więc nielawo, przyjacielu, będziesz jeździł po kraju, ale także wyjadzisz zagranicę nie dla wszystkich są losępne. Owszem, niektórym się to udaje. Ale trzeba mieć... powód poważny, a nie zawadzą także... plecy nietyle do oparcia w podróży, ile do poparcia przed nią. Właśnie wybierający się zagranicę jest przy telefonie:

— ...dziękuję, panie starosto. Już pi-

sze podanie. W jakim celu chce wyjeżdżać zagranicę? Dla kultywowania mego ulubionego sportu, rybolóstwa? Dobrze zaznaczyć to w podaniu. Co mam pamiętać? Żeby broń Boże nie przenieśli pana starostę na prowincję. Ma pan rację. Na prowincji jest nieprzewijnie. Tam nigdzie niema już nikogo z „sanacji”. Tak naturalnie, że jak kto już jest w „sanacji”, to może pozwolić sobie na stałe mieszkanie w Warszawie. Więc będę pamiętał o panu staroście. Mam zresztą przyjaciela, który wszystko może dla pana zrobić. On ma ogromne stosunki w sferach oficjalnych. Ma nawet ciotkę, która siedzi w więzieniu za łapówki. Więc zaraz przesyłam panu moje podanie. Muszę je tylko napisać. Moje uszanowanie...

Ale trzeba jeszcze raz zadzwonić, bo odrazu pisanie podania utyka na sprawie wpisania do ksiąg stałej ludności m. st. Warszawy:

— Panie starosto, to jeszcze ja. Chciałem się zapytać, co zrobić, żeby być stałym mieszkańcem Warszawy. Aha, słucham. Należy przyjechać na tymczasowy dworzec główny... następnie wnieść podanie do tymczasowej rady miejskiej na ręce tymczasowego prezydenta miasta... I wtedy się zostaje stałym mieszkańcem Warszawy? Dziękuję bardzo. Moje uszanowanie.

Wiadomo jednak, że teraz i pisanie podania nie jest sprawą prostą. bo jest nowa pisownia, więc telefon znowu będzie w ruchu:

— Czy pan profesor Nitsch? Moje uszanowanie. Ja tu w sprawie nowej pisowni. Czy może mi pan powiedzieć, jak się pisze słowo rybolóstwo? Ach tak... Tak samo jak cudzołóstwo... Tylko, że z rybą... Dziękuję... I jeszcze jedno... Jak się teraz pisze, wie pan profesor, to polsko-francuskie biuro podróży Frankopol: Aha... dawniej osobno, ale teraz już razem. Dziękuję bardzo.

Więc Franko - Pol było... doniedawna osobno, ale teraz już... znowu razem.

Za to jednak okazuje się, że co było zbyt razem, teraz jest osobno, bo oto dzwonek z Berlina:

— Hallo Międzymiastowa? Berlin? Hallo. Czy to M. S. Z.? Nie, pomyłka. Był zamówiony? Berlin? Kiedy?... A no tak, zeszłego roku. Ale teraz już nie... Tak, pomyłka, panie Goering.

O tych zmiianach wspomina też duet:

Na świecie geografia
Dziś zmienia się bez przerwy.

Naprzykład do Berlina
Tak blisko było wpiertw.

Nadziwić się nie można
Jak zmienia się nasz ład...

Dziś raptem do Paryża
daleko bliżej stad.

Dlatego już jakby tylko wspomnienie brzmi wzmianka w rozmowie dwu ministrów spraw zagranicznych o trzecim:

— Teraz dyplomacja nikt się nie zajmuje. Gdy kto powie Macdonald, nikt nie myśli o b. premierze Ramsayu, tylko o gwiazdździe filmowej Janet.

— Ale gdy kto powie Adolf, wszyscy myślą o Hitlerze, a nikt o Menjou.

— Jest jeden nasz kolega, który łączy właściwości ich obu: na polityce rozumie się tak, jak Menjou, a germanofilem jest takim jak Hitler...

Narzekają również, że moda w polityce zmienia się tak łatwo:

— N. p. brody wyszły z mody: w jednym z krajów poszli w odstawkę dwaj brodacze, chociaż jeden miał niemałą sławkę, a drugi był bardzo... przystojny.

Nieźródwanie śpiewa Mira Zimińska piosenkę pani z dobrej rodziny dzisiejszej:

Wiem, że jestem wpływową, wiem że wiele znacze.

Ale dość mam tego. Już ja im pokażę. Bo w rodzinie mojej sami są działacze, Tudzież dygnitarze.

Byłym ministrem jest mój były mąż, Całem ministerstwem w swoim czasie trząsał...

Kuzyn już od dziecka się przy skarbie kręci.

Najmłodszy wuj w senacie, najstarsza ciotka w sztabie.

A ubodzy krewni to u nas rejenci. A szwagrowa z kadrowki Siedzi za łapówką.

W znakomitych zwrotkach duetu końcowego także o młodzieży nie zapomniano:

Studentów takich — skąpo —
Co dziś spokojni są...

Więc władze z wielką pompą
Porządek robić chcą.

Rząd wodą się spodziewa
Tam zaprowadzić ład.

Policja więc podlewa
Młodzieży naszej kwiat.

Ten kwiat od wody może
Rozwinać zbytnio się.

Do jutra dyrektorze,
Do jutra, panie B.

Niepominięto też nadzoru nad ce-
nam i obecnie tak ścisłym:

Lata premier po ulicy,

Przy otyłości naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa pobudza przemianę materji w organizmie i wpływa na wysmukłość kształtów.
Tg 1898

Bóle reumatyczne
artretyczne, newralgiczne
usuwa szybko przez zwykłe wcieranie
Balsam Bengalski
Karpińskiego
Tg 1880

Bada ceny poledwicy.
Ceny cukru, ceny soli,
I skazuje kogo woli...

A na tę samą nutę jest też piosenka o pożyczce nadchodzącej:

Lata plotka po ulicy,
Ze Blum forsny nam pożyczcy,
Stara prawda znów się przyda,
Ze jak bida, to do Zydą.

I tą — pocieszającą nadzieją kończy się wesoło świetny turniej żartu.

St. St.

Ul. Alkazar w Krakowie



Ulica Gołębia, przy której mieszczą się gmachy uniwersyteckie w Krakowie, została we wtorek, 10 bm., zmieniona na ul. Alkazaru. Napisy z nową nazwą znalazły się na murach szeregu gmachów, stojących przy tej ulicy, zwracając powszechną uwagę. Ogólnie przypuszczają, że krakowska rada miejska zmianę tę na najbliższym posiedzeniu w drodze formalnej uchwały zatwierdzi.

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO ŚW. ŁAZARZ

Zebrańie w czwartek 12 bm. w sali p. Smoczyka, ul. Marsz. Focha 70. Początek o godz. 20.

KOŁO JEŻYCE

Druga lekcja kursu kandydatów w piątek 13 bm. w lokalu koła przy ul. P. Wawrzyniaka 37 m. 23. Początek o godz. 20.

Zapisy na członków przyjmuje się codziennie w sekretariacie koła.

KOŁO RATAJE

Publiczne zebrańie przedwyborcze w niedzielę 15 bm. w lokalu p. Przybeckiego na Ratajach. Początek o godz. 16.

Wielkie Zebranie Przedwyborcze Stronnictwa Narodowego

odbędzie się w niedzielę, 15 b. m. o godz. 12 w sali cyrku Olimpia (ul. Poznańska, u wylotu ul. Mickiewicza).

Przemawiać będą:

dr. Stanisław Celichowski

red. Stefan Sacha

mgr. Stefan Niebudek



TEATR NOWY: „Róża”, Stefana Żeromskiego.

W podtytule Żeromski nazwał swoje dzieło „dramatem niescenicznym”, dając poniekąd do zrozumienia, że tworzył „Różę” nie dla teatru, że nie liczył się z tem, aby ją kiedykolwiek wystawiono. Uwidoczniło się to zresztą w samej kompozycji i w sposobie pisania. Autor, niekierowany żadnymi względami formalnymi, puścił wodze swemu natchnieniu, które w potężnych porywach przesunęło się z tematu na temat, snując niezwykle bogate i różnorodne przedziwo, świadczące o wielkiej kulturze, oraz wszechstronności i głębi umysłu Żeromskiego.

A jednak okazało się, że ów rzekomo niesceniczny dramat doskonale wytrzymał światło kinkietów, że złożył i pod tym względem egzamin niemal celujący. Pierwszą taką próbę podjął przed dziewięćmiu bodaj laty Teatr im. Bogusławskiego, dając przedstawienie, zapisane trwałymi głoskami nawet w dziejach tej niepowodzonej u nas w dobie powojennej sceny. W dodatku — tak podówczas mówiono — autor „Popiołów” pośrednio współdziałał w opracowaniu „Różę”, udzielając wskazówek, które po-

służyły jako wytyczne przy przeprowadzaniu zmian. Nic też dziwnego, że w takich warunkach mogła powstać rzecz istotnie o dużej wartości, tembardziej, że przy czytaniu „Różę” wciąż wyczuwano się rwący nurt dramatyczny, który wprost napraszał się, by mu dano ujście w żywych słowach.

Teatr Nowy miał zatem gotowy wzór, na którym zresztą opierał się tylko częściowo. Musiał przedewszystkiem dostosować się do swych skromnych warunków i — przyznać trzeba z uznaniem — zrobił pod tym względem wszystko, co mógł.

Z konieczności więc zrezygnował z obrazów zbiorowych, operujących tłumami, gdyż nie pomieściłyby się one na maleńkiej scenie. Dlatego skreślono dwa wspaniałe fragmenty: w hall fabrycznej i na balu. W Warszawie wypadły one znakomicie, były swego rodzaju arcydziełem pod każdym względem, świadcząc wymownie o niezwykłej wszechstronności talentu Żeromskiego i dając wspaniałe pole do popisu reżyserowi, oraz wykonawcom, co w całej pełni wyzyskano.

Znika również, podobnie jak w Warszawie, sprawa trzecia (ucieczka Czarowica) i sprawa czwarta (Czarowiec nad morzem), natomiast scenę w t. zw. ochranie, t. j. w tajnej policji (w rygnale sprawa druga) — przeniesiono. Rozczłonkowano w tym celu obraz, rozgrywający się w celi więziennej (sprawa pierwsza), na dwie części, przerywając szczęśliwie monotonię ak-

cji. W dalszym ciągu ze sprawy piątej usunięto całkowicie postać Benedykta, pozostawiając tylko, z dużemi skrótami, dialog pomiędzy Krystyną i Janem. Wskutek tego wynikły może pewne niejasności w treści, lecz zyskano na zwartości.

Skreślono też zupełnie sprawę siódmą, przez co zmieniono zasadniczo — coprawda dosyć mętnie przez autora ujęty i nieprzekonywująco przeprowadzony — finał „Różę”. Widz, który nie czytał tego dzieła w oryginale, nie będzie nic wiedział o Danie (wspomina się tylko o nim mimochodem), o jego wynalazku i dażeniach. Chociażby ze względu na pietyzm dla znakomitego pisarza powinno się zostawić ten obraz ewentualnie odpowiednio określony.

Tak się przedstawia w ogólnych zarysach inscenizacja „Różę” w Teatrze Nowym. Jest ona raczej fragmentaryczną w stosunku do samego utworu, posiada jednak pewną zwartość i logiczną więź. Można się spierać z podobnym ujęciem, wysuwać te lub inne zastrzeżenia, trudno wszakże odmówić celowości inscenizacji pp. Balickich, którzy ponadto zrecznie rozwiązali przeszkody techniczne, związane ze szczupłością sceny. Zastosowali system kilku płaszczyzn, dzięki czemu umożliwili sprawne przeprowadzenie widowiska, unikając nużących zmian.

Reżysersko bardzo starannie opracowała całość p. dyr. Nuna Młodziejowska, a wszyscy dołożyli starań,

aby wywiązać się jak najlepiej ze swych trudnych zadań. Doskonale zwłaszcza wypadły zbiorowe sceny z drugiego obrazu, umiejętnie stonowane, a specjalnie podkreślić należy mocne w efekcie wielogłosy.

Na czoło wysunął się p. dyr. Lubicz-Lisowski, bodaj, że idealny Czarowiec, opanowany w grze, skupiony, operujący głosem bez cienia afektacji. W momentach nastrojowych wywierał duże wrażenie swą sugestywną deklamacją (końcówce sceny z obrazów pierwszego i czwartego), a przez cały czas zachował szlachetną prostotę, cechującą każdego rasowego aktora. Majestatycznie wyglądał i świetnie recytował przepiękną prozę Żeromskiego, uwyplukując jej niezwykle krasę, p. Przysański. Również p. Zaklicka umiała uderzyć we właściwą nutę, dzięki czemu dała mocno zarysowaną sylwetkę — jak chciał autor — nowoczesnej kobiety. Postać podstępного żandarma z charakterystycznym zacięciem zagrał p. Wasilewski. P. Brem jako Anzelm nieco nadużywał patosu. P. Balicki w roli tragicznego Oseta był bez zarzutu. Słowa uznania wreszcie należą się p. Kwiatkowskiej, za jej Nastkę.

Całość, raz jeszcze podkreślam, nacechowana jest dużą starannością i zasługuje, aby publiczność należycie oceniła piękny wysiłek Teatru Nowego, zapelniając jego widownię.

J. H.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Plątek | Sobota
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
 Stanisława Kostki | Józefa, Klementyny
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
 Wszerada | Włodzimira

Słońca: wschód 7,10, zachód 16,03
 Długość dnia 8 godzin 53 minut
 Księżyc: wschód 6,33, zachód 15,17
 Faza: 1 dzień przed nowiem

Listopad

13

Piątek

Ważne numery telefonów:

Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
 Straż ogniowa: 19-57, 30-50
 Policja: 42-21
 Posłańcy: 15-00 i 28-36
 Taksówki: Postój przy ulicy
 Grunwaldzkiej 77-72, przy Ry-
 nku Jeź. 77-08, przy ul. Marsz.
 Focha (naroz. Niegoleskich)
 77-82, Pl. Świętokrzyski: 49-30,
 przy ul. Zielonej (nar. Strze-
 leckiej) 50-35, Rynek Wil-
 decki 66-35, W. Garbary (nar.
 Wielkiej) 57-81.

Poczt. biuro zleceń: 49-23. Dokładny czas: 55-66.
 Stan wody: + 1,05 mtr.
 Temp. wody: + 6 st. C.

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. pod Eskulapem, pl. Wol-
 ności 13; Apt. pod Złotym Lwem, St. Rynek 75;
 Apt. przy pl. Sapieżyńskim 1; Apt. na Chwali-
 szewie 76. Jeżyce: Apt. pod Gwiazdą, ul. Kra-
 szewskiego 12. Łazarz: Apt. przy Parku Wil-
 sona, ul. Marsz. Focha 47. Wilda: Apt. pod
 Koroną, Górna Wilda 61. Debiec: Apt. przy
 ul. Debieckiej 6. Solacz: Apt. przy ul. Mazo-
 wieckiej 12. Główna: Apt. przy Krzyżu, ulica
 Główna 19. Staroleka: Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 12 listopada 1926 r.

Wobec objawiającej się ożywionej działalności
 komunistycznej i ukazania się pierwszego nu-
 meru „Trybuny Robotniczej” aresztowano sied-
 dem członków partii pomiędzy nimi kilku stu-
 dentów. — Bawiła w Poznaniu wojskowa misja
 jugosłowiańska. — Odbyło się, zwołane przez ks.
 dr. Gieburowskiego, zebranie konstytucyjne no-
 wego „Towarzystwa Oratoryjnego”.

OSOBISTE

— * **Odnaczenie insp. p. K. Różań-
 skiej.** Inspektor Towarzystwa Opieki nad
 Zwierzętami, p. Kazimiera Różańska (ul.
 Żupańskiego 17) odznaczona została za
 swą niestrudzoną pracę na polu walki z
 przestępstwami w stosunku do zwierząt
 srebrnym krzyżem zasługi. Uroczystego
 wręczenia odznaczenia dokonał w dniu
 wczorajszym o godz. 15 w gmachu wojew-
 ództwa wojewoda Maruszewski. (sk.)

MALY MICHAŚ I CHRABĄSZCZ



W redakcji naszej zjawił się nielada
 gość: 5-letni blondynek, Michaś Sajewski,
 zamieszkały w Poznaniu przy ulicy Gro-
 dzkiej 75.

Co go do nas sprowadziło?

Oto zapragnął pokazać nam chrabą-
 szcza, złapanego o tak niezwykłej porze w
 ogrodzie dziadka swego, Andrzeja Sajew-
 skiego w Kopszynie, pow. wargowicki.

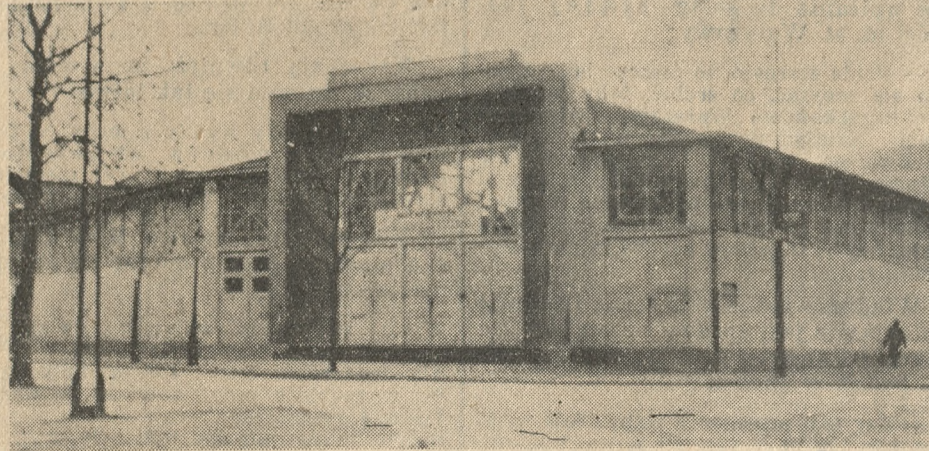
Michaś, kiedy po powrocie do Poznania
 chciał zaraz przyjść do naszej redakcji
 i pochwalić się zdobyczą, nie znalazł chrabą-
 szcza. Chłopczyk zmartwił się niepo-
 miernie tem nagłym zniknięciem chrabą-
 szcza i posadził swego ulubionego kotka
 „Mruczka” o wstępną żarłoczność. Okaza-
 ło się jednak, że bury kotek był bez wy-
 ny. Chrabąszcz znudził sobie pobyt w pu-
 dełku od zapalek, gdzie Michaś troskli-
 wie przechowywał go na świeżem listku
 i zapragnął lotu. Lot skończył się kapa-
 taniem. Chrabąszcz uderzył o ścianę i
 spadł za szafę. Po długich poszukiwa-
 niach Michaś znalazł go tam wreszcie i
 przyniósł z triumfem do naszej redakcji.
 *

Dwa chrabąszcze, znalezione w ogród-
 ku działkowym przy ul. Wyspiańskiego,
 przyniosły nam też 6-letni Lech i 5-letnia
 Danusia Skubel.

Gmach liceum handlowego stanie przy ul. Grunwaldzkiej

w miejscu, gdzie dziś pokutuje drewniany pawilon „samo-
 rządowy” z P. W. K.

Liceum handlowe Izby Przemysłowo-
 Handlowej w Poznaniu, mieszczą-
 cego się w zgola nieodpowiednich lo-
 kalach przy ul. Wrocławskiej i Al.
 Marcinkowskiego, odczuwało oddawna
 potrzebę posiadania własnego pomie-
 szczenia, które obecnie, wobec wielkie-
 go rozwoju tej uczelni, stało się kwe-



Pawilon powystawowy przy zbiegu ul. Śniadeckich z ul. Grunwaldzką usta-
 pić ma w roku przyszłym

stają palącą. Brak środków pienię-
 żnych na ten cel był jednak przeszkodą
 w realizacji budowy własnego gma-
 chu, ostatnio Izba Przemysłowo-Hand-
 lowa zwróciła się do Starostwa Kra-
 jowego z prośbą o przekazanie jej pla-
 cu pod przyszły gmach liceum. Staro-
 stwo przychylnie uosunkowało się
 do tej prośby, oddając na cel budowy
 teren powystawowy przy zbiegu ulic
 Śniadeckich i Grunwaldzkiej, gdzie
 mieszczą się drewniane hale powysta-
 wowe, zajęte przez firmę samochodową.
 Ministerstwo wyznań religijnych
 i oświecenia publicznego, powiadomio-
 ne o projekcie budowy gmachu liceum
 handlowego przez dyr. tej uczelni p.

Beczkowicza, bardzo życzliwie odnio-
 sło się do tego i przyrzekło załatwie-
 nie tej sprawy przed wszystkimi in-
 nemi, oraz pomoc finansową.

W najbliższym czasie przybędzie do
 Poznania specjalna komisja minister-
 jalna, która ma zbadać teren pod
 gmach szkolny i wraz z Izłą Przem.

Handlową załatwić ostatecznie sprawę
 budowy.

Kiedy stanie gmach uczelni, które-
 go budowa rozpoczęła się na wiosnę
 przyszłego roku, trudno ustalić. Za-
 leżeć to będzie w dużej mierze od po-
 mocy finansowej ministerstwa oświa-
 ty.

Warto podkreślić, że liceum wie-
 czorne dla dorosłych (pierwotnie wie-
 czorne kursy handlowe) uzyskało ostat-
 nio prawa, zostało więc zrównane z
 liceum dziennym. Liceum dzienne li-
 czy w danej chwili 234 uczniów i uc-
 zennic, w tem 90 proc. z wojewódz-
 twa poznańskiego, reszta z innych
 dzielnic, wieczorne zaś 156 osób. (sk.)

WYKŁADY

— * **Wykłady L. O. P. P.** Wykłady na
 kursach obrony przeciwlotniczo-gazowej
 dla komendantów opl. budynków mie-
 szkalnych, odbywać się będą w następu-
 jącej kolejności w dniach: 12, 14, 17, 19 i
 21 bm. w 19 szkole powszechnej dla dziel-
 nicy śródeckiej.

Dnia 13, 16, 18, 20 i 23 bm. w Szkole
 Dokszt. Zawod. nr. 1 — ul. Działyńskich
 nr. 4 — dla śródmieścia.

Dnia 16, 18, 20, 23 i 25 bm. w 35 szkole
 powsz. ul. Słowackiego — dla dzielnicy
 jeżyckiej.

Dnia 17, 19, 21, 24 i 26 bm. w sali Ogro-
 du Zoologicznego dla rejonu jeżyckiego.

Dnia 24, 26, 28, 30 bm. i 2. 12. w Szkole
 Dokszt. Zawodowej nr. 1 ul. Działyńskich
 nr. 4 dla śródmieścia.

Zajęcia na powyższych wymienionych kur-
 sach odbywać się będą od godz. 17—19.
 (x).

WYCHOWANIA, KURSY

— * **Kurs dla radiooperatorów.** Wzo-
 rem lat ubiegłych Poznański Klub Krót-
 kofalowców urządza kurs przygotowaw-
 czy do egzaminów na świadectwo uzdol-
 nienia, wymagane przez ministerstwo
 poczt i telegrafów przy ubieganiu się o li-
 cencję na stację nadawczą.

Kurs obejmuje nadawanie i odbiór słu-
 chowy alfabetu Morsego (40 lekcji) 15 lek-
 cji radio- i elektrotechniki, oraz 5 lekcji
 o przepisach międzynarodowych i opera-
 torstwie.

Kurs dostępny dla członków Klubu za
 opłatą 2 zł, odbywać się będzie w lokalu
 klubowym przy placu Wolności 11. Zgło-
 szenia należy przysyłać pod adresem Klubu.
 Należy zaznaczyć, że na terenie woj.
 poznańskiego Poznański Klub Krótko-
 falowców ma wyłącznie prawo przeprowa-
 dzenia egzaminów na świadectwa uzdol-
 nienia.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Impreza na rzecz bezrobotnych.**
 W sobotę, 14 bm., w sali restauracji „Ba-
 zar” komisja imprez Miejskiego Komitetu
 Obywatelskiego do walki z bezrobociem
 urządza zebranie towarzyskie i dancing-
 bridge. Orkiestra wojskowa, program u-
 rozmaicony. Wstęp 99 gr.

Urządzenie tej imprezy nie pociągnie
 za sobą żadnych kosztów. Wszystkie o-
 soby pomagają bezpłatnie, orkiestra, sala,
 druk zaproszeń bezpłatnie, tak że cały do-
 chód pójdzie na rzecz bezrobotnych. Po-
 czątek o godz. 20.

— * **Wychodźstwo do Francji i Belgii.**
 Ubiegłej nocy przejechał przez Poznań
 transport emigrantów z Polski do Fran-
 cji i Belgii w liczbie 69 osób. Z liczby tej

Film nie mający sobie równego w świecie!
 Arcydzieło, które rozpoczyna nową epokę
 kinematografii!

Król Kobiet

Nie było dotąd filmu zrealizowanego z takim
 rozmachem, z takim przepychem wystawy a
 jednocześnie filmu ujętego tak artystycznie. Są
 sceny, które zapierają oddech w piersi. Jest się
 poprostu oszalonym patrząc na te wspaniałe
 przepysznie skonstruowane obrazy, na bogate
 i zupełnie oryginalnie ujęte fragmenty filmu.
 Na tle imponującego przepychu wystawy, roz-
 grywa się szalenie emocjonujący dramat o czo-
 łowieku, któremu wiele kobiet zawdzięczało sła-
 wę, a który pomimo wielkich sukcesów, w ka-
 rjerze artystycznej pozostał osamotnionym w
 swoim prywatnym życiu. Te postać odtwarza
 WILLIAM POWELL. Partnerkami jego są:
 MYRNA LOY i LUIZA RAINER.
 „KRÓL KOBIEC” — największe arcydzieło
 współczesnej kinematografii — ukaże się już
 wkrótce na ekranie kina APOLLO.
 ng 19 760

61 osób udało się do Francji (przeważnie
 do Paryża i Lille), a reszta do Belgii. (kj.)

W TROSCE O WYGLĄD POZNANIA

— * **Jezdnia na ul. Słowackiego czeka
 na uporządkowanie.** Zwracaliśmy nie-
 dawno uwagę na zaniedbanie asfaltowej
 jezdni na ul. Słowackiego, która na od-
 cinku między ul. Jasną i ul. Mickiewicza
 pełna jest wybojów i dziur, miejscami na-
 wet olbrzymich, jednak dotąd nie odnio-
 sło to pożądanego skutku. Szybkie upo-
 rządowanie tej ulicy jest konieczne, z
 każdym bowiem dniem jezdni asfaltowa
 coraz bardziej się niszczy wskutek jej nie-
 naprawienia. (sk.)

RÓŻNE

— * **Tow. Przem. Jeżyce.** Dzieci po
 zmarłych i poległych członkach do lat 14
 winny się zgłosić, celem zapisania ich w
 związku z obchodem gwiazdkowym u
 skarbnika p. Jankowskiego, ul. Szama-
 rzewskiego 36 m. 7 codziennie od godziny
 7—19, najpóźniej do dnia 15 grudnia br.
 Przy zgłoszeniu należy przedłożyć kwit
 składkowy z ostatniego miesiąca. (x).

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Zaginioni chłopcy powrócili do do-
 mu.** Zaginiony w dniu 20 października
 rb. 15-letni Antoni Perzyk wrócił w dniu
 6 bm. do domu rodzicielskiego na Górnej
 Wildzie 76. — Powrócił również do domu
 rodzicielskiego, po kilkudniowej wędrów-
 ce, zgłoszeni w policji jako zaginięni 15-
 letni Czesław Antkowiak (ul. Kilińskiego
 nr 10) i 14-letni Szczepan Jankowiak (ul.
 Gen. Prądzyńskiego 12). (kl.)



Restauracja w Hotelu Polonia Grun-
 waldzka 18, poleca bezpłatnie salę nowo-
 odrestaurowaną i pokoje klubowe na
 wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa.
 Ceny niskie. Wieczorem dancing.
 ng 17 799

Przedstawienie „Róży” Żeromskiego po
 bardzo niskich cenach na cele niezamo-
 nej młodzieży Gimn. Coll. Marianum z
 inicjatywy Kola Rodzic. tegoż zakładu, od-
 będzie się w Teatrze Nowym w piątek,
 dnia 13. 11. o godz. 8 wiecz. Przedsprze-
 daż w czwartek i piątek u p. Szrejbrow-
 skiego i p. Zygarłowskiego, w piątek wie-
 czorem od godz. 6 przy kasie Teatru No-
 wego.
 zg 647

Problem bezpieczeństwa ruchu i pracy.
 Oto tytuł bardzo aktualnego wykładu,
 który wygłosi inż. Sasiadek w piątek, 13.
 bm. o godz. 19 w Collegium Medicum
 (Fredry 10) sala Śniadeckiego. **Wstępne
 20 gr.** Wykład ten budzi wielkie zaintere-
 sowanie automobilistów, kolejowców i
 pracodawców.
 zg 652

Nabożeństwo ekspiacyjne za Hiszpanję

Międzynarodowa Unja Katol. Orga-
 nizacji Kobietych za zgodą Ojca św.
 wezwwała wszystkie należące do niej
 organizacje do zorganizowania mo-
 dłów i ofiar na intencję uproszenia
 ducha pokoju w świecie, w szczególno-
 ści w Hiszpanji, tak ciężko doświad-
 czonej walkami wewnętrznymi.

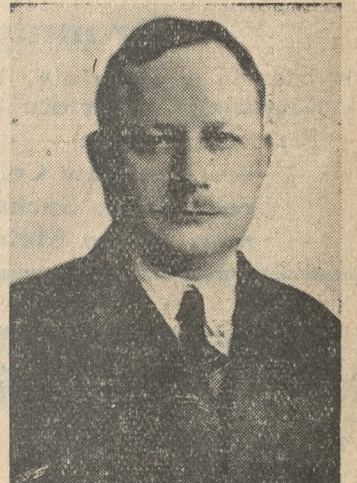
Na powyższą intencję odbędzie się
 staraniem Katolickiego Stow. Kobiet i
 Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej Arch.
 gnieźn. i pozn. i za aprobatą Kurji Ar-
 cybiskupiej nabożeństwo ekspiacyjne z
 kazaniem.

Nabożeństwo to odbędzie się w Fa-
 rze poznańskiej w sobotę, 14 b. m., o
 godz. 19,30. (x)

25 lat pracy zawodowej

Toruń (z). W dniu wczorajszym
 minęło 25 lat pracy zawodowej naczel-
 nego dyrektora Pom. Elektrowni Kra-
 jowej „Gródek”, inż. Alfonsa Hoff-
 manna.

Jubilat urodził się w Grudziądzu, a
 po ukończeniu studjów na politechnice
 gdańskiej przez szereg lat pracował w
 najpoważniejszych firmach niemiec-
 kich. W 1918 roku powrócił na Pomo-



Inż. Alfons Hoffmann

rze i pracując w komisariacie gdań-
 skim Naczelnej Rady Ludowej, wraz z
 innymi przygotowywał program prze-
 jęcia województwa przez władze pol-
 skie. Dzięki niezamordowanej energii i
 inicjatywie inż. Hoffmanna w 1923 r.
 zostaje oddana do użytku elektrownia
 w Gródku, która zasila w energię elek-
 tryczną całą południową część Pomo-
 rza wraz z miastem Toruniem. Następ-
 nie pod jego kierownictwem rozbu-
 dowano zakład wodno-elektryczny w Żu-
 rze, fabrykę grzejników w Gródku, za-
 trudniającą ok. 200 robotników, a obec-
 nie kończy się budowę wielkiej elek-
 trowni parowej w Gdyni. — Inż. Hoff-
 mann jest wynalazcą specjalnych, o-
 patentowanych izolatorów wisioro-
 wych, które z powodzeniem stosuje się
 na wszelkich linjach „Gródka”.

— * **Drobny pożar na Wildzie.** Dziś
 o godz. 9 rano na Górnej Wildzie 117 po-
 wstał ogień w mieszkaniu p. Peyki. Za-
 paliła się ściana drewniana, odgradząca
 łazienkę od kuchni. Ogień, którego
 powodem było wadliwe przeprowadzenie
 rury do komina, słumiła, nim zdolał się
 rozszerzyć, przywołana straż pożarna. (kl.)

KRONIKA SĄDOWA

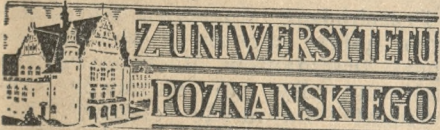
O pobicie urzędnika miejskiego.
Przed sędzią Ostrowskim w sądzie okręgowym toczyła się rozprawa przeciwko 24-letniemu Kazimierzowi Grządzielewskiemu (Wierzbicze 33), oskarżonemu o dopuszczenie się czynu napaści na urzędnika miejskiego, Władysława Skotnickiego. Grządzielewski zgłosił się do kasy wydziału opieki społecznej zarządu miejskiego, celem podjęcia 6 zł, które należały się jego ojcu jako bezrobotnemu. Urzędnik Władysław Skotnicki odmówił wypłaty Grządzielewskiemu, domagając się, aby po odbiorze pieniędzy zgłosił się osobiście ojciec oskarżonego. W kilka dni później Skotnicki w towarzystwie swego kolegi Stanisława Piotra szli ul. G. Wilda. Spokali oni Grządzielewskiego, który ze słowami: „Dlaczegoś mi nie wypłacił”, rzucił się na Skotnickiego, bijąc go po twarzy. Po przesłuchaniu świadków sąd skazał Grządzielewskiego na 10 mies. więzienia bez zawieszenia. (k.)

Aresztowana na sali rozpraw.
Przed sądem okręgowym w Poznaniu odpowiadał Jan Żydowski z Poznania, oskarżony o czerpanie zysków z nierządu, uprawianego przez Katarzynę Zeichner. Sąd po przeprowadzonej rozprawie, która nie dostarczyła dowodów winy, oskarżonego Żydowskiego uniewinnił, ponieważ, jak się okazało, oskarżenie było aktem zemsty. Na wniosek prokuratora Katarzyna Zeichner została aresztowana pod zarzutem fałszywego doniesienia. (k.)

Obłąka kwasem solnym swojego nauczyciela. Sąd okręgowy w Poznaniu rozpatrywał sprawę 26-letniej Leokadii Szygielskiej (Al. Marcinkowskiego 20), oskarżonej o oblanie kwasem solnym swojego b. narzeczonego Jana Snopczyka. — Snopczyk przed dwoma laty zawarł ze Szygielską znajomość i obiecał jej małżeństwo. Dnia 3 kwietnia rb. w godzinach wieczornych Szygielska spotkała Snopczyka na ulicy i zaczęła mu robić wyzywające uwagi, dając z nią zerwać. W bramie domu na ul. Pierackiego zdenerwowana Szygielska wyciągnęła buteleczkę z kwasem solnym i obłąkała twarz Snopczykowi. W wyniku odniesionych poparzeń Snopczyk musiał w ciągu czterech tygodni poddawać się kuracji. Na rozprawie Szygielska przyznała się do winy, tłumacząc się, że uczyniła to na wiadomość, że Snopczyk zamierzał wstąpić w związek małżeński z jakąś inną kobietą. Kwas solny nosiła z sobą już od dłuższego czasu, gdyż miała zamiar popełnić samobójstwo. Krytycznym wieczorem, gdy Snopczyk wywalał ją, w najwyższym zdenerwowaniu wylała zawartość butelki na twarz swojego b. narzeczonego. Sąd po przeprowadzonej rozprawie wydał wyrok, skazując Szygielską na 8 miesięcy więzienia. (k.)

Nielegalny przemysł Żyda Joska Gerner. Sąd okręgowy w Poznaniu rozpatrywał sprawę Joska Gerner z Poznania (Wielkie Garbary 9 m. 17), który — ukarany w drodze postępowania karnoadministracyjnego przez władzę przemysłową — odwołał się do sądu okręgowego. Przewód sądowy wykazał, że Gerner podstępem uzyskał swego czasu legitymację komiwojażerską, podając, iż jest pracownikiem niejakiego Karola Lusiewicza i że dla niego zbiera zamówienia na dostarczenie opału. Okazało się jednak, że Gerner pod tym płaszczykiem uprawiał od dwóch lat na własny rachunek nielegalnie handel opalem i że wspomniany Lusiewicz (z zawodu robotnik) był jego pracownikiem, a nie pracodawcą.

Za te kombinacje sąd okręgowy podsygnował sprytnemu Joskowi Gernerowi grzywnę w wysokości 100 zł z zamianą w razie nieściągalności na 10-dniowy areszt zastępczy, oraz skazał go na ponoszenie kosztów sądowych. (sk.)



Wykłady powszechne. Władze Uniwersytetu Poznańskiego rozpoczynają, jak corocznie, cykl wykładów publicznych, przeznaczonych dla szerszych mas publiczności. Wykłady powszechne będą otwarte w dniu 17 listopada prelegją prof. dr. Ludwika Jaxa-Bykowskiego n. t. „Nasz charakter narodowy”. Z ważniejszych tematów wymienić należy poza tym wykład prof. dr. Adama Skalkowskiego, „Dr. Karol Marcinkowski — w 90-lecie zgonu” i prof. dr. Kazimierza Tymienieckiego „Germanizacja Śląska w wiekach średnich”. Wykłady odbywać się będą o godz. 20 w sali 17 Coll. Pierwszy cykl zostanie zakończony z końcem pierwszego trymestru t. j. 15 grudnia. (mz)

STAN POGODY W POZNANIU

12 listopada 1936

Temperatura 7 godz. + 1.1
Ciśnienie 7 godz. 752,3 mm. umiarkow.
Zachmurzenie 7 godz. pogodnie
Wiatr 7 godz. kierunek połud., szybkość 5 m/sek.
Opad w ciągu poprzedniej doby (od godz. 7 rano dnia wczorajszego) 0,0 mm. rodzaj opadu: ślad

Temperatura w dniu 11 listopada br. była: najwyższa + 8,7 o godz. 15; najniższa + 3,4 o godz. 21

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:
Pogoda zmienna, pochmurno z przelotnymi deszczami.

Brutalny napad na ulicy

Bydgoszcz (Tel. wł.). Brutalnego napadu dopuszczono się tu na ul. Trybunalskiej na osobie 59-letniego Jana Skoniecznego, mieszkającego w Bydgoszczy przy ul. Jagiellońskiej 62. Gdy p. Skonieczny w towarzystwie syna szedł ul. Trybunalską, napadło go czterech osobników, z których jeden chwycił go za gardło i zaczął dławić, a dwóch dalszych zbiło go do utraty przytomności. Czwarty z napastników przeskoczył kieszenie i zabrał portmonetkę z zawartością 3 złotych, chustkę,

szczyrory i kluczyki do walizki. Na doniesienie p. Skoniecznego, złożone w komisariacie, wszczęto natychmiastowy pościg, w którego wyniku przytrzymano, jako podejrzanych o ten napad, 16-letniego ucznia tokarskiego Józefa Kuźniewskiego (ul. Długa 36), 22-letniego robotnika Florjana Pruska (ul. Koronowska 3) i szofera Pruchnowskiego (Grunwaldzka 11). Czwarty domniemany sprawca napadu, którym ma być niejaki Jan Flanc bez stałego mieszkania, zdołał zbiec.

Seanse 445 645 845

METROPOLIS

Seanse 445 645 845

OD JUTRA PIĄTKU 13 bm.

GUSTAW FRÖHLICH
LIDA BAAROVA rg 19761

w wielkim intrygującym dramacie SALONOWYM z życia nowoczesnych MAŁŻEŃSTW

GODZINA POKUSY

MIŁOŚĆ — PODSTĘP — ZDRADA

JAN KIEPURA „W Blasku Słońca” NADAL w kinie APOLLO

Nagły zgon w sali sądowej

Pniewy (wp). W dniu 11 bm. przed południem w sali sądu grodzkiego zasnął nagle 60-letni rolnik Dziamski ze Zgierzynki. Przywołany lekarz stwierdził już tylko zgon, który nastąpił wskutek udaru serca.

żydowskie sprawy

Buk (bm). Pisaliśmy niedawno o otwartych żydowskich interesach w czasie głównego nabożeństwa w dni świąteczne, co wywołało wielkie oburzenie wśród obywatelstwa. Dziś notujemy inne sprawy żydowskie.

Ostatnio służąca Marja Plucińska z Wilkowa, otrzymawszy zaślubi, przyszła do Buku i tu zwała ją do swego składu artykułów męskich Żydówka Ida Nelken, która nieświadomie dziewczynie gwałtem wmówiła kupno towarów. Żydówka „wkroczyła” Plucińskiej szalik, rękawiczki i skarpetki, oczywiście męskie, i odebrała w ten sposób dziewczynie 8,50 zł, pozostawiając jej na dalsze sprawy tylko 50 groszy. Ponieważ wartość żydowskiej tandety przedstawiała około 4 złote, a w dodatku służąca artykułów tych jako męskich nie mogła potrzebować, pracodawca Plucińskiej oddał sprawę policji, gdyż Żydówka świadomie wykonywała dobrą wolę bardzo słabo orjentującej się dziewczyny i prawie gwałtem zmusiła ją do kupna po lichwiarskich cenach. — W innym składzie żydowskim pewien młodzieniec z pod Niepruszewa zakupił koszulę, a kiedy wrócił po zostawioną u Żyda paczkę, nie było już w paczce tej samej koszuli, lecz inna, gorsza. Żyd oczywiście musiał zwrócić pieniądze.

Zwrócić należy uwagę na fakt, że Żydzi nie tylko przez swoich naganiaczy, ale sami, stojąc przed składami, wciągają gwałtem polską klientelę większą do siebie i „obrabiają” ją po swojemu, zależnie od stopnia orientowania się klienta. Największą wprawę w tem mają Żydówki.

Śmiertelna bójka na zabawie

Ostrzeszów (Tel. wł.). Podczas zabawy weselnej, która odbywała się w dzień św. Marcina w restauracji Ignacego Owczarka w Biskupicach Zabarycznych, doszło do bójki przed lokalem restauracji. Na ulicy padł strzał z broni palnej i ugodził śmiertelnie robotnika Jana Kędzierskiego z Biskupic Zabarycznych. Zmarł on natychmiast po wypadku.

Narazie nie ustalono, kto jest zabójcą.

Jako podejrzanych zatrzymała policja Jana i Józefa Dere, Stefana Stacha i Józefa Białego z Kotłowa. (R-r)

Zabity przez złodzieja

Pleszew (Tel. wł.). W nocy na 11 bm. około godz. 1 nieznanemu złoścynca usiłował dopuścić się kradzieży w zabudowaniach adw. Perza w Pieruszykach, w pow. jarocińskim. Kradzieży usiłował przeszkodzić robotnik Wajonty Knap z Pieruszyk. Złodziej strzelił prawdopodobnie z pistoletu i trafił Knapa w brzuch. Odniósł on tak ciężkie obrażenia, że zmarł krótko po wypadku. Włamywacz zdołał zbiec.

Wydział śledczy policji w Ostrowie wszczął natychmiastowy pościg za zabójcą przy pomocy psa policyjnego

Z WIELKOPOLSKI

GNIEZNO. W czwartek o godz. 20 w sali hotelu Europejskiego odbył się ogólne zebranie Stronnictwa Narodowego. Referat wygłosił delegat zarządu wojew. z Poznania. Wstęp tylko za legitymacjami.

Szosa Gniezno. — Znin jechał samochód ciężarowy PZ 46 809, prowadzony przez szofera Franciszka Gilla z Gniezna. Gdy samochód przejeżdżał przez wioskę Cotuń, wybiegło z podwórza na szosę około 50 owiec. Szofer, nie tracąc przytomności, chciał zahamować wóz i skręcił w lewo, mimo to przejechał 5 owiec. Szofer o powyższym złożył meldunek na posterunku w Rogowie.

W sprawie odwołania miasta Gniezna wyjechał do Warszawy prezydent miasta, p. Maćkowiak. (br)

INOWROCLAW. Bardzo uroczyste obchodził swe 10-lecie znany chór męski „Echo”. Rano, w towarzystwie licznych delegacji, echiesci udali się do kościoła M. B., gdzie ks. Ziarniak odprawił mszę św. a ks. kanonik Kubeki dokonał poświęcenia nowego sztandaru. W południe odbyło się w sali Teatru Zdrojowego posiedzenie jubileuszowe, które zajął wiceprezes Batog, witając przedstawicieli władz, gości, delegacje i rzesze śpiewaków. Obszerne sprawozdanie z dotychczasowej działalności „Echa” zdał p. Ed. Sowiński. Za zasługi poniesione nad rozwojem chóru nadano członkostwo honorowe p. Reichertowi, b. prezesowi i założycielowi „Echa” oraz dyr. Makowskiemu, b. prezesowi Zw. Męskich kół śpiewaczych. Wieczorem w sali Parku Miejskiego odbył się koncert „Echa”.

Od dnia 11 bm. nastąpiła zniżka cen chleba (1½ kg), który odtań kosztuje 46 gr.

Miejski komitet obywatelski do walki z bezrobociem urządził w niedzielę 15 bm. zbiórki publiczną po ulicach miasta.

Na kradzieży słomy przychwyleni zostali Jan Sławkowski z synem. Urzędnik gospodarzy Skalski wezwał osobników do opuszczenia pola i dobrowolnego oddania słomy. Sławkowscy nie usłuchali wezwania, — przeciwnie, pobili Skalskiego do tego stopnia, że zmuszony był udać się pod opiekę lekarską.

Donosiliśmy obszernie o tragicznym wypadku w Niemiejewsku, gdzie koła wagonów kolejki cukrowej obeclaly Cecylię Stawickiej obie nogi aż po same uda. Nieszczęśliwą przewieziono do szpitala w Inowrocławiu, gdzie po dłuższych męczarniach zmarła. (c)

KOSCIAN. Pow. Tow. Kółek Rolniczych urządziło w dniu 11 bm. w gospodarstwie p. Franciszka Markiewicza w Mikoszkach pokaz rolniczy, uprawy i pielęgnacji łąk oraz uprawy roli systemem Poltyna. Liczni rolnicy zapoznali się jednocześnie z budową zbiornika kiszonkowego, zbudowanego na miejscu, oraz z przyrządami kiszonki.

Uniwersytet Powz. w Kościanie przystępuje w najbliższych dniach do rozpoczęcia drugiego roku pracy. W bieżącym roku szkolnym, w przeciwieństwie do ub. roku praca odbywać się będzie głównie w zespołach i będzie miała charakter raczej samokształceniowy. Na prace w zespołach przewiduje się 4 godziny tygodniowo.

Z okazji „Dnia Niepodległości” odbyło się w kościele farnym uroczyste nabożeństwo, pochod, defilada a wieczorem akademія.

Na zebraniu Tow. Przemysłowo-Rzemieślniczego w Kościanie referat o położeniu rzemiosła wygłosił radca Izby Rzemieślniczej p. Maciejewski z Poznania. (kk)

LESZNO. Złote gody małżeńskie obchodził w dniu 16 bm. p. Walenty Kowalski, emeryt, sekretarz kolejowy, ze swą małżonką Bronisławą, z domu Gołębska. Państwo Kowalscy mieszkają w Lesznie od roku 1920. Jubilat był przez pięć lat rezydentem kasy kościelnej w Lesznie. (n)

Znana firma leszcz. „Kanold” zadeklarowała na akcje miesienia pomocy bezrobotnym 1000 zł. — Firma Schneider i Zimmer na okres 5 miesięcy zimowych 1400 bochenków chleba.

W przyszłą niedzielę odbędzie się mecz bokserski między „Sokół” Leszno a K. P. W. Bydgoszcz.

Cech Fryzjerów i Perukarzy w Lesznie urządził pokaz najnowszych fryzur damskich, na który złoży się orndulacja żelazkowa, wodna i trwała. Jury składać się będzie z pozamięscowych mistrzów z mistrzem Polski Cz. Witkowskim na czele.

W „Dniu Niepodległości” odbyło się nabożeństwo uroczyste z udziałem władz, obywatelstwa i sztagdami delegacji. Wieczorem odbyła się defilada wojska, organizacji i szkół. Wieczorem odbyło się w Teatrze Miejskim galowe przedstawienie; artyści teatru odegrali Bałuckiego „Klub kawalerów”.

Szereg wykładów na temat zasad wiary katolickiej zamierza tu w czasie adwentu urzą-

Szybko przyrządzić można sos grzybowy Knorr do potraw jarskich i mięsnych. ¼ litra smacznego sosu = 20 groszy.

Pr 8181-K. 8054

W niemieckie ręce

Gniezno (br). Niemiec Alfred Soschinsky z Gniezna, o którym pisaliśmy, że nie chciał sprzedać swej kamienicy przy ul. Chrobrego, róg Łubińskiego, w polskie ręce, lecz za pośrednictwem Żyda Cohna z Łodzi odstąpił ją na rzecz Spar & Darlehnskasse w Gnieźnie, tą samą drogą odstąpił swoją wspaniałą willę wraz z obszernym ogrodem przy ul. Trzemeszeńskiej temuż bankowi. Wspomniany bank, spełniając widocznie rolę kolonizatora w grodzie Lecha, odstąpił odnośną willę Niemcowi Ewertowi, który prowadzi interes rowerów i t. d. przy ul. Warszawskiej.

dział. Akcja Katolicka, by przedewszystkiem szersze sfery inteligentne miały możność rozszerzenia swych wiadomości z dziedziny wiedzy religijnej.

Samochód przejechał na ul. Hallera (Krepa) 7-letniego chłopca, nazwiskiem Zenon Jazwicz. Chłopiec odniósł tak silne obrażenia, że wkrótce zmarł.

W niedzielę, dnia 22 bm. o godz. 14 w sali „Hotelu Polonia” (Rynek) odbędzie się zebranie wszystkich samodzielnich rzemieślników oraz czeladzi rzemieślniczej w sprawie osiedlania się polekich rzemieślników w województwach centralnych i wschodnich. Przyjeżdża delegat Zw. Polskiego w Poznaniu, który w sposób odpowiedni zapozna słuchaczy z terenem i warunkami lokalnymi itp. tak b. Kongresówki jak i Kresów Wschodnich. Ze względu na ważne sprawy uprasza się o liczny udział w zebraniu. (n)

RAWICZ. W ub. niedzielę obchodził tu, przystulisko dla starców im. Gustawa Fride-riciego 50-lecie swego założenia. Z okazji tej odbyły się odpowiednie uroczystości jubileuszowe.

Wypadki podkniecia żyły przy nodze uległa w dniu 8 bm. p. W. Pierwszej pomocy udzielili przechodnie oraz przywołany dr. Wilkowski.

SZAMOTULY. W strzelaniu o tytuł mistrza Szamoty brał udział 11 zespoloń. Zwycięstwo odniósł Gimnazjalne P. W. (262 p.). Indywidualnie zwyciężył p. Marjan Czerwiński z Sokola.

W ub. niedzielę z inicjatywy Pań św. Wincentego a Paulo odbyła się herbata i żywy dziennik. Na program składały się piękne tańce jak krakowiak, kujawiak itd. z wielką werwą odtarzone przez Młode Polki. W żywym dzienniku wystąpili pp.: dr. Nowicki, prof. Haniach, Józef Preuss, Bukowiecki i Ed. Mulla.

Z POMORZA

TORUN. Zuchwałego napadu rabunkowego z bronią w ręku dokonano w Zygładzie w pow. chełmińskim. Dwóch zamaskowanych bandytów zakradło się do domu Antoniego Rzeźni-kowskiego, zabierając 1,50 zł w gotówce, pudełko kredek rysunkowych i brzoze rękawiczki. Włamywacze zostali spłoszeni przez brata napadniętego Alojzego i zaczęli uciekać, strzelając do ścigających.

Za włamanie do drogerji Skrzypczaka przy ul. Zeglarskiej, gdzie skradł gotówkę i przedmioty ogólnej wartości 190 zł, sąd grodzki skazał zawodowego włamywacza-recydywistę 29-letniego Bernarda Lewandowskiego na 3 lata więzienia.

Z okazji „Dnia Niepodległości” mszę św. polowa na placu przy starostwie odprawił ks. bisk. Okoniewski, poczem odbyła się defilada wojska i organizacji.

Z okazji 25-lecia pracy zawodowej dyrektora inż. A. Hoffmanna pracownicy Kraj. Elek-trowni Pom. „Gródek” ofiarowali 500 zł na F. O. N. (z)

Linja tramwajowa nr. 2 ulega obecnie nieznacznej przebudowie dla dostosowania jej dla ruchu 10-ciominutowego zamiast dotychczasowego 20-tominutowego. Linja nr. 3 ulegnie przebudowie przez przeprowadzenie torów ul. Wały. Ponadto linja nr. 4 zostanie przedłużona do ul. Wybiekiego na Chełmińskim Przedmieściu.

Ostatnio pokluty został nożami przez czterech osobników, jeden z robotników, pracujących na linii Toruń — Sierpc. W związku z tem aresztowany został niej. Smykowski, podejrzany o wywołanie krwawego zajścia.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na Towarzystwo pomocy dla inteligencji: Antoniówstwo Marcinkowskie zamiast kwiatów na trumnie s. p. Wacława Gregorowicza 10. — razem z poprzednio pokwitowanymi 47,50 zł.

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi
Dnia 11 b. m. żądnych zapowiedzi w Urzędzie Stanu Cywilnego nie wywiszono.

Zgony:
Dnia 11 listopada 1936 r. zgłoszono następujący zgon: Jadwiga Juska, bez zawodu, 20 lat.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

SAM NA SAM Z GŁOŚNIKIEM

W ARTYSTYCZNYM POZNANIU

Trzeci koncert symfoniczny odbędzie się w teatrze Wielkim w nadchodzący wtorek, dn. 17. b. m. Na programie znajduje się z dzieł polskich Nowowiejskiego „Śmierć Eilena!”, fragment symfoniczny na kwintet smyczkowy i klarnet. Dalej odegrane będą: poemat symfoniczny Rachmaninowa „Wyspa umarłych”, Florent Schmidta „Tragedja Salome” oraz suita Ravela „Dafnis i Chloe”. Solistką jest słynna pianistka brazylijska p. Magda Tagliaferro, która wykona z orkiestrą piąty koncert fortepianowy San-Saensa. Dyryguje prof. Feliks Nowowiejski.

W „Salonie 35” dzisiaj i jutro ostatnie dni wystawy Zawodowego Związku Polskich Artystów Plastyków. W niedzielę otwarcie nowej wystawy, którą utworzy kolekcja prac olejnych oraz rysunków p. Wacława Taranczewskiego. Jest to dorobek artysty z ostatnich trzech lat.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Dyplomacja i intrologatorstwo. W Warszawie w Zachęcie otwarto wystawę opraw książkowych, które wykonała pani Erika Valters, małżonka pośła lotewskiego przy rządzie polskim. Oprawy są pomyślane w różnych stylach i ściśle dostosowane do treści książek.

Grafika polska ma wielki sukces w Helsingforsie na zorganizowanej tam wystawie. Prasa zamieszcza obszerne krytyki, podnosząc oryginalność naszej grafiki.

MUZYKA

Filharmonia londyńska pod sir Tomaszem Beechamem będzie występowała, poza Berlinem, w sześciu jeszcze wielkich miastach niemieckich.

Cała opera drezdeńska łącznie z orkiestrą i chórami występuje gościnnie w londyńskim Covent Garden. Na pierwsze przedstawienie wzięto „Kawaleria Srebrnej Róży”. Bilety rozchwytało pierwszego dnia po ogłoszeniu terminu.

Francuscy muzycy w Berlinie pojawiają się coraz częściej na estradzie. Wygląda to na planową politykę w zakresie „kulturalnego zbliżenia”. Młody skrzypek paryski Miguel Candela grał niedawno w tut. „Stunde der Musik” sonatę skrzypcową Debussyego, zaś Filharmonia berlińska sprowadziła kompozytora-debiutanta p. Jean Francaix, który wykonał swój koncert fortepianowy na wieczorze, kierowanym przez Herberta Alberta z Baden-Baden. Było to „prawykonywanie”, gdyż koncert młodego francuskiego muzyka nigdzie jeszcze nie był gran.

„Turandot” Gozziego wystawił z muzyką Maklakiewiczową Stołeczny Teatr Powszechny w Warszawie, kierowany obecnie przez p. Poredę.

LITERATURA

Pisma zbiorowe Konopnickiej będą wydane staraniem komitetu warszawskiego, który zajął się uczczeniem pamięci poetki, zmarłej przed 25 laty. Pierwszy tom ma ukazać się jeszcze w grudniu rb.

„Płot i koń”. Wytłumaczeniem niezwyklej płodności Hilarego Belloc'a, znanego katolickiego pisarza angielskiego, który po śp. Chestertonie objął własnie naczelna redakcję G. K's Weekly, jest wielka rozmaitość jego zainteresowań i działów twórczości. Belloc pisze naprzemiennie o historii, ekonomii, podróży i kwestjach społecznych, to znów ogłasza poezje i powieści. Niedawno wydał książkę o Syrii, jej dziejach i stanie obecnym, obecnie ukazała się jego powieść satyryczna „Płot i koń” („The Hedge and the Horse”, Londyn, Cassell, 1936). Tytuł jest aluzją do przysłowia angielskiego: „Jeden może (bezkarne) ukraść konia, drugi nie może zairzeć za płot. Bohaterami są dwaj ludzie, reprezentujący te typy — ptak niebieski i wieczysty nędzarczy, a tło stanowi dzisiejsza Anglia. (W. T.).

VARIA

Historja wielkiej wojny. W grubym tomie, liczącym przeszło 720 stron zostały odwzorowane z systematyczną precyzją dzieje Wielkiej Wojny („Historie de la Grande Guerre”). Autor, znany pisarz francuski Henri Bidou był w 1914 roku sprawozdawcą wojennym wielkich dzienników paryskich na froncie francuskim, gdzie miał możliwość zebrać bogaty materiał „źródłowy”, który w swem dziele wszechstronnie zużytkował; nie ograniczył się bowiem do omówienia posunięć strategicznych, ale zobrazował zarazem podziemną robotę dyplomacji europejskiej i przebieg walki ekonomicznej. Książkę cechuje bezwzględny obiektywizm: autor nie wdaje się w rozważania kto ponosi winę i odpowiedzialność za wybuch wojny, natomiast z całym naciskiem uwidacznia zasadniczą różnicę poglądów na wynik wojny po obu stronach Renu. Dla Francuzów wynik ten jest jasny: dzięki ofiarności i męstwu, Francja pokonała Niemcy. Zwycięzcy jednak inaczej się na to zapatrują: Niemcy wprowadzić zostali pokonane, ale przez koalicję, która uzbroidła (zjednoczyła) przeciwko nim niemal pół świata, a której mim. to potrafił się oprzeć przez trzy lata. Toteż klęska ta stała im się raczej tytułem do chwali i dodaje wiary w siebie. Warto o tem oamietać! (dr. M K)

W NAUKOWYM POZNANIU

Polskie Tow. Chemiczne (Oddział Poznański) odbędzie posiedzenie naukowe dn. 13 listopada 1936 r. o godz. 19 w sali wykładowej Zakładu Chemii Farmaceutycznej w Gmachu Chemii przy ul. Grunwaldzkiej nr. 14.

Porządek obrad. 1. Prof. Konstanty Hrynakowski: Budowa wyższych kwasów trzuzkowych. 2. Dr. Kazimierz Boratyński: O elektrodzie szklanej i antymonowej (z pokazami).

Dwie wszechnice — udekorowane. Krzyż kawalerski orderu Polonia Restituta otrzymał Uniwersytet Jagielloński w Krakowie oraz Politechnika lwowska. Ta ostatnia nietylko za zasługi naukowe, ale za „wybitny udział w walce o zjednoczenie ziem polskich w latach 1918—20”. Wiadomo, że Politechnika była jednym z głównych ośrodków walki o wypędzenie Ukraińców ze Lwowa jesienią r. 1918.

Podziękowanie za Biskupin. P. Walenty Schweitzer, nauczyciel szkoły powszechnej w Biskupinie otrzymał od p. ministra oświecenia prof. Świętosławskiego podziękowanie za to, że odkrył słynną teraz osadę prehistoryczną na półwyspie jeziora. Równocześnie otrzymał p. Schweitzer złoty krzyż zasługi.

Bolonia czci Kopernika w najbliższą niedzielę, jako ucznia swego Uniwersytetu. Odsłonięte będzie popiersie marmurowe Kopernika, ofiarowane Uniwersytetowi przez rząd polski.

Dzieło Hoene-Wrońskiego wychodzi w Poznaniu. Będzie to dzieło p. t. „Geneza filozofii absolutnej”, przetłumaczone przez Cz. Jastrzębca-Kozłowskiego, z przedmową J. Brauna. Ukaże się w końcu listopada w nakładzie Księgarni Uniwersyteckiej Jana Jachowskiego. Jest to pierwsze polskie wydanie tej pracy, tak ważnej dla studjów nad doktryną Hoene-Wrońskiego. Fakt, że wśród księgarzy poznańskich znalazł się wydawca, który podjął ten nakład, tem bardziej zasługuje na podkreślenie ze względu na to, że Hoene-Wroński był z urodzenia Poznańczykiem. Aby ułatwić nabycie tej książki wszystkim, interesującym się dziełem genialnego myśliciela, Księgarnia Uniwersytecka ogłasza na nie subskrypcję po niższej cenie. (tk)

TEATR

„Nieboska Komedja” została wczoraj, w środę wystawiona w budapeszteńskim teatrze narodowym. Na premierze było z Warszawy obecnych kilka osób ze sfer teatralnych i literackich.

OCHRONA ZABYTEKÓW

Domek Mickiewicza w Kownie ma zostać zburzony, gdyż ulica Mickiewicza, przy której stoi, ulega przekształceniu. Organizacje polskie na Litwie zniosły protest przeciw temu. Obecnie w archiwum miejskim w Kownie miano wykryć dokumenty, z których wynikałoby, że w domku, o który idzie, nie mógł Mickiewicz mieszkać. Dokumenty mają wskazywać, iż z okien swego mieszkania widział Mickiewicz Wilję wpadającą do Niemna, zaś z domku tego być nie może takiego widoku. Bada tę sprawę prof. Birzyska; wyda opinie, która będzie dla władz miejskich miarodajną i albo legendarny domek ocali albo spowoduje jego zburzenie.

RUCH REGIONALNY

Komunikaty Instytutu Śląskiego przynoszą zazwyczaj wiele ciekawych wiadomości z zakresu kulturalno - naukowych stosunków polsko - niemieckich. To też i z wydanych ostatnio komunikatów (serja II, nr. 22—25) dowiadujemy się o szereg niemieckich publikacji beletrystycznych mających nieprzychylnie nastawienie dla Polski i Polaków. Komunikat ten opracował prof. A. Jesionowski. Inny komunikat obejmuje w ogólnym zarysie dzieje państwowej szkoły przemysłowej w Bielesku od 1878 r. do chwili obecnej, dalsze informację o tem, ilu Polaków mieszka w Niemczech i jak są procentowo rozszedzeni: ogółem jest ich tam 993541 wedle statystyk niemieckich. (J. St.)

Pisma nadesłane

„Przegląd Księgarski”. Nr. 19. Treść: „Nie opuszczać rąk”. — Książka i księgarstwo w zwierzciadłe prasy. — Porady prawne. — Złoty jubileusz. — Trzydziestolecie pracy A. Egera. — Z żalobnej karty. — Kronika. — Informacje i wiadomości. — Komunikaty. — Adr. Red. Warszawa, Chmielna 27.

„Turysta w Polsce”. Nr. 10. Treść: „1334433 nowych turystów”. — J. A. Szczepański: „Przed drugą wyprawą polską w Andy”. — Prof. dr. W. Goetel: „Międzynarodowe kongresy turystyki górskiej w roku 1936”. — A. Heinrich: „Przekrój polski”. — Prof. dr. W. Goetel: „Rozwój regionalizmu górskiego w Polsce”. — „Co przyniósł 17-ty rok pracy Pol. Zw. Narciarstwa”. — Tow. Krzewienia Narciarstwa przed sezonem zimowym. — Program imprez sportowych i turystycznych w sezonie zimowym 1936-37 r. — Kronika turystyczna. — Adr. Red. Kraków, ul. Piłsudskiego 19.

„Wesele” przez mikrofon — Szkoda... — Co za dużo to niezdrowo — Książę-biskup miał rację — Nie za wiele tamtamu — Jak Chochol został kobietą — „Ostrze mojej Artemizy...” — Maski bez masek — Słuchowiskowy „Kaligula” — Warto by spróbować

Wyspiańskiego „Wesele”, rozbite na trzy słuchowiska w postaci trzech osobno wykonywanych aktów, było zdarzeniem ciekawym, a nawet pouczającym, chociaż w innym może sensie, niż zamierzało Polskie Radio i kierujący wykonaniem p. Osterwa. Pierwszy akt zapowiadał niezły przeciętny poziom, lecz drugi tak się nie udał, że trzeciego już nie miałem odwagi słuchać. Głównie psuł wszystko pomysł, aby „dramatis personae”, jak je Wyspiański nazywa — t. j. ukazujące się żywym ludziom zjawy — mówiły szepcem lub przynajmniej mezzavoce. Do odróżnienia „żywych” od „cieni” było to niepotrzebnym, gdyż objaśnił to głos komentatora, wtrącającego ciągle swoje uwagi. A dla nastroju okazało się fatalnym. Ze też Osterwa, wyga teatralny jakich mało, nie orientuje się, iż wyrażanie uczuć, à la longue, zredukowanym do szepotu głosem, to problem techniczny prawie nierozwiązalny. Trzebaby na to wirtuozów żywego słowa, a skąd ich wziąć i wogóle po co, gdy cała maskarada głosowa jest zupełnie niepotrzebna? Dobrze wyszedł jedyny Wernyhora, bo mówił całym głosem. Inni szypieli, syczeli i byli czasem trudni do wytrzymania.

Zawód nie byłby może tak dojmujący, gdyby nie gigantyczna, iście reductowa reklama, jaka go poprzedziła, przez co ze skromnego fiasca, jakich wiele, zrobił się kompletny ewenement. Czego tam nie było! Interwiewy z Osterwą, z krytykami i z ludźmi teatru o samym pomysłach radjofonizacji „Wesela”; cała stronica „Pionu” zajęta przez sam opis przygotowań; całe szpalty po pismach codziennych i w „Antenie”... Wytężono wszystkie siły, nastawiono radjostłuchacza na niesłychane przeżycie, podsunęto mu wielkie oczekiwania i najwyższe wymagania — a to wszystko po to, aby w rezultacie dostał słuchowisko nawet technicznie rozkładające się z powodu nadmiernych pauz, które rozrywały poszczególne sceny zjeżdżającymi dziurami milczenia. „Gdzie dużo przygotowań, tam nic z dialogu...” przetrzęga dobrotliwie książę biskup Krasicki, opisując, jak uczniaki jezuickie przygotowywały wielki dialog z niesłychaną usilnością, i w końcu tak djabła ustroiły, że „splątał się w ogon i uwiązł na progę”...

Polskie Radio przeszło już raz podobny wpadunek ze słuchowiskiem pewnej wybitnej skądinąd autorki, wprowadzonym wśród fanfar i bicia w dzwony, a uwiecznionem przez kompletne fiasco. Nauka poszła w las, a szkoda. Kierownikom Polskiego Radja powinno być wiadomo to, o czym każdy człowiek teatru wie, — że nad Osterwą trzeba czuwać, aby nie przepięcł i nie przeholował, szczególnie w celebrycie i w reklamie. Aktorzy-wirtuozowie nieraz „przegrywają” swoje najświetniejsze role, jeżeli ich nikt nie kontroluje. Osterwie zdarza się to często, gdy gra proroka teatru. Jest to najslabsza rola tego świetnego aktora, a właśnie do niej ma szczególne upodobanie, i „gierkami” reklamowemi nasadza ją nieraz zbyt hojnie. Reklama, oręż obosieczny, wymyka się wtedy z rąk naszemu nieporównanemu fircykowi w złotych, tak jak Papkinowi jego słynna Artemiza, „świata groźno to żelazo, krwιά jak gąbka napęczniałe...”; ta szpada, o której powiada Papkin, że „jak zwącha moje ramię, czart ją chyba zdzierzy w mierzę”.

Otóż to właśnie. O tę miarę idzie, a z „Weselem” przesoloną i to na kilka zawodów.

Przedewszystkiem wystawienie radjowe całej sztuki, podane jako wielki eksperyment, jest w rozgłośniach zagranicznych oddawna na porządku dziennym. Już kilka lat temu słyszałem z Niemiec całą trylogję Walensteinowską i dwuwieczorowego „Fausta”; tak samo rozgłośnie francuskie i włoskie dają świetnie mówione w całości dramaty i komedje i nie przywiązują do tego żadnej odkrywczej wagi. Najzabawniej wszakże w tych „gierkach” wypadł „żeński Chochol” — jeden z tych genialnych błysków reżyserskich, które zrobiły Osterwę postacią legendarną już za życia — oby jak najdłuższego! Istotnie: Chochol-Kobieta staje w jednym rzędzie ze słynnymi maskami bez masek w spreparowanym przez Osterwę „Wyzwoleniu”. Pamiętamy, że Wyspiański zapełnił drugi akt rozmową Konrada z ludźmi zamaskowanymi, których nazwał Maskami i o każdym z osobna (a jest ich parę dziesiątków!) powtarza, że jest Maską. Osterwa dopoty myślał, aż wymyślił Maski bez masek, kładąc tem połowę wrażenia, jakie daje tekst i całe wrażenie, jakie daje Wyspiańskiego obraz sceniczny! Co widzieliśmy na własne w niedawnej inscenizacji poznańskiej, która świetny ten pomysł z pietyzmem przejęła.

Wpadł więc Osterwa na myśl, że skoro Chochol, to nic innego, jak owinięty w słomę krzak róży, a róża jest rodzaju żeńskiego, to Chochola musi mówić kobieta. Jakże to proste, a jakie zmyślne i jak dla „Wesela” ważne! Istotnie, nowa koncepcja, która otwiera całe horyzonty, trzeba ją tylko konsekwentnie przeprowadzić. Cóż kiedy tego właśnie Osterwa nie dokazał. Chochola mówiła przez głośnik kobieta, lecz słowami Wyspiańskiego, a ten zepsuł Osterwie cały pomysł przez uparte posługiwanie się rodzajem męskim: „zebrałem się w com ta miał... zaśmiałem się w com ta miał...”. A Osterwa już był tak blisko właściwego ujęcia! Wystarczyłoby parę wierszy poprostu skreślić, a resztę gdzieniegdzie podretuszować. Pierwsze słowa Chochola: „Kto mnie wołał, czego chciał, zebrałem się w com ta miał...” zastąpiłoby się małym warjantem, np.: „Hała drała, hała drała, zebrałam się w com ta miała...” — i główna trudność usunięta, a koncepcja Chochola-Kobiety wchodzi do historii teatru polskiego, stając godnie obok owych Masek bez masek.

Widzimy, że „Wesele” nadaje się wybornie do radjofonizacji, byleby ją przeprowadzić po nowatorsku, a śmiało i z konsekwencją. „Wesele” bez teatru, to myśl istotnie nowa. Od trzydziestu pięciu lat mówi się o tem, że Wyspiański jest porównywalnym malarzem i poetą, że jego obraz sceniczny jest równie ważny, jak słowo. Jest przeto jasnym, że usuwając z „Wesela” całą stronę wzrokową, dokonywa się czynu artystycznego o ogromnym znaczeniu. Koncepcja taka przystaje do Wyspiańskiego tak samo świetnie, jak głos kobiecy do widmowego Chochola.

Przechodząc do spraw poważniejszych, należy zanotować słuchowisko z paru fragmentów Rostworowskiego „Kaliguli”. Był to naprawdę eksperyment i naprawdę ciekawy. Rostworowski szczególnie w tej sztuce doprowadził do szczytu obraną z wszelkiej retoryki zwięzłość wysłowienia, a nieustannie operuje zdaniem nie-dopowiedzianymi, tak że poetyckie słowo wychodzi chwilami na akompaniament do tego co się dzieje, co chwytamy oczami jako akcje, sytuację, gest i mimikę. Urywki dobrał J. E. Skiński i poprzedził je nader instruktywnym wstępem o stosunku Rostworowskiego o Kaliguli jako do problemu społecznego i psychologicznego.

Trzy czwarte zajął urywek z wspinałnej sceny uczy, zapełniającej akt drugi. Myślę, że gdyby dać ten akt w całości (naturalnie z pewnymi skrótami), to wydobyloby się z „Kaliguli” to, co jest stosunkowo najłatwiejsze do przetłumaczenia na czyste słowo i na dźwięki „radjofonicznych kulis”, które można silnie podrysować. Tym razem ucztą została urwana właśnie przed swoim fortissimo, do którego prowadzi cała mistrzowska struktura tego aktu: przed końcem stchórzeniem spiskowców i ich wyrzuceniem ze sali przez straży germańską. Scena morderstwa mniej do mikrofonu się nadaje. Możeby kiedy przy okazji opuścić ją, a ucztę doprowadzić do końca? Warto by, zwłaszcza, że mówiono te fragmenty z dużym wyrazem — szczególnie p. Socha jako Kaligula.

Witold Noskowski.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Szkodliwość krańcowości w polityce gospodarczej

Dyrektor Targów Poznańskich, p. Stefan baron Ropp, pełniący — jak wiadomo — obowiązki przewodniczącego komitetu ekonomicznego Unii Targów Międzynarodowych wydał ostatecznie drukiem niezmiernie interesującą pracę p. t. „Granice liberalizmu gospodarczego”. Celem tej pracy jest wskazanie na konieczność odegrania przez targi międzynarodowe roli czynnej i twórczej w dziedzinie kompensaty multilateralnej, której autor przypisuje duże znaczenie jako przyszłej formie organizacji handlu zagranicznego wielu państw.

Odkładając na później streszczenie zaleceń w pracy tej zawartych, przynosimy poniżej przedruk dwóch ustępów, w plastyczny sposób obrazujących, dokąd światyby zaszedł, gdyby na nim zapanował krańcowy liberalizm albo też — krańcowy etatyzm. Dwa poniższe przykłady, ilustrujące wizję świata, jakim on mógłby być, są znakomitą przestrogą przed krańcowością metod gospodarczych:

„Gdyby integralny liberalizm gospodarczy ustalił swój porządek na całym świecie i obrót towarowy, niekrepowany cłami, kontyngentami i ograniczeniami dewizowymi, odbywał się zgodnie z marzeniami klasycznych liberalistów, to oczywiście państwa najtaniej wytwarzające sprzedawałyby najwięcej towarów. W dziedzinie rolnictwa najtaniej wytwarzają państwa o wielkich przestrzeniach równej i żyznej gleby w cieplejszych klimatach i przy zorganizowanej fabrycznie kulturze maszynowej. Rolnictwo dominów brytyjskich, Południowej Ameryki i Stanów Zjednoczonych, wypełniłoby doszczętnie rolnictwo reszty świata. Ceny za produkty rolne w Europie spadłyby zapewne do 1/2 obecnych niskich cen, albowiem przy pełnej produkcji Australii, Argentyny, Afryki Południowej, Stanów Zjednoczonych i Kanady, produkcja sama byłaby nierównie tańsza, a nadmiar stocków jeszczeby ceny znacznie obniżył.

„Skądinąd przemysłowa produkcja Japonii, rodząca się na naszych oczach produkcja Indji i w najbliższej przyszłości produkcja Chin i Rosji, doszczętnieby mogła zniszczyć przemysłowe ośrodki zachodnio - europejskiej i północno - amerykańskiej cywilizacji. Koszt własny wytwarzania przemysłowego jest funkcją cywilizacyjnych potrzeb społeczeństwa. Obecnie jeszcze na wschodzie i w Rosji, która z ducha do Azji należy, potrzeby te są niższe znacznie od europejskich, skąd wynika, że do czasu podniesienia się poziomu rzeczowej cywilizacji Azji, koszty produkcji będą tam zawsze niższe. Okres taki może potrwać kilka generacji i oczywiście przy wzrastającym dobrobycie zwiększonego wytwarzania doprowadziłby wreszcie wschód do poziomu europejskiego, wyrównując koszty utrzymania z obecnymi kosztami europejskimi. W międzyczasie jednak niskimi cenami obniżyłyby poziom dobrobytu w Europie, częściowo wyrównując cywilizacyjny poziom tych ośrodków produkcji ze wschodniemi, t. j. spychając Europę do poziomu jej bytowania przed 100 latami. Zważywszy, że klimat na wschodzie i na południu pozwala na konsumowanie zaledwie 1/3 produkcji dla utrzymania życia wytwórcy, podczas gdy w Europie zużywa się na ten cel przeciętnie 2/3, widzimy, że możliwym byłoby zupełne zniszczenie przemysłowego świata europejskiego i zepchnięcie społeczeństw uprzemysłowionych na dno najgłębszej fizycznej nędzy, o ileby niekontrolowany liberalizm uzyskał pełnię logicznego rozkwitu swych podstawowych przesłanek.

„Skądinąd, jeśliby totalny etatyzm zawiądł światem, zgodnie z celem, jaki

sobie stawia światopogląd socjalistyczny, wówczas w każdym państwie i w każdej zbiorowości inicjatywa należałaby do kilku jednostek zaledwie. Ta mała elita odrywałaby się coraz więcej od biernej masy wykonawców, za których myśli, inicjuje i kieruje, tracąc z nią kontakt. Przez czas pewien takie społeczeństwa mogłyby wykazać się ogromnymi postęпами w dziedzinie prac zbiorowych; budowanoby potrzebne i niepotrzebne piramidy XX wie-

ku, zużywany pracą milionów rąk, ku jednemu skierowane celowi i według jednej czynnej myśli. Stanowiłoby to w pierwszej fazie rozwoju kolosalną siłę takiego systemu społecznego, który w odróżnieniu od struktury liberalnej oparowany był niezwykle spoiścieścią, rozmachem i zewnętrznie oznakami siły i rozumu. Po pewnym jednak czasie nastąpiłaby konieczność odnawiania elity z szeregów, albowiem w braku starcia elita wszędzie jałowieje. Ponieważ bierna masa wykonawcza nie może być glebłą rodzącą wybitne indywidualności, przeto należałoby liczyć się z upadkiem myślowym takiego systemu, dochodząc do powtarzania w kółko symbolicznych formulek, tracących z czasem pierwotną treść życiodajną”.

Spadek światowych zapasów pszenicy

Międzynarodowy Instytut Rolnictwa w Rzymie ogłosił sprawozdanie o sytuacji na światowym rynku pszenicy w r. 1936/37. Według tymczasowych obliczeń okazuje się, że zbiory pszenicy na świecie (z wyjątkiem Z. S. R. R., Chin i Turcji) w 1936/37 r. będą nietylko niższe od skromnych zbiorów w roku poprzednim, lecz również najniższe od przeciętnej za lata 1923 — 27. Produkcja krajów eksportujących w roku 1936 — dzięki dobrym wynikom osiągniętym w krajach dunajskich i pomyślnych zapowiedzi w Argentynie — prawdopodobnie lekko przekroczy poziom z 1935 r., ale pomimo to będzie przypuszczalnie jedną z najniższych w okresie powojennym. Ogólny zbiór w krajach importujących znajduje się poniżej poziomu z 4 lat poprzednich i przekracza tylko nieco rozmiary produkcji z r. 1932.

Ilości rozporządzalne na eksport w r. 1936/37 wyniosą według szacunku Instytutu około 183 milj. kwintali, z czego 67 milj. q. przypada na zapasy, nadające się do eksportu z dawnych zbiorów i 116 milj. q. na kwoty eksportowe z nowych zbiorów w r. 1936. Ta suma jest o około 10 proc. niższa od nadwyżki eksportowej w r. 1935/36 i wogóle najniższa od szeregu lat.

Zapotrzebowanie importowe w roku 1936/37 szacuje Instytut na 147 milj. q. wobec 136 milj. q. w roku poprzednim.

Jeśli zestawimy zapotrzebowanie pszenicy ze strony krajów importujących z rozporządzalnymi nadwyżkami eksportowymi, to okaże się, że nadwyżki te ze zbiorów w 1936 r. nie wystarczą na pokrycie przewidywanego zapotrzebowania krajów importujących. Wobec tego ulec muszą zmniejszeniu zapasy z dawniejszych zbiorów o około 32 milj. q. Światowe zapasy pszenicy z dawnych zbiorów w dniu 1 sierpnia 1933 r. wynosiły jeszcze rekordowo wysoki poziom 170 milj. q., a na początku br. zbożowego były na poziomie 67 milj. q. Obecnie zaś zmniejszą się one do 35 milj. q.

Przewidywane zapasy pszenicy w dniu 1 sierpnia 1937 r. mają być, według Instytutu, mniejsze od normalnego poziomu, zanotowanego przed wybuchem światowego kryzysu pszenicznego. Sprawozdanie podkreśla, że spadek światowych zapasów został spowodowany nie przez wzrost popytu, lecz nieprzerwanie kiepskimi zbiorami (susza w północnej Ameryce w latach 1933, 1934 i 1936 oraz ciężkie szkody wyrządzone przez szkodniki w 1935 r.).

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Wydatek na inwestycje nieaktywne.** N. T. A. wyrokiem z dn. 16. 12. 1935 r. l. rej. 6194/33 wyjaśnił, że dla kwalifikacji podatkowej wydatku jako inwestycyjnego bez znaczenia jest, czy z punktu widzenia prawa handlowego i zwyczajów handlowych efekt powiększenia, ulepszenia i usprawnienia źródła dochodu wyraża się w zwiększeniu majątku przedsiębiorstwa, nadającym się do uwidocznienia w aktywach bilansu. (K)

(p) **Wkłady w obiekt najęt.** N. T. A. wyrokiem z dn. 1. 12. 1935 r. l. rej. 6194/33 wyjaśnił, że wydatek na przerobienie lokalu, najętego na przedsiębiorstwo, dokonany zastępczo za wynajmującego i stanowiący integralną część czynszu za lokal, jest potrącalny. (K)

(p) **Koszty organizacyjne.** N. T. A. wyrokiem z dnia 8. 4. 1936 l. rej. 1201/33 wyjaśnił, że samo nazwanie pewnych wydatków kosztami organizacyjnymi nie może stanowić dostatecznej podstawy do skwalifikowania ich jako wydatków, związanych z tworzeniem źródeł dochodu. — Tylko wydatki, związane z samą organizacją spółki lub jej warsztatu pracy, stanowią wydatki, związane z tworzeniem źródła dochodu, zatem niepotrącalne, na tomiast wydatki na funkcjonowanie tego warsztatu po jego zorganizowaniu, choćby przez pewien czas nie przynosiły rezultatów gospodarczych w postaci zarobków lub przychodu są już wydatkami eksploatacyjnymi, a więc potrącalnymi. **Krótkie informacje gospodarcze**

Z KRAJU

(k) **Ustawodawstwo gospodarcze.** W numerze 86 Dziennika Ustaw R. P. z dnia 10 bm. ukazało się m. in. rozporządzenie ministra skarbu w sprawie ustalenia pozycji taryfy celnej dla towarów, których przynależność taryfowa wzbudza wątpliwości.

(k) **Lepszy nastrój na naszym rynku zbożowym.** Po ostatniej niższej cen na krajowych rynkach zbożowych nastąpiła w końcu ubiegłego tygodnia pewna stabilizacja. Źródła takiego ukształtowania się stosunków na rynku zbożowym należy szukać w malej podaży zboża ze strony rolnictwa oraz w wstrzymaniu spadku cen na rynkach zagranicznych. Rolnicy nasi nie są zmuszeni do gwałtownego wyzbywania się swych zapasów zbożowych z uwagi na realizację plodów z tytułu dostawy ziemniaków i buraków. Duży wpływ na ograniczenie podaży wywarło uporządkowanie starych zobowiązań rolniczych oraz rolniczy kredyt lombardowy, którego spłata rozpoczęła się dopiero w grudniu i trwa do czerwca. Natomiast wstrzymanie spadku cen zbożowych na rynkach zagranicznych jest wynikiem czynników natury politycznej. Niemalą rolę odegrały tutaj wybory amerykańskie oraz ponowny wybór Roosevelta. Ogólny nastrój na naszych giełdach

zbożowych jest obecnie nieco lepszy aniżeli w ubiegłych tygodniach. Tendencja jest dość spokojna i nie zauważa się specjalnej chęci do sprzedaży zboża. (az)

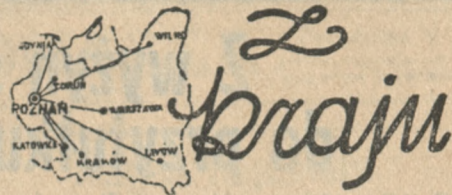
(k) **Rokowania między Polską a Gdańskiem o kontyngenty przywózowe.** Rokowania między polskimi a gdańskimi sferami gospodarczymi co do nowego podziału kontyngentów przywózowych, dotyczących przywozu z poza granic wspólnego obszaru celnego pomiędzy Polską a Gdańsk, trwają w dalszym ciągu przy udziale dyrektora Izby Przemysłowo - Handlowej w Poznaniu dr. Waschko z ramienia Związku Izb. Rokowania te napotykają tym razem na trudności większe niż dawniej, a to z tego powodu, że z jednej strony Polska ma naturalną tendencję stopniowego ograniczenia podmiernego udziału handlu gdańskiego w zaopatrywaniu rynku polskiego, a z drugiej strony Gdańsk objawia coraz silniejsze tendencje uprzemysławiania się i żąda dla siebie wszystkich kontyngentów, żądając jednocześnie utrzymania prawie że bez zmian dotychczasowych kontyngentów na artykuły spożywcze. (az)

(k) **Przyszłość winiarstwa i winnic w Polsce.** Odczyt pod powyższym tytułem wygłosi w nadchodzący wtorek w Związku Ekonomistów, p. dr. A. Skowroński, który uchodzi za znawcę tej bardzo ciekawej i ważnej gałęzi polskiego gospodarstwa. Referat odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 20 w Izbie Przemysłowo - Handlowej, ulica Mickiewicza 31.

Z ZAGRANICY

(z) **Poprawa sytuacji na międzynarodowym rynku frachtowym.** Dzięki polepszeniu się sytuacji na międzynarodowym rynku frachtowym daje się odczuwać wśród armatorów szwedzkich popyt na statki używane o wielkości od 2 do 3 tysięcy tów. Aby uchronić się przed wzrastającymi cenami, dzięki oczekiwanej powszechnej poprawie warunków, już teraz poszukuje się nowego tonnażu. W związku z tem panuje przeciętnie stoczni szwedzkich, które mogą przyjmować zamówienia z dostawą dopiero za 18 miesięcy.

(z) **Z Banku Wypłat Międzynarodowych.** W dniach 8 i 9 bm. odbywały się w Bazylej narady kierowników banków emisyjnych oraz rady administracyjnej Banku Wypłat Międzynarodowych. Wymiana poglądów dotyczyła problemów monetarnych i finansowych. Wynik wyborów amerykańskich wzbudził w międzynarodowych sferach finansowych nadzieję ożywienia współpracy z amerykańskimi kołami bankowymi oraz współpracy bezpośrednio z bankami Rezerwy Federalnej. Bilans Banku Wypłat Międzynarodowych wykazuje sumę 602 milj. fr. szw., przyczem spadek sumy bilansowej około 70 milj. poczynając od sierpnia rb., tłumaczy się dewaluacjami w krajach, biorących udział w Banku. Następne posiedzenie rady administracyjnej odbędzie się 14 grudnia.



ZMIANA NAZW GMIN WIEJSKICH

Jeden z wojewodów zwrócił się do ministerstwa spraw wewnętrznych o wyjaśnienie, w jaki sposób może być przeprowadzona zmiana nazwy gminy w tych wypadkach, kiedy wskutek braku odpowiedniego lokalu lub też innych ważnych przyczyn zachodzi potrzeba umieszczenia siedziby gminy w miejscowości, położonej na jej terenie, ale posiadającej inną nazwę niż gmina.

W związku z tem, ministerstwo wyjaśniło, że nazwa gminy wiejskiej pochodzi z reguły od nazwy miejscowości, w której znajduje się siedziba urzędowa gminy; zmiana zatem siedziby powinna pociągnąć za sobą również i odpowiednią zmianę nazwy samej gminy. W tego rodzaju wypadkach przedłożyć należy ministerstwu spraw wewnętrznych wniosek o zniesienie danej gminy wiejskiej i utworzenie nowej.

BLISKO 2 MILJONY OSÓB UBEZPIECZONYCH W UBEZPIECZALNIACH SPÓŁ.

Według ostatnich obliczeń, dokonanych w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, liczba ubezpieczonych we wszystkich ubezpieczalniach społecznych na terenie całego kraju (z wyjątkiem Górnego Śląska) wynosiła na 1 września rb. 1.925.102 osób, zgłoszonych przez 405.671 zakładów pracy. Ubezpieczeni na wypadek choroby podlegało 1.880.641 osób, ubezpieczeniu od wypadków w zatrudnieniu i chorób zawodowych 1.919.247 osób (bez pracowników rolnych), ubezpieczeniu emerytalnemu robotników 1.591.208 osób, oraz ubezpieczeniu emerytalnemu pracowników umysłowych 266.957 osób.

SZYBKI ROZWÓJ WŁOCŁAWKA

Miasto Włocławek ulega od pewnego czasu znacznemu rozwojowi. Świadczą o tem przedewszystkiem zbudowane i już gotowe do użytku wodociągi miejskie, dalej okazały gmach poczty, świeżo pobudowany, oraz powstający na Wiśle nowy most o konstrukcji żelaznej, który ostatecznie ma być gotowy w roku przyszłym. Poza tem, jak donoszą, myśli się o budowie w przyszłości portu dla berlinek i statków rzecznych, których ruch jest tutaj bardzo ożywiony. Ten przyspieszony rozwój Włocławka zaznaczył się, odkąd miasto pożyło się, dzięki akcji odciążeniowej, przez umorzenie około 30 proc. swoich długów.

GMACH POLSKIEGO INSTYTUTU BALNEOLOGICZNEGO

Gmach Polskiego Instytutu Balneologicznego, budujący się w najbardziej reprezentacyjnej dzielnicy Krakowa, znajduje się na ukończeniu. Budynek jest już pod dachem i obecnie rozpoczęto prace nad wykończeniem wnętrza.

Będzie to pierwsza tego rodzaju w Polsce placówka naukowa, powstała z inicjatywy Polskiego Towarzystwa Balneologicznego przy czynnej współpracy Związku Uzdrawisk Polskich. Nowocześnie zaprojektowany gmach, odpowiadający wymogom zarówno pod względem urządzeń leczniczych jak i technicznych, mieścić będzie przychodnię, kliniki doświadczalne, laboratorium naukowe i szereg innych urządzeń lekarskich.

Polski Instytut Balneologiczny posiadać będzie doniosłe znaczenie dla rozwoju zdrownictwa w kraju. Przeprowadzać on będzie specjalne badania wód mineralnych, borowin itp.; parter gmachu mieścić będzie specjalnie przeznaczone na ten cel pracownice chemiczne.

KONCERT RELIGIJNY W ZAMOŚCIU

Pod protektoratem ks. inf. Hartmana odbył się w kolegiacie w Zamościu 8 bm. koncert religijny z udziałem kompozytora prof. Feliksa Nowowiejskiego z Poznania, który odegrał koncert organowy J. S. Bacha, oraz własną symfonię organową. W koncercie wzięli ponadto udział: dyr. Rozynek skrzypce, chór Tow. „Lutni” i chór kolegiaty zamojskiej. Na koncert przybyło ponad 1.500 osób.

WIELKA KRADZIEŻ FUTER W KRAKOWIE

Do magazynu futer Gemajnera w Krakowie włamali się złodzieje, odurzywszy poprzednio jakimś narkotykiem śpiącego stróża. Wartość skradzionych skór oceniana na 80 tysięcy złotych; złodzieje musieli się dobrze orientować, gdyż wybierali tylko rzeczy najcenniejsze. Towar wywieziono samochodem. Ślady wskazują na to, że kradzieży dokonali prawdopodobnie specjaliści warszawscy.

SZCZĄTKI ŻOŁNIERZY NAPOLEOŃSKICH?

We wsi Korolewce pow. wileńskiego, wykopano 6 szkieletów ludzkich, zupełnie dobrze zakonserwowanych. Zachodzi przypuszczenie, że są to szkielety żołnierzy napoleońskich, bowiem w pobliżu przechodzi trakt, którym ciągnął Napoleon na Moskwę. Obok jednego ze szkieletów znaleziono orzełka z czapki żołnierskiej, wykonanego z grubej blachy. Na tarczy orzełka znajduje się cyfra „53”. Szkielety zostały przeniesione na cmentarz w Korolewce.

Krótkie informacje gospodarcze

— Wywóz węgla kamiennego z Polski w październiku wyniósł 843 tys. tonn wobec 775 tys. tonn we wrześniu rb. i 878 tys. tonn w październiku r. ub.

— Produkcja hutnictwa żelaznego w październiku przedstawiała się następująco w tonnach: surowka 54 149, stal 107 882, wtwory walcowane 89 376 rury 5 381.

— Produkcja hutnictwa cynkowego i ołowianego w październiku przedstawiała się następująco w tonnach: cynk 8 065, blacha cynkowa 1 634, kwas siarkowy 13 628, ołów 1 397.

— Szereg towarzystw okrętowych, utrzymujących regularne połączenia z Rotterdamem i Amsterdamem, ustaliły naskutek dewaluacji florena holenderskiego nowe stawki. Zmiany te wprowadziły dotychczas towarzystwa w komunikacji między temi dwoma portami Danji, niemieckimi portami bałtyckimi, portami Polski i innych krajów bałtyckich.

— Rumuńska rada ministrów ustaliła premie eksportowe na pszenicę i mąkę w listopadzie.

— W Finlandji północnej nad rzeką Oulu-Uleae zbudowana będzie w najbliższym czasie fabryka azotu, która produkować ma dziennie 25 tonn 13%-owej saletry potasowej.

Z wyżyn społecznych do przytułku dla żebraków

Z 20 rokiem divą — Przyjaciółka ekskróla — Trzy rozwody Roztrwoniony majątek — Śmierć głodowa bogatej żebraczki

Od 20 lat Old Kathi stała, przyklepiona do muru, przy jednym z wejść do londyńskiej kolei podziemnej, dziękując uprzejmie za każdy złożony na jej zgrzebiałej dłoni miedziak. Od pewnego czasu jednakże miejsce żebraczki było puste. Funkcjonariusz Armji Zbawienia, w której przytułku żebraczka nocowała, zdołał stwierdzić, że znajduje się ona w szpitalu dla bezdomnych. Dni staruszki były policzone. Znalazła ona przecież jeszcze tyle siły, by poczynić obszerne zwierzenia co do swej przeszłości. Są to fantastyczne dzieje szczęścia i świetności, upadku i nędzy.

Kathi była jedyną córką pułkownika amerykańskiego Houstona Lee, który odznaczył się w wojnie między Stanami Północnymi i Południowymi Ameryki. Jej skończona piękność i przepiękny głos alto wywróciły uwagę sławnego menagera Jerzego Edwardsa, który ją kazał wykształcić dla sceny. Pierwszy jej występ w Nowym Jorku skończył się niesłychanym triumfem dwudziestoletniej divy. Zachęcony tym powodzeniem młodej artystki, Edwards postarał się jej o angażement do Gaiety-Teatru w Londynie, gdzie stała się niebawem ulubienicą publiczności. Było powszechnie wiadomym, że jest ona przyjaciółką ekskróla portugalskiego Manuela, który obsypywał ją podarkami.

Pewnego dnia w Londynie wielką sensację wywołała wiadomość, że pokryjomu odbyły się zaślubiny pięknej aktorki z pewnym, o 30 lat od niej starszym, lordem, jednym z najbogatszych właścicieli ziemskich Anglii. Lecz już po pół roku lady Katharina postarała się o rozwód, by wydać się za pewnego dyrektora teatru. Lecz i to małżeństwo trwało nie długo. Lady Katharina wyszła po raz trzeci za mąż, tym razem za wielkiego przemysłowca. Związek ten trwał najdłużej. Po 10 latach nastąpił rozwód, i to z jej własnej winy. Rozkochała się ona bowiem... w koniaku, a kiedy raz pewnego po pijanemu wywołała awanturę uliczną i przez 48 godzin osadzona została w areszcie, mąż jej stracił wreszcie cierpliwość i postarał się o rozwód.

Wszyscy jej mężowie obeszlę się z nią bardzo hojnie. Odprawy, jakie od nich otrzymała: wynosiły razem przeszło 5 mil. złotych, nie licząc oczywiście podarków w klejnotach itd. Kathi próbowała się znowu na scenie, lecz stała się tu niemożliwa z powodu swej słabości do alkoholu. Przepiękna jeszcze wciąż kobieta łatwo dostała angażement, lecz zdażyło się kilkakrotnie, że na otwartej scenie usnęła i zaczęła głośno chrapać.

W dodatku ogarnęła ją jeszcze namiętność do gry. W karty i na wyścigach przegrywała olbrzymie sumy. Pewnego razu pojechała w towarzystwie 18 panów i pań wątpliwej reputacji na Rivierę. Całe towarzystwo żyło i grało na koszt Lady Kathariny. Innym razem stawiała ona w kasynie przez 8 dni stałe maksymalne stawki. Po każdej przegranej wychylała

Budowa nowej radiostacji w Łodzi

Polskie Radio obecnie realizuje swój plan prac inwestycyjnych, który przewiduje bądź wzmocnienie istniejących stacji nadawczych, bądź też wyposażenie ich w specjalne gmachy, przystosowane do potrzeb radja. We wrześniu wzmocniono dotychczasową 16-kilowatową stację lwowską do 50 kw, w bieżącym tygodniu z tą samą energią zaczęła pracować stacja wileńska. Wszystkie potrzebne urządzenia techniczne wykonane zostały z materiałów krajowych we własnym warsztacie Polskiego Radja.

W Katowicach rozpoczęto już budowę własnego gmachu dla rozgłośni katowickiej Polskiego Radja. Gmach ten będzie pierwszym w Polsce budynkiem, skonstruowanym stosownie do potrzeb radiofonji.

Równoległe do budowy gmachu Polskiego Radja w Katowicach odbywać się będzie budowa gmachu dla rozgłośni Polskiego Radja w Łodzi, gdzie przy zbiegu ulic Narutowicza i Matejki — Polskie Radio zakupiło już plac pod budowę nowej rozgłośni. Teren zakupiony pod budowę nowej radiostacji znajduje się w najwyższym punkcie miasta i liczy około 5000 m kw. W Nowym budynku powstanie szereg studiów oraz lokale biurowe. Przewiduje się ponadto zupełną modernizację dotychczasowej aparatury stacji nadawczej w Łodzi oraz ewtl. wzmocnienie o kilka kilowatów dotychczasowej mocy stacji.

PRZECIW GRYPIE
ANGINIE
CHOROBIOM
& PRZEZIEBIENIA



POLSKIE TABLETKI PANACRIN
nr 19 396

szklanek koniaku. Kiedy zupełnie nieprzytomną odstawiono do hotelu, nie posiadała ona nawet pieniędzy na powrót do Anglii, i musiała wracać na „wiatyk” kasyna.

Starzejąca się Katharina nie zdobyła się już na tyle energii, by wydobyc się na powierzchnię. Przez pewien czas utrzymywała się ona jeszcze ze sprzedaży przedmiotów, pozostałych jej z dobrych czasów. Później przyjaciółka ekskróla stała się żebraczką uliczną. Tak więc Old Kathi stała zimą i latem na swym stanowisku przed stacją kolejową Aldwych, aż ją

zabrano do szpitala. Przyczyną śmierci było niedożywienie. Po śmierci znaleziono u niej puszkę blaszaną, w której znajdowało się 22 starannie złożonych banknotów stufuntowych oraz sporo monet srebrnych, co ogółem przedstawiało wartość przeszło 60 tys. złotych. Dawniejsza marnotrawczyni na starość stała się sknerą i zebrała była, głodząc się, w ciągu lat z otrzymywanej jałmużnej znowu spory majątek. Woiała wszakże umierać z głodu, niż go naruszyć.

W. i P.

Z powodu wielkiego zainteresowania filmem

„NIEWIDZIALNY PROMIEN” z Carloffem

przedłużamy jego wyświetlanie

nr 19673

w kinie „SWIT” do niedzieli włącznie.



Z okazji 25-lecia istnienia republiki chińskiej, gen. Czan - Kaj - Szek dokonał przeglądu oddziałów harcerzy chińskich w Nankinie.

Niebywale Atrakcyjny Program codziennie

MOULIN ROUGE

Din i Don — Elena Kock
Duet Fiorina — Cartis

Wstęp wolny! Ceny niskie! Wstęp wolny!

Pg 8202-45,120

Pierwsza lotnicza komunikacja pasażerska w nocy

Amerykańskie linje lotnicze zainaugurowały przed kilku dniami pierwszą nocną komunikację lotniczą dla pasażerów. Nowa linja łączyć będzie wybrzeże Atlantyku z Pacyfikiem i przetnie cały kontynent Stanów Zjednoczonych. We wnętrzu każdego samolotu, kursującego na tej linii, znajdują się 14 wygodnych ławek-łóżek, umywalka i bufet. Zarówno dolne jak i górne łóżka w kabine sypialnej zaopatrzone są w okna i wentylatory. Przestrzeń od portu w Newarku do Los Angeles, pomiędzy którymi utrzymywana jest komunikacja, wynosi 2676 mil ang. i przebywana jest ze wschodu na zachód w ciągu 17 godzin i 40 minut, co daje przeciętną szybkość 190 mil na godzinę. Z zachodu na wschód natomiast przelot trwa będzie tylko 15 godzin i 50 minut. W czasie lotu urządzane są trzy postoje: w Memphis, Dallas i Tucson. Jak twierdzą jednak piloci, większość pasażerów samolotu-sleepingu nie budzi się nawet podczas lądowania i startu.

Bez pieniędzy naokoło świata

Do Nowego Jorku przybyła po dwu latach nieobecności młoda panna, 23-letnia Gwen van de Kike. Odważna Gwen przyjechała przed dwoma laty zakład: bez pieniędzy objedzie cały świat. Jeden z wietkich wydawców nowojorskich zobowiązał się wydać swoim kosztem opis podróży i przygód miss Gwen, jeśli dopełni ona warunków zakładu.

Młoda dziewczyna wyjechała z Los Angeles z trzema funtami w kieszeni i biletem międzypokładowym na statek, odchodzący do Japonji. W Japonji utrzymywała się miss Kike z tego, że śpiewała piosenki

Wszyscy Goście oczekują, że

PODBIPIETA

Pz 8204-6,100

staropolski likier KANTOROWICZA znajdzie się na stole.

Dziś premiera w Teatrze Polskim

„Wieczór Trzech Króli”

Dziś w czwartek premiera uroczej a pełnej humoru komedji Szekspira „Wieczór trzech króli”, w oryginalnej inscenizacji i reżyserji Bronisława Dąbrowskiego. Rewelacyjna ta premiera obudziła zrozumiałe zainteresowanie wśród kulturalnych sfer Poznania. Nowa pełna wystawa Z. Szpingiera. Obsadę stanowią pp.: Gryf-Olszewska, Labuńska, Porębska, Baryka, Hańcza, Jaworski, Jasieczek, Konarski, Kostrzeński, Kierczyński, Noskowski, Pągowski, Roslan i Rolicz. Zamówienia na bilety są bardzo duże, tak, że teatr będzie przepelniony i z pewnością w ostatniej chwili zabraknie biletów.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

W czwartek, 12 bm. przemila operetka Lehára „Eva”, ciesząca się rekordem powodzeniem dzięki swej melodyjności, świetnej grze artystów pp.: M. Gabrielli, J. Fontanówny, K. Dembowskiego, J. Sendeciego, St. Winczewskiego, J. Gruszczyńskiego i in., wspanialej oprawie dekoracyjnej Z. Szpingiera, oraz licznym niezmiernie efektywnym tańcom układu p. M. Stankiewicza pp.: primaballeriną Z. Grabowską i W. Bończę na czele baletu. Kierownictwo muzyczne kapelm. W. Buchwald.

Z Teatru Nowego

Dziś, w czwartek, po raz drugi potężny dramat Stefana Żeromskiego „Róża”, w reżyserji dyr. Nuni Młodziejowskiej, w wykonaniu całego niemal zespołu Teatru Nowego.

Początek o godz. 8,10 wiecz.

W przygotowaniu wstrząsająca współczesna sztuka Wernera „Ludzie na krze”, grana obecnie z ogromnym powodzeniem na scenach polskich. Premiera tej ciekawej sztuki odbędzie się 21 bm.

Modne tkaniny
REPREZENTACYJNY DOM MODY
w.i.p. Schubert
Centrala St. Rynek 86.
Salon sprzedzi w Bazarze Al. Marcinkowskiego 10

Po 4894



Z najnowszej mody paryskiej: Płaszcz karakulowy, trzy-czwarte, z takimż zarekawkiem, i kokieterijnym kapelusikiem myśliwskim.

amerykańskie, później objęła posadę damy do towarzystwa, nauczycielki angielskiego, wreszcie pracowała jako szwaczka. Zebrała tyle pieniędzy, ile mogła, i udana się do Rosji, gdzie część drogi przebyła koleją, część — pieszo. W Władywostoku i Moskwie utrzymywała się z lekcji krawieczki. Tak dotarła do Finlandji, gdzie wygłaszała odczyty o tem, co widziała w Rosji. Przybyła do Paryża, tu została bez pieniędzy i drogę do Genewy musiała odbyć pieszo. Nie traciła jednak odwagi i wędrując w ten sposób, dotarła do Londynu. Tu, na szczęście, mogła odebrać już honorarium za artykuły, które wysyłała do pism amerykańskich. Wróciwszy do Ameryki, zamierza teraz napisać i wydać swoje wspomnienia z podróży.

W 20 rocznicę

Otrzymujemy następującą odezwę: Rodacy! 15 listopada b. r. upływa 20 lat od chwili, w której nieśmiertelnej pamięci Henryk Sienkiewicz, wielki pisarz, wychowawca i nauczyciel naszego narodu zamknął na zawsze swe oczy.

Celem oddania hołdu ceniom tego, który w chwilach zwątpienia krzepił nasze serca i kazał wierzyć w zmartwychwstanie Polski, Towarzystwo Czytelni Ludowych w Poznaniu urządzi w niedzielę, 15 listopada r. b., o godz. 17 w auli Uniwersytetu uroczystą akademię.

Także i młodzież akademicka pragnie uczcić pamięć nieśmiertelnego pisarza czynem. Jest nim zbiórka książek pod hasłem: „Wieść polska woła o książkę polską”. Zależy to od nas i od całego społeczeństwa, aby ten czyn był współmierny wielkiemu pisarzowi.

Uczcijmy więc jego pamięć gremjalnym uczestnictwem w akademji i czynnym poparciem zbiórki książek. TOW. CZYTELNI LUDOWYCH

Americana

— Czytałem wczoraj, że kobiety w U. S. A. wydają na kosmetyki dwa razy tyle, ile wynosi budżet armji!
— Nic dziwnego! Odnoszą dwa razy tyle zwycięstw, co armja. (Mercury)

Witalis Hajkowski
MODNE TKANINY I FIRANKI
POZNAŃ, UL. 27. GRUDNIA 5.

Nr 19 524

KAPELUSZE damskie męskie VELOUROWE i wszelkie inne gatunki tylko u TOMASKA Pocztowa 9
 Jedyne specjalny magazyn kapeluszy
 Modernizowanie i powiększanie cylindrów w własnej pracowni. Reparaty tanio, szybko i akuracie.

SPORT

Automobilizm

Zarząd Automobilklubu Wielkopolski po dokonaniu na walnym zebraniu wyborze pięciu członków i tyluż zastępców w miejsce ustępujących, ukonstytuował się jak następuje pp.: prezes — Stanisław hr. Łącka, wiceprezesi — Jan Antczak ppik. Jan Szadkowski, ppik. Rudolf Kostecki sekretarz gen. — dr. Marjan Czerwiński, skarbnik — Albert Glaser. Przewodniczącymi poszczególnych komisji wybrano pp.: sportowej — mjr. Józefa Augustowskiego, turystycznej — Marcelo Pecherskiego, gospodarczej — Zdzisława Kwiatkowskiego, rewizyjnej — Bertolda Kujata sądu klubowego — dr. Leonarda Role-Szadkowskiego

Kolejność w punktacji turystycznej za ub. sezon ustalona została następująco: 1) Antczak, J. (puhar przechodni i plakietka) 876 p., 2) adw. Howorka 834 p., 3) Glaser A. 506 p., 4) Skibiński J. 446 p., 5) Makowski Wl. 424 p., 6) Pecherski M. 287 p., 7) Szymczak Br. 225 p., 8) dr. Chrzanowski 195 p., 9) Kwiatkowski A. 192 p., 10) Rolbiecki M. 179 p. Ponadto za wycieczki indywidualne, w których przejechano ogółem 23 704 km, nagrodzeni zostali plakietkami pp.: 1) Antczak J. za przejechanych 6 480 km, 2) Szymczak Br. — 6 291 km, 3) Stern E. — 4 500 km. Za udział i uzyskane wyniki w 4 zorganizowanych w sezonie imprez sportowych nagrodzeni zostali plakietkami przez komisję sportową pp.: 1) adw. Howorka 20 p., 2) Antczak 17 p., 3) dr. Chrzanowski 6 p. (wz)

Piłka nożna

Finał o puchar Polski rozegrany został nie w dniu 22 bm. pomiędzy zwycięzcami półfinałów: Kraków — liga, i Poznań — Pomorze. Oba półfinały jak wiadomo rozegrane zostaną w niedzielę.

Spotkanie finałowe rozegrane zostanie w miejscu, o którym zdecydowało dopiero zarząd PZPN w dniu 16 bm.

Projekty jugosłowiańskich piłkarzy. Jugosłowiański związek piłki nożnej opracował terminarz międzypaństwowych spotkań swojej reprezentacji w roku przyszłym: 9 maja Jugosławia — Węgry, 6 czerwca Belgia — Jugosławia w Beogradzie, 6 września Rumunia — Bułgaria w Beogradzie, 3 października Czechosłowacja — Jugosławia, 6 października Polska — Jugosławia.

Ponadto reprezentacja Jugosławii zamierza rozegrać spotkania z Francją i Turcją.

Pięściarstwo

Niedzielne zawody pomiędzy Legią i Sokolem wywołały zrozumiałe zainteresowanie.

Sekcja pięściarska Sokola sprowadza w tym sezonie już drugą drużynę zamiejscową na zawody towarzyskie do Poznania.

Zestawienie par niedzielnych zawodów jest następujące: w wadze muszej — Bakiewicz — Czerwiński, w koguciej: „Tedy” — Janowczyk, w piórkowej: — Przewodki — Pella, w lekkiej: Bareja — Gielnik, w półśredniej: Wasiak Misiurewicz, w średniej: Doroba II — Majchrzycki i w półciężkiej: Doroba I — Stroński.

Zawody odbędą się o godz. 19.30 w sali cyrku „Olympia” przy ul. Poznańskiej.

Przedprzedaż biletów rozpoczyna się w piątek w firmie Camera, ul. Fr. Ratajczaka. (kom)

Drużyna „Cegielskiego” wyjeżdża na niedzielę do Gdyni, gdzie rozegra zawody towarzyskie z drużyną Marynarki. „HCP” wystawia do zawodów następująca drużynę (od wagi muszej do ciężkiej): Liszke, Kolecki, Stefański, Walkowiak, Przymusiński, Kaźmierczak, Klimecki, Adamczyk wzgl. Stefański. (al)

Pływanie

Mistrzostwa okręgu poznańskiego zostały zweryfikowane następująco. Drużynowe mistrzostwo (wszystkie trzy klasy pływania i piłka wodna) zdobyła Unia z 1323 punktami przed Sokolem 815 p., 3) AZS 751 p., 4) HCP 606 p., 5) PTP 506 p., 6) WKS 249 p., 7) Warta 152 p., 8) SVP 87 p.

W poszczególnych klasach kolejność była następująca (pływanie i piłka wodna): klasa III — 1) AZS 233 p., 2) Unia 180 p., 3) Sokół 138 p., 4) WKS 107 p., 5) PTP 29 p., 6) HCP 23 p., 7) Warta 16 p., 8) ISVP 4 p.; klasa II — 1) Unia 450 p., 2) Sokół 362 p., 3) HCP 226 p., 4) AZS 176 p., 5) PTP 114 p., 6) Warta 100 p., 7) WKS 28 p.; klasa I — 1) Unia 693 p., 2) PTP 363 p., 3) HCP 357 p., 4) AZS 342 p., 5) Sokół 315 p., 6) WKS 114 p., 7) Warta 36 p., 8) ISVP 33 p. (wz)

Szermierka

Kalendarz imprez szermierczych. Polski Związek Szermierczy ustalił kalendarz swoich imprez na sezon nadchodzący. Najbliższe terminy są następujące:

8 grudnia — finał mistrzostw drużynowych Polski w szabli i szpadzie za rok 1936 w Katowicach.

13 grudnia — floret pań i puchar przechodni PZS w Warszawie.

Do 30 stycznia — eliminacje do drużynowych mistrzostw Polski w szabli i szpadzie w grupach okręgowych.

Do 15 lutego eliminacje okręgowe pań do mistrzostw drużynowych Polski.

Do 30 marca — druga eliminacja okręgowa pań oraz półfinały drużynowych mistrzostw Polski w szabli i szpadzie.

Kurs

gospodarczo-społeczny dla duchowieństwa

(na tle encyklik „Rerum novarum” i „Quadragesimo anno”), zorganizowany przez Związek Kapłanów „Unitas” w Poznaniu w dniach od 17—19 listopada 1936 roku.

Wtorek, 17 listopada godz. 11: a) otwarcie kursu, b) „Duchowieństwo wobec współczesnych problemów społecznych” — ks. doc. dr. A. Roszkowski (Łódź). Godz. 16: a) „Problem robotniczy w Polsce” — ks. prof. dr. St. Wyszyński (Wrocław), b) „Radykalizm społeczny, jego tło i objawy” — ks. doc. dr. A. Roszkowski (Łódź).

Środa, 18 listopada godz. 10: a) „Katolicki program społeczny na tle encyklik „Rerum novarum” i „Quadragesimo anno” (2 części) — ks. dyr. dr. E. Kozłowski (Poznań), b) „Postawa katolicka w obecnym kryzysie gospodarczo-społecznym” — kr. dr. F. Machay (Kraków). Godz. 16: a) „Kazania społeczne” — ks. dr. F. Machay (Kraków), b) „Problem agrarny w Polsce” — inż. Eug. Kłoczowski (Bogdany).

Czwartek, 19 listopada godz. 10: a)

„Współczesne próby realizacji katolickiego ustroju społecznego” — ks. dyr. dr. E. Kozłowski (Poznań). b) „Młodzież polska na tle współczesnych prądów i ruchów społecznych” — ks. prałat L. Biłko (Poznań). c) „Problemy katolickiej pracy oświatowej na tle obecnych stosunków gospodarczo-społecznych” — prof. M. Wachowski (Poznań). Godz. 16: a) „Ruch spółdzielczy” — ks. prałat W. Błaziński (Lisków), b) „Rola akcji charytatywnej w łagodzeniu obecnego kryzysu” — ks. dyr. J. Krajewski (Poznań). c) Zakończenie kursu.

Uwaga: Dyskusja odbędzie się po każdej sesji!

wódki ramkowe dobre i zdrowe

ng 18 216

Kurs kolonjalny Ligi Morskiej

Z okazji „Dni Kolonjalnych” zorganizowany został przez Okręg Poznański Ligi Morskiej i Kolonjalnej osobny „Kurs Kolonjalny”. Kurs jest przeznaczony dla tych wszystkich, którzy bliżej zajmują się sprawami kolonjalnymi, lub którzy pragną zapoznać się z zagadnieniami kolonjalnymi. Mamy tu na myśli zwolenników akcji kolonjalnej wśród starszych warstw społeczeństwa, potem działaczy Ligi Morskiej i Kolonjalnej, którzy w akcji tej czynny biorą udział, wreszcie młode elementy, które śledzą z zaciekawieniem, jak obroń biorą te sprawy kolonjalne i jakie znaczenie posiadają dla naszych stosunków demograficznych i gospodarczych. Dla tych wszystkich „Kurs Kolonjalny” będzie okazją do zapoznania się w sposób możliwie krótki z całokształtem zagadnień kolonjalnych.

Na prelegentów w „Kursie Kolonjalnym” Zarząd Okręgu zaprosił najwybit-

Dudry, kremy Cedli'a są modne, niedrogie, zdrowe i niezawodne

niejszych znawców i fachowców. „Kurs Kolonjalny” odbędzie się w niedzielę, dn. 15 bm. w sali Instytutu Geograficznego U. P., ul. Fredry 10, p. II., według następującego programu:

Godz. 1—12 prof. dr. Bohdan Winiarski: „Mandaty kolonjalne”; godz. 12—13 inż. Helwig Bronisław: „Gospodarka plantacyjna w kolonjach”; godz. 13—14 adw. dr. Józef Czekalski: „Surowca kolonjalne”; godz. 16—17 doc. dr. Walenty Winid: „Handel z kolonjami”; godz. 17—18 prof. dr. Stanisław Pawłowski: „Polskie dążenia kolonjalne”.

Udział w kursie jest bezpłatny. Liczba uczestników jest jeszcze ograniczona. Zapisy przyjmuje: Biuro Okręgu Pozn. Ligi Morskiej i Kolonjalnej przy ul. Nowej 1 m. 7 w godz. 12—14 i 17—19. (telefon 53-73).

Magda Tagliafero

solistka koncertu

Na wtorkowym koncercie Orkiestry Symfonicznej stoł. m. Poznania wystąpi jako solistka znakomita pianistka brazylijska Magda Tagliafero. W świetnej jej interpretacji usłyszymy koncert nr. V. Saint-Saënsa. Tagliafero należy do rzędu wybitnych pianetek młodej generacji, której występy są prawdziwą rewelacją. Wtorkowym koncertem dyryguje Feliks Nowowiejski. Pod jego dyrykcją wykonane zostaną następujące utwory orkiestrowe: Rachmaninowa „Wyspa umarłych”, Schmitta „La Tragédie de Salomé”, Ravela „Daphnis et Chloe” (I Suita) i Nowowiejskiego „Śmierć Ellenai” fragment na kwintet smyczkowy i klarnet.

4 1/2 Muszkieterów

na specjalnym seansie popołudniowym o godz. 3 w niedzielę, 15. bm. w kinie Apollo.

Znakomity zespół kapitalnych wesołków wiedeńskich: Feliks BRESSART, Szöke SZAKALL, OTTON WALLBURG, ERNEST VEREBES i ILONA v. HAJMASSE, stwarza swą znakomitą grą prawdziwe arcydzieło eksplodującej wesołości. „4 1/2 MUSZKIETERÓW” skrzą się od wybornego humoru, sytuacji i słowa. Poszczególne sceny zniewalają poprostu nawet najbardziej odpornych do ustawięcych wybuchów szczerego śmiechu. „4 1/2 MUSZKIETERÓW” to niezrównana arcykomedia wiedeńska, przepojona dowcipem, beztruską i werwą.

Ze względu na wzniosły cel tej imprezy, bowiem całkowity zbiór z tego seansu przeznaczony jest na rzecz LIGI MORSKIEJ i KOLONJALNEJ, pośpiesz jak jeden mąż do kina APOLLO w niedzielę na godz. 3 po poł. temwięcej, że ceny biletów najniższe: 40, 60 i 80 groszy.

ng 19 759

korespondencja



z czytelnikami

Fiedler — Poznań. Ustawa moratoryjna przedłużona została do 1 stycznia 38 r., wobec czego hipoteki wypowiedzieć nie wolno, skoro dłużnik odsetki punktualnie opłaca. (K.)

„Elka — Gniezno”. Właściciel młyna nie odpowiada za zaległy podatek obrotowy swego dzierżawcy i potrącenie ze strony nabywcy nastąpiło niesłusznie. (K.)

Świeża młodzieńcza cera przy smukłej postaci

Niezrównany jest urok pełnej wyrazu twarzy podkreślonej jeszcze bardziej wdziękiem młodości i zdrowia.

Codziennie używanie kremu „Sekret Piękności” Anida, pozwoli panito bezcenne dobro zdobyć i utrzymać. Krem ten zawiera składniki tylko pokrewne skórze i „lecynę” która pobudza do szybszego odnawiania cery. Wnika on głęboko, czysci pory i ściera je. Cera staje się czystą, świeżą i gładką.

Niech pani jeszcze dziś spróbuje, będzie zaskoczona wynikiem jaki się ukaże już po krótkim stosowaniu.

anidor SEKRET PIĘKNOŚCI



We wtorek, dnia 10 listopada 1936 r., zasnęła w Bogu, opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, w 87 roku życia, ś. p.

Felicja Ossowska

Msza św. za spójność duszy ś. p. Zmarłej odprawi się w sobotę, dnia 14. bm. o godzinie 9 rano w kościele św. Michała. Pogrzeb w tymże dniu o godz. 15.30 z kostnicy cmentarnej na Jeźycach, o czym zawiadamiają

w smutku pogrążeni

zg 14649 **bratowa, bratanka z mężem i rodzina.**

Poznań, Popowice, Lubiec, Toruń.

DOM TRZYMIESZKANIOWY

(3 i kuchnia; 1 i kuchnia) przybudówka, budynki gospodarcze, duży ogród owocowy w Strzelnie na dogodnych warunkach zaraz

na sprzedaż

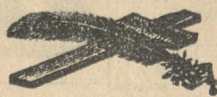
„IMPREGNACJA”

Bydgoszcz, ul. Marz. Focha 4 (Plac Teatr.)

ng 20 204

Watelina

guziki, klamry, podszewki, multon, płótna, nici, igły, dodatki krawieckie Mikolajczak, Świętosławska (Jezuicka) 12. Poznań. zd 36 345



Msze św. żałobne

za dusze poległych narodowców w walce o Wielką Polskę odprawione zostaną w sobotę, 14. bm.

o godz. 7.30 rano w kościele Najśw. Serca Jezusowego na Jeźycach

o godz. 8 rano w kościele Zmartwychwstania Pańskiego na Wildzie

o godz. 7 w kościele św. Michała, przy ul. Stolarskiej

o godz. 7.30 rano w kościele Farnym

o godz. 6 rano w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Lazarzu.

Stronnictwo Narodowe

w Poznaniu.

zg 650/1

Agnieszka Antkowiakówna

mistrzyni krawiecka.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 15. bm. o godzinie 15 z kostnicy szpitala wojskowego przy Walach Jana III na cmentarz świętomarciński przy ul. Bukowskiej.

W ciężkim smutku pogrążona

zg 14 700 **rodzina.**

Prośba do pp. Pracodawców!

Były sekretarz mlejski, obeznany w pracach biurowych, administracyjnych, podatkowych, Poznańczyk - powstaniec wielkopolski, sierżant rezerwy od 63 miesięcy bez pracy, ojciec rodziny, 6 osób, żyjący w skrajnej nędzy, prosi pp. pracodawców o jakkolwiek pracę chociażby fizyczną. Łaskawe oferty Stefan Kopczyński, Poznań, ul. Gen. Umińskiego 7 m. 16.

zg 638

Przyjemność i przysługę
wyświadcza sobie Państwo **kupując**

OBUWIE u RYBELSKIEGO

ALEJE MARCINKOWSKIEGO 23

Elegancja — wytworny fason — duży wybór — najwyższa jakość
— przytem niskie ceny — oto zalety dzięki którym —
RYBELSKI PRZODUJE!

Pg 8 205-46.97

Plac przemysłowy

ewtl. mieszkaniowo-budowlany 10-morgowy z bocznicą P. K. P. w Poznaniu (Starołęka) **SPRZEDAMY „IMPREGNACJA“**
Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 4 (Plac Teatr.)
ng 20 203

ZAKŁADAMY

skład cukrów, owoców i sprzętów kuchennych. Proszę o oferty dostawców. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod zg 14679

Nie zapominajcie

Dra Oetkera przyprawa korzenna miodownika

przy pieczeniu

Zastępca: St. Hołdowski, Poznań, Wierzbicę 1.

Niezrównana książka z przepisami Dra A. Oetkera p. t. „Dobra gospodyni piecze sama” jest do nabycia we wszystkich sklepach kolonialnych, księgarniach i u naszego zastępcy. Cena obniżona 30 groszy. Pg 7745-D. O. 3475

gotowe i na miarę, spody pod futra i skóry wszelkiego rodzaju — poleca najtaniej

Futra

JÓZEF DAWID
Poznań, ulica Nowa nr 11.
Firma chrześcijańska
Przyjmuje asygnaty Tow. „K... 1yt”
P 7443-43,48

DROPSY ANYŻOWE NA SEZON ZIMOWY poleca
FABRYKA CUKRÓW St. Marecki, Poznań
ng 19 418/19 św. Wojciech 28.

„Iskra”
— baterje —
— anody —

ng 19 370

Tapety Listwy Linoleum Ceraty Kokosy
polecane najtaniej
WYSŁKOWY DOM TAPET
Aleje Marcinkowskiego 19
tel. 12-92.

A. PIECHOCKI. POZNAŃ

Do sprzedania ODCHMIELACZ

nowego systemu, fabr. Wehrle-Werk A. G., 70 puszek do chmielu, platforma, wóz do piwa butelkowego, przyczepka do samochodu 3 tonn, maszyna do wyrobu kapsli aluminiowych, 2 aparaty ręczne do korkowania, aparat do naciskania kapsli staniolowych, aparat do mycia butelek „Polfram”, aparat do obciążenia wody sodowej, aparat do obciążenia piwa 6-kurk., aparat do mycia butelek z elektr. zapędem, filter do wody — 1 świeca, 3 motory elektryczne, maszyna do kawy „Express”, 190 stołów i 350 krzesel ogrodowych, transparent świetlny, lodówka do chłodzenia brzozy, 2 stoły konferencyjne 2½ mtr. długie i sądki do piwa.
zg 14 698

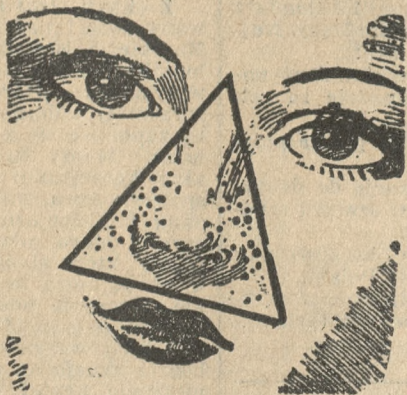
WIELKOPOLSKA SPÓŁKA DZIERŻAWNA
Koncernu Dr. Roman May Sp. z ogr. por.
Poznań, Półwiejska 25.

Kupię za gotówkę

dom lub willę-dom komfortowy w śródmieściu ewentualnie nowo wybudowany lub jeszcze nie wykończony z lokatorami, którzy nie zalegają za czynsz. Wyczerpujące zgłoszenia i tylko wprost od właścicieli proszę skierować do Kurjera Poznańskiego pod nr. zg 14 696.

BRZYDKIE ROZSZERZONE PORY - WĄGRY

spowodowane nieodpowiednim pudrem

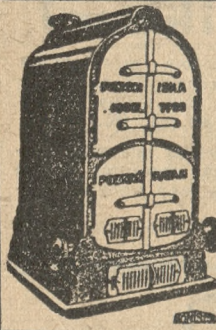


Nowy wynalazek czyni puder „NIE TAMUJACYM”

Dr. M. Catrin z Paryża twierdzi: „Zwykłe pudry zawierające krochmal przenikają do porów, rozszerzając je. Pudry o drobnych cząstkach siarnistych podrażniają delikatne pory skóry i powodują plamy oraz wągrzy. Lecz najbardziej czysty, eteryczny puder, zawierający Piankę Kremową, działa obecnie wzmocniająco i upiększająco na skórę”. „Eteryczny” puder jest preparowany zadziwiająco, nowym sposobem, dzięki któremu tylko puder utrzymujący się w powietrzu jest użytkowany. Jest to sposób fabrykacji Pudru Tokalon, spreparowanego według oryginalnego, francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Pudru Tokalon. Dlatego też Puder Tokalon nie może zawierać siarnistych cząstek, które mogłyby tamować i podrażniać pory. Z tego też powodu Puder Tokalon przylega tak równo i gładko — pokrywając skórę jakby niewidzialną powłoką piękności. Puder Tokalon jest również zmieszany patentowanym sposobem z Pianką Kremową. Dzięki temu właśnie puder trzyma się przez 8 godzin. W najbardziej dusznej sali restauracyjnej twarz Pani nigdy nie będzie wymagała przypudrowania. Przy końcu długiej, przetężonej nocy cera Pani będzie świeża i pozbawiona połysku. Wypróbuj dziś jeszcze pudełko Pudru Tokalon „Eterycznego”. Jest to coś całkiem nowego i odmiennego. Jeżeli nie będzie Pani zachwycona wynikiem, pieniądze zostaną Pani zwrócone.

WYBREDNY i DBAŁY o SWOJE ZDROWIE PALACZ używa tylko BIBULKI i ZWIJKI do PAPIEROSÓW OZONÓWKI
zapakowane W WIELOWATOWY FILTR i STERYLIZOWANE OZONEM

Pg 6 922-38.146



Oszczędnościowe kotły

do centralnego ogrzewania pat. „Höntscha”, opalać można każdym opałem. Tanie paliwo zmniejsza znacznie koszty ogrzewania.

Höntscha i Ska Sp. z o. o.
Odlewnia kotłów ogrzewalnych
Poznań — Rataje VI.

ng 17 159

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11.10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10.45.

Nagłówekowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. l, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówekowych.

1. KAMIENICE

Parcelę
40 morgową Piątkowie sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 36 077

Dom
Kościar, główna ulica, dwa składy, pięć mieszkań, wjazd, sprzedam natychmiast. Gotówka 20 tysięcy. Dobra okazja dla kupców każdej branży. Adres Kurjer Poznański dg 3619

Dom
lub willę kupię, wpłace 13 000 Oferty Kurjer Poznański zdg 36 281

Poszukuje
parceli lub willi Górczynie, Łazarz. Oferty z podaniem ceny Kurjer Poznański zdg 36 287

Parcelę
korzystnie sprzedam większą ilość parcel razem lub pojedynczo przy szosie Dąbrowskiego. Oferty Kurjer Poznański ng 20 239/40

Kamienica
Janówiec, główna ulica, 4 mieszkania, 2 składy, spichlerz, wjazd, duży ogród, sprzedam natychmiast 35 000 gotówka. Oferty Molinek, Poznań, ul. Grudziemiec 26. zdg 36 337/8

Kamienicę
komfortową 3 piętrową w Poznaniu przy ul. Mickiewicza, dochód brutto 20 000.— sprzedam za gotówkę. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 437

Kupię
bez pośrednictwa kamienice, słoneczną, wpłace 90 000.— Oferty Kurjer Poznański zdg 36 476

Kamienicę
nową solidnej budowy, blisko śródmieścia, dochód 6 500, sprzedam 62 000, wpłaty 25 000.— reszta ratami, pół roku. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 567

Kupię
dom czynszowy przy tramwaju, wpłaty do 10 000.— wprost od właściciela. Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 564

Willę
na Dębcu, bardzo solidnie budowaną, centralne ogrzewanie, 5 mieszkań, garaż zaraz sprzedam. Wpłaty 30 000 zł, reszta amortyzacja, pośrednicy wykluczeni.— Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 595

Dom
sprzedam wprost od właściciela, dobrym stanie, ogrodem dla emeryta idealne położenie, dochód około 2 800.— rocznie cena 28 000 zł. Józef Ratajski, Jarocin, Marszałka Piłsudskiego 2. ng 20 257

60 000
wpłace na kamienice. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 391

2. PIENIĄDZ

30 000—50 000
złoty poszukuje i hipotekę kamienicy w Poznaniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 455

Herzfeld Victorius
akcje kupię każdej ilości — cena. Oferty Kurjer Pozn. dg 3660

4. OSOBISTE

Toczki
filcowe aksamentne „Ines”, Piekary 22/23. Przyjmuje wszelkie asygnaty. zdg 36 339

6. OŻENKI

Znajomości matrymonjalne
w zamożnych sferach, szybko solidnie, dyskretnie ułatwia Echo, dysponując olbrzymim doбором. Poznań, św. Marcin 68, telefon 50-30. zdg 36 331

7. SPRZEDAŻE

Po
Okazyjne
kupno wszelkich urządzeń domowych także
kompletnych pokoi
spiesz się wszyszy na
Jezuicka 10
(Świętosławska). Pg 7 838-45.41

Pianino
dobre sprzedam. Marcin 31 — 7. zdg 36 296

Skład
towarów krótkich. Grünwaldzka 15. zdg 36 324

Meble
w wielkim wyborze poleca najtaniej
K. Bakoś, Stary Rynek 51
zdg 20 684

Kryształy
wielkim wyborze okazynie tylko Jezuicka 10 (Świętosławska)
Dom Okazyjnego Kupna.
Pg 7 839-45.40

Sukna
na płaszcze ubrania najkorzystniej
GEYER św. Marcin 18
narożnik Ratajczaka. Asygnaty Kredyt. Pg 7433-42.79

Miąższ jabłkowy
śliwkowy, marmelade, powidła, mieszane, pierwszorzędnej jakości po cenach najkorzystniejszych poleca

„Jagol”,
Poznań, św. Wojciech 29, tel. 52-82. Pg 7065-44.92

Modne
Kapelusze Koszule Krawaty
tanio. M. Paszek, Poznań, Wrocławzka 30. zdg 36 411

Sprzedam
stoły, szafy, obrazy, ramy, sandały, narty, karabinek, szable, garderoba. **Poznań Rzeczypospolitej 3.** m. 7. zdg 36 334

Kolonjalkę
tania dzierżawa korzystnie sprzedam. Kniat, Wodna 10. zdg 35 697

Dywany ręczne
wiązane każdej wielkości okazynie sprzedam. Bauer, Hotel Monopol. zdg 35 701

Kareta
pierwszorzędna 4 osobowa tanio. Fabryka powozów, Półwiejska 26 zdg 36 288

Wyżeł
rasy niemieckiej ułożony tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 267

Drzewka
krzewy owocowe, ozdobne, winorośl, byliny sprzedają ogrody szkolne Państwowej Szkoły Ogrodnictwa, Dąbrowskiego 169. Pg 7 840-46.94

Okazyjnie
sprzeda regaly oszklone, ściany matowym szkłem 166ka, magiel. Jaskiewicz, Plac Nowomiejski 5a, mieszkanie 2. zdg 36 588

Praga
picolo filmuzne tanio sprzedam. Dąbrowskiego 33, garaż. zdg 36 582

Airedaleteriery
szczeniata — do obrony osobistej. Dolna Wilda 2 — 4. zdg 36 461

Okazjal
Jadalnia nowoczesna, fortepian, radio Philipsa, kilim, lampa, obrazy razem 975.— Kurjer Pozn. zdg 36 490

Dom
na sprzedaż 1 morga ziemi w mieście powiatowym. — Oferty Agencja Oredownika, Środa. n 20 224/5

Zadajcie jedynie chrześcijańskich ostrzy do golenia marki
Gloria - Złote, Gloria-Special, Gloria-Elastic, Rox
we wszystkich drogeriach. Odznaczone medalami w kraju i zagranicą. Ng 19 469/70

Meble
nowe — używane sypialnie — jadalnie — kuchnie wszelkie urządzenia domowe tanio poleca, wejdź przekonaj się.

Woźna 16
Centralny Dom Komisowy. zdg 36 459

National
kase, prad, Szolc, Poznańska 27a zdg 36 372

Meble kuchenne
wprost wytwórni najkorzystniej. Piaskowa 3, Konecki. zdg 36 387

Pianino
pierwszorzędne zagraniczne. Marcina 15 — 5. zdg 36 404

Konia
7-letniego, cena 250 zł. Debiec-ka 32. zdg 36 479

Futro
damskie Ringtelopossum prawie nowe, fig. 44. Ogrodowa 4 — 5, godz. 4—5. zdg 36 353

Skład
mieszkaniami centrum, dzierżawa 50,— dobrze zaprowadzony korzystnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 546 7

Koń
rolwaga, pies na sprzedaż. Robocza 5. 14—16. zdg 36 452 3

Walizki
tanio. Czyst. Szkolna 11. Pg 7925/6-41-36/7

Sypialnie
polerowane

Jadalnie
witrynami

Gabinety
nowoczesne

Kuchnie
zdg 36 429

Kupisz — najtaniej
Komisowej Halli Mebli
Wrocławska 38
zdg 36 430

Benenowski
tylko
Półwiejska 3

Reprezentacyjny skład obracek. Zegarki, budziki najtaniej. dg 2974/5

Koń
wóz piekarski i powózka (selbst-fahrer) sprzedam. Żywert, Poznań. Składowa 4. zdg 36 243/4

Bielizniarka
rzeźbiona tania. Kolejowa 39. — m. 10. zdg 36 486

Radiodobrynieki
okazyjnie. Śniadeckich 1. Radio-ekspert. zdg 36 473

Wilczek
młody ostry, dobry stróż tania. — Hetmańska 27. m. 5. zdg 36 559

Skrzypce
mistrzowskie okazjnie. Klasztorna 1. Okazja. zdg 36 558

Wilk
rasowy. Chociszewskiego 47. zdg 36 533

Maka
zaprowadzony odsprzedawca poszukiwany. Telefon 18-24. zdg 36 422

Kury
rasowych 100 leghornów sprzedam. Telefon 18-24. zdg 36 421

Kolonjalke
z maglem w centrum 1300 zł sprzedam. Zgłoszenia Ogrodowa 4. zdg 36 454

Skład
kolonialny sprzedam zaraz z towarami, mieszkaniami, maglem, przy ruchliwej ulicy. Plac Działowy 5.

Płaszcz
eleganckie

damskie
najtaniej

wprost
z

fabryki
Wildowa - Syn
Wodna 1,
Asygnaty kredytowe!
ng 18 092 3

Karotki
300 do 500 ctm. ma do oddania Majetność Ługowiny, poczta Pławce, telefon Kostrzyn 12. ng 20 259

Skład
papieru, tytoniu dobrze prosperujący obszerny lokal nadaje się na przyłączenie dodatkowej branży jak torebki, tapety lub fryzjera. Adres wskazuje Kurjer Pozn. zdg 36 534

Pianino
marki „Zimmermann” dobrym stanie sprzedam, obejrzeć od 5—6 Śniadeckich 20. parter, prawo. zdg 36 543

Maszyny do pisania
małe i duże nowe i używane dostarcza najkorzystniej z gwarancją. Kochanowicz i S-ka, pl. Wolności 13. ng 20 020

Sieczkarke
dobrym stanie zapęd mechaniczny tania. Baczkowski 3, Maja 5. zdg 36 450

Kolonjalke
mieszkaniami, maglem sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdg 36 456

Pianino
Stroma 24, Gerlach. zdg 36 511

Silnik
220 volt. Wierzbicice 6, Gerlach zdg 36 512

Doga
pies, Grunwaldzka 11, restauracja. zdg 36 491

11. KUPNA

Starożytna
brnó, srebro, złoto, kwity lombardowe kupuje „Lamus” Strzelecka 1. Pg 7962-57,414

Meble
używane dywany, antyki, porcelane kupuje

Podgórną 6
Magazyn mebli, telefon 32-50. zdg 25 117

Brylanty
perły, szmaragdy kupie, dobrze zapłaci. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 491

Używany śmietnik
możliwie cmentowy kupie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 266

Wózek
dziecięcy kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 285

Złoto
stare kupuje. Chwilkowski, Nowa 8. zdg 36 380 1

Gabinet
miski dobrym stanie kupie. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 336

Kupimy większą ilość miodu
czysto pszczołecy. Centralna Drogerja C. Nagórski, Starogard Pom., Rynek 9. dg 3661

Rower
dobry, używany. Jankowski, Piłsudskiego 22. zdg 36 448

Acordeon
kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 386

Patefon
kupie, dobrym stanie. Oferty cen Kurjer Poznański zdg 36 406

12. DO WYNAJĘCIA

4—5
pokojowe mieszkanie, centralne. Ul. Spokojna 15 a, telefon 70-11. zdg 35 588

2 pokoje
kuchnia, Górczyńska 7. zdg 36 014

Pięciopokojowe
piękne, wielkopokojowe, 15 minut od Al. Marcinkowskiego, nowy dom willowy, ogrzewanie, tylko starszym, spokojnym zaraz. Zgłoszenia do „Par”, pod „57,484” Pg 8164-57,484

Do wynajęcia
mieszkanie parterowe na skład. Grunwaldzka 25. zdg 36 250

Trzypokojowe
nowowbudowane śródmieściu. — Poznańska 41. zdg 36 253

3 pokoje
z kuchnią, łazienka od 1 grudnia przy Patrona Jackowskiego. — Oferty Kurjer Poznański zdg 36 264

2
pokoje kuchnia do wynajęcia gospodarz. Szamotulska 30. zdg 36 265

Czteropokojowe
90 komfort, ogródek, Łódzowa 29, Gładysiak, telefon 79-57. zdg 36 289

Pokój
kuchnia 40,— 2 razy dwupokojowe kuchnia, komfortowe 65,— poważnym. Focha 56, skład obuwia. zdg 36 297

Dwupokojowe
wygody, Łazarz, Stabłewskiego 18. zdg 36 309

Sześciopokojowe
słoneczne, obszerne III tania. — Józefa 5. zdg 36 312

1 pokój
od gospodarza willi wolne, czynsz zgóry. Zgłoszenia Mazowiecka 6. zdg 36 333

Trzypokojowe
komfort. Chociszewskiego 47. zdg 36 537

Pokój
duży próżny. Żórawia 7, m. 1. — od 15. zdg 36 536

5 pokojowe
komfort. ogrzewanie centralne, pierwsze piętro. — willa. Klonowicza 3.

1 grudnia
zdg 36 573

Czteropokojowe
komfortowe blisko parku Wilsona. Właściciel: Plac Działowy 6, m. 5. zdg 36 350

Mieszkania
Łazarz dom nowy komfortem — jednopokojowe, łazienka 38, dwupokojowe, pokój służby, łazienka 60,— stałej posiadzie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 521

Słoneczne
odnowione 5—6 pokoi. Działyskich 2, m. 5. zdg 36 368

Jednopokojowe
skrytka rok zgóry 200,— miesięcznie 14,— Droga Urbanowska 11, gospodarz. zdg 36 364

Trzypokojowe
centrum
„Be - Em - Es”
Gruźnia 19. zdg 36 363

Willi
jednomieszkańcowa, 5 pokojowa z komfortem i ogrodem Lubieckiego 4, Lewicki, telefon 77-61, koficowy przystanek Grunwaldzkiej zdg 36 357

Trzypokojowe
komfort 70,— dwupokojowe 40,— urzędnikowi wynajmie. Informacja Ratajczaka 38 — 2 zdg 36 420

13. SZUKA MIESZK.

1—2
pokojowe mieszkanie z kuchnią, możliwie w centrum miasta, wprost od gospodarza. poszukuje podoficer zawodowy. Oferty z podaniem czynszu do Kurjera Poznańskiego zdg 36 100

Pokoju
lub pokoju kuchnia. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 301

Starszy
wyższy emeryt, regularny płatnik poszukuje 3 pokojowego mieszkania w Jeżycach. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 342

2
pokoje przynależnościami, urzędnic, placenie gwarantowane. — Oferty Kurjer Poznański zdg 36 344

Dobry płatnik
mieszkanie 2 pokoje, komfortowe Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 556

2—3
pokoje z kuchnią, w śródmieściu od gospodarza. Pewny płatnik. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 349

Pokoju
wprost od gospodarza poszukuje krawcowa za rok zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 442

14. ZAMIANA MIESZKANIA

Dwupokojowe
komfortowe Jeżyce zamienię na jednopokojowe. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 544

15. POKOJE UMEBL.

Przyjezdny
najtaniej. Kolejczaki 5—3 (Nowy Rynek) nocny dzwonek. dg 2898

Pocztowa
21 — 4, dwuosobowy, utrzymaniem, telefonem. zdg 36 240

Wygodami
jedno — dwuosobowy. Małeckiego 11, m. 3. zdg 36 245

Szamarzewskiego
10 m. 3, ładny, czysty, inteligentnym. zdg 36 270

Niekrepujący
elektryczność. Szamarzewskiego 16 — 8. zdg 36 272

Jedno
dwuosobowy wygodami I. Emilji Szczanieckiej 5 b — 5. zdg 36 273

Jackowskiego
36 — 8. zdg 36 276

Komfortowy
1—2 osobowy, utrzymaniem. — Młyńska 2, m. 12. zdg 36 343

Wielkie
Garbary 6 — 5. zdg 36 307

Frontowy
Grobła 22 — 9. zdg 36 314

Panu
P. Jackowskiego 33 — 18. zdg 36 321

Kwiatowa
7 — 10. zdg 36 329

Szamarzewskiego
32 — 8. zdg 36 332

Piekary
13 b — 8, jednosobowy. zdg 36 335

1—2 panom
wynajmie pokój blisko dworca i poczty. Gąsiorowskich 10, m. 8. zdg 36 439

Tanio
przyjezdny, Wodna 13 — 9. zdg 36 435

Pokój
żupańskiego 8, m. 3. zdg 36 433

Skryta
7 — 6. zdg 36 432

Nobliwy
czysty, ciepły, Młyńska 4 — 1. zdg 36 428

Małżeństwu
Górna Wilda 31 — 9. zdg 36 485

Pokój
małżeństwu lub panom zaraz. — Szewska 21 — 10. zdg 36 471

Frontowy
elektryczność osobne wejście. Romana Szymańskiego 8, parter, prawo. zdg 35 972

Dwuosobowy
lub małżeństwu bezdzietnemu, Łakowa 9 — 9. zdg 36 087

10,—
bez pościeli. Półwiejska 38 a — m. 15. zdg 36 563

Ratajczaka
40 — 11, utrzymaniem. zdg 36 569

Studentkom
Grunwaldzka 20 a — 7. zdg 36 560

Centrum
kulturalnym. Kreta 6 — 1, I. zdg 36 572

Dwa
pokoje komfortowe zaraz lub — 1-szego, ul. Klonowicza 5 (przystanek Park Wilsona). dg 3665

Solidnemu
Łakowa 19 — 4. zdg 36 578

Frontowy
czysty, elektryczność. Kwiatowa 3. — 5 a. zdg 36 557

Centrum
dwuosobowy zaraz. Wrocławska 14, m. 9. zdg 36 592

Pokój
niekrepujący, elektryczność. Prądzińskiego 56 — 4. zdg 36 507

Ratajczaka
11 a — 70. zdg 36 506

Solidnemu
panu na stanowisku pokój przy kulturalnej rodzinie. Informacja: Księgarnia naprzeciw Kurjera. zdg 36 501

Biały
mniejszy elektryczność, klatka schodowa. Piaskowa 3, m. 17. zdg 36 500

Pokój
utrzymaniem, bez. Plac Wolności 7 — 15, podwórze 2. zdg 36 494

Umeblowany
frontowy. Wielkie Garbary 5 — 8 zdg 36 531

Panu
Garncarska 3 — 3. zdg 36 543

Próżny
front. Piekary 8 — 11. zdg 36 584

Dwuosobowy
Kopernika 9, m. 10. zdg 36 466

Dwuosobowy
Długa 14, m. 4. zdg 36 462

Ciepły
Seweryna Mielżyńskiego 5, mieszkanie 9. zdg 36 460

Pokój
Kraśnińskiego 14, m. 9. zdg 36 458

Pana
na wspólny. Żupańskiego 2, m. 1. zdg 36 457

Placety
Wały Wazów 3 a — 3, frontowy słoneczny, centralne, solidnemu panu. zdg 36 446

Utrzymaniem
Górna Wilda 22, m. 5, parter zaraz. zdg 36 373

Dwuosobowy
pościel pożądana, małżeństwu bezdzietnemu kuchnia. Szymańskiego 9, m. 8. zdg 36 370

Utrzymaniem
3 Maja 3 a — 17. zdg 36 367

Jasna
3 — 2. zdg 36 362

Komfortowy
pianinem. Podgórną 6, m. 10. zdg 36 356

Frontowy
Półwiejska 38 — 6. zdg 36 355

2
panów na pokój. Trzeciego Maja 6, m. 12. zdg 36 415

Średni
Józefa 9, m. 10. zdg 36 390

Lepszy
panu. Wrocławska 18 — 2. zdg 36 392

Wrocławska
30 — 22, dwuosobowy. zdg 36 414

Strzelecka
3 a — 7 frontowy. zdg 36 407

Dwuosobowy
frontowy panom. Długa 3 — 7. zdg 36 398

programy radjowe

OGÓLNOPOLSKIE

Plątek, 13 listopada.
6.30 audycja poranna: 11.30 audycja dla szkół (dla dzieci starszych): „Orleto” lwowskie (ze Lwowa); 11.57 sygnał czasu; 12.40 „Jak trzeba palić w piecach” — pogadanka; 12.50 dziennik poludniowy; 15.00 wiadomości gospodarcze; 16.15 rozmowa z chórzmi ks. kapelana Michała Reka (ze Lwowa); 16.30 rewia instrumentów w wykonaniu zespołu „Kaskada” (z Wilna); 17.00 „Złoto Sybiru” — feljton; 17.15 koncert solistów. Wykonawcy: Berta Brazjińska — śpiew, Lili Hakowska-Rozgórka — skrzypce; 17.50 „Encyklopedia mówiona” (z Krakowa); 18.00 pogadanka aktualna; 18.10 wiadomości sportowe; 18.50 „Nowiny leśne” — prof. Jan Kłosek (Łódź i Katowice nad aud. lok.); 19.00 „A przysięgała...” — fragment z powieści Elżbi Orzeszkowej p. t. „Cham”; 19.20 „Z wieśnia po kraju”; 19.45 fragment operowy; 20.00 koncert symfoniczny. Transmisja z Filharmonii Warszawskiej. Wykonawcy: orkiestra symfoniczna Filharmonii Warszawskiej pod dyr. sir Hamiltona Harty’ego. Magda Tagliafero — fortepian; 22.30 „Od pomnika do pomnika” wesoly skecz Wjeha, w wykonaniu Tadeusza Olszy; Józefa Orwida (wznawienie); 22.45 muzyka taneczna w wykonaniu zespołu Henryka Golda. Transmisja z dancingu „Cafe-Club”.

WARSZAWA

Plątek, 13 listopada.
Warszawa — 12.03 muzyka pily;

Przyjezdny
Ratajczaka 9 — 8. zdg 36 400

Dwuosobowy
Piekary 5 — 6. zdg 36 377

Dwuosobowy
Długa 11 — 8. zdg 36 376

Składowa
1, m. 1, wejście 1. zdg 36 399

16. SZUKA POKOJU

Czystego
telefon, okolica Podgórną poszuje lekarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 258

Poszukuję
pokoiu niekrepującego, centrum nie wyżej II pietra. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 290

Małżeństwo
bezdzielne poszukuje umeblowanego pokoju z używaniem kuchni zaraz. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 36 305

25,—
pokoiu czystego poszukuje śródmieściu, Poznańska. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 487

Pokoju
wspólnego szuka handlowiec za 15 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 472

Pani
umysłowo pracująca pokoiu czystego, ciepłego, i grudnia, śródmieściu, niewysoko inteligencji. Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 566

Pokoju
niekrepującego od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 570

Utrzymaniem
bez. 2—3 osoby. Focha 43, delikatesy. zdg 36 555

Próżnego
małżeństwo — kuchni. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 574

2 pokoi
słonecznych, komfortowych, okolica Parku Wilsona, używalność łazienki, kuchni, poszukuje pani dzieckiem, służącą. Szczegółowe oferty „Par”, nr. 1069. Pg 7 904-62,568

Bielizniarka
szuka pokoiu tylko w śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 369

Urządnic
państwowy zaraz pokoiu próżnego lub umeblowanego, centrum niekrepujący. Cena warunki Kurjer Poznański zdg 36 397

17. LOKALE

2
duże pokoje na parterze,

Korepetycj
niższe gimnazjum, gruntownie, tano studentka. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 271

Kursy kroju, szycia
dziennie, południowe i wieczorne. przyjmuje warunki najkorzystniejsze. Klawiterowa, Poznań, Marji Magdaleny 1, m. 7. dg 3163-4

Kroju
modelowania najnowsze. Stroina, Podgórn 7. zdg 36 438

Matematyki
fizyki do matury udzielam. Kraszewskiego 3, m. 9. zdg 36 361

25. MUZYKA

Młody
Śpiewak
szuka pomocy finansowej na naukę. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 327

Kwartet
lub trio muzyczne od zaraz potrzebny. Kawiarnia, Rawicz, Rynek 8.

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Dziewczyna
uczniwa z dobrem gotowaniem poszukuje posady od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 259

Posługaczka
uczniwa poszukuje posługi z praniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 268

Pokojowa
szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 237

Uczniwa
poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 283

Gospodyni
kucharka, zna dobre gotowanie. pieczenie, zaprawy, chów drobiu. polecenia dobre szuka posady w Poznaniu lub na majątku. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 279

Poszukuje
posługi od 15. do cięższych prac. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 288

Dziewczyna
poszukuje posady do wszelkich prac domowych od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 294

Kucharka
poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 346

TEATRY

Poznań, czwartek, 12. 11.

TEATR POLSKI: Czwartek, 12. 11. „Wieczór trzech króli”, premjera.

Piątek, 13. 11. „Wieczór trzech króli”.

TEATR WIELKI (Opera): Czwartek, 12. 11. „Ewa”.
Piątek, 13. 11. „Ewa”.
Sobota, 14. 11. „Ewa”.

TEATR NOWY: Czwartek, 12. 11. „Róża”.

KINA

Poznań, czwartek, 12. 11.

APOLLO: „W blasku słońca”.
CORSO: „Wyprawy Krzyżowe”.
GLORIA: Mały Buntownik.
GWIAZDA: „Kariera”.
OSWIATOWE T. C. L.: — „Na zgliszczach szczęścia” i „Z kamerą w świat”.

METROPOLIS: „W blasku słońca”.
RENAISSANCE: „Czarownica” oraz „Mecz bokserki Schmelling contra Louis”.

SŁOŃCE: „Pod dwiema flagami”.
SFINKS: „Kaprysty Pięknej Pani”.

ŚWIT: „Niewidzialny promień”.
TECZA-Lazarz: „Jadzia”.
TECZA-Wilda: „Koenigs-marck”.

WILSONA: „Pod pałacym niebem Argentyny”.

Uczniwa
do wszystkiego szuka posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 347

Dziewczyna
ze wsi poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 306

Dziewczyna
dobrej rodziny, uczniwa poszukuje posady gotowaniem, bez prania lub do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 315

Poszukuje
posady bez gotowania i prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 317

Poszukuje
posługi lub posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 339

Z 3-letniem
świadectwem poszukuje posługi srodmięciu. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 488

Dziewczyna
bardzo uczniwa do prac domowych, bez gotowania, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 484

Posługi
z gotowaniem poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 467

Poszukuje
posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 525

Dziewczyna
z długoletniem świadectwem z gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 571

Gospoia
rok gospodarstwa domowego, rok praktyki, dobre gotowanie poszukuje posady od 1. 12. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 36 550

Młodsza
uczniwa z prowincji szuka posady do lekkich prac domowych od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 591

Dziewczyna
zamieszcowana poszukuje posady w mieście. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 352

Posługaczka
czysta, uczniwa szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 353

Osoba
skromna, lat 32, świadectwa z załkadu szuka posady do wszystkiego do pomocy w dworze lub na probostwie. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 308

Gospoia
czysta, uczniwa z dobrem gotowaniem do wszystkiego poszukuje posady od 15 listopada. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 427

Dziewczyna
do wszystkiego prac domowych, z dobrem gotowaniem, praniem, prasowaniem, znająca coskolwiek szycie, różne robotki, z dobrimi świadectwami i poleceniem szuka posady od zaraz tylko w lepszym domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 524

Uczniwa
poszukuje posługi z praniem, prasowaniem, szyciem do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 523

Dziewczyna
czysta, uczniwa poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 518

Dziewczyna
początkująca poszukuje posady do dzieci lub jakiegokolwiek innej od 15 listopada. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 495

Dziewczyna
uczniwa gotowaniem wszelkich prac domowych szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 526

Dziewczyna
z gotowaniem wszystkiego poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 535

Kuchmistrze
przy Zjednoczonym Związku Pracowników Gastronomicznych w Poznaniu, Romana Szymańskiego 3. Telefon 30-70. Polecają pierwszorzędne sily kuchmistrzów na godnych warunkach na polowania, stałe posady i wszelkie uroczystości. Zarząd. Pg 8 207-58.10

Posługi
poszukuje z gotowaniem lub bez w srodmięciu. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 594

Gospodyni - kucharka
na majątek lub probostwo z długimi świadectwami. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 587

Poszukuje
posady jako gospodyni - kucharka na majątek lub w restauracji z warszawską kuchnią. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 581

Starsza
uczniwa pracownica z dobrem gotowaniem do wszelkiej pracy szuka posady. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 36 447

Kucharka
samodzielna z długoletniemi świadectwami wraz z pokojówką szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 378

Szukam
posługi z praniem, gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 375

Posługi
poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 396

Posługaczka
uczniwa poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 595

Posługi
szukam z gotowaniem bez, dobre polecenia. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 394

b) Inni
Do czulych serc Obywateli apeluje 19-letni młodzieniec, sierota po kapitanie, maturzysta — absolwent kursów wych. ped. z pielegn. san. we Lwowie, prosi o pomoc w dalszych naukach lub w uzyskaniu

jakiegokolwiek zajęcia.
Zna prace biurowe, księgowość, maszyny, wych. ped. z piel. dzieci, doskonała lektura obcimi językami, zajmie się również domem samotnej osoby, znając prace domowe. Dobre świadectwa Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 35 585

Panienska
branzy tytoniowej poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 274

Panienska
inteligentna, przystojna ze stenografią, pisaniem na maszynie poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 275

Młodzieniec
z porządnej rodziny, lat 17, pragnie wyczyć się krawiectwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 280

Przyjmę
posadę ekspedjentki składzie obuwia, wszelkie innej branzy, małe wynagr. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 311

Pilot
dyplomowany, po wojsku. Maturzysta szuka od zaraz jakiegokolwiek posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 313

Kelner
szuka posady lub bufet na rachunek. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 328

Magister praw
poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 593

Rutynowana księżkowa
przyjmie posadę stałą lub dorywcza. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 36 310

100 zł
za wskazanie stałej posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 586

Fryzjer
meski z wodną poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 468

Krawcowa
samodzielna szuka posady domach, poleceniami. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 419

Znam
stenografię polską i niemiecką poszukuje dla udoskonalenia bezpłatnej praktyki. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 550

Panna
szkółka gospodarcza, dobry charakter, wychowanie dzieci szuka odpowiedniej posady. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 35 547

Krawcowa
bardzo dobra samodzielna poszukuje posady małym wynagrodzeniem, chętnie wyjedzie. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 579

Introligator
złotnik obeznany w drukarstwie poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 604

Maszynistka księżkowa
obejmie posadę za 50 zł miesięcznie. Oferty Kurjer Poznański: zdg 35 787

Krawcowa
futra, płaszcze, suknie w dom szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 753

Krawcowa
tanie w dom szyje wszystko szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 752

Panienska
Krawcowa
akuratna dziennie 1.25 szuka posady w dom. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 047

Chłopiec
15 lat, uczniwy, rzetelny, dobrej rodziny szuka posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 996

Panienska
szuka posady u lepszych państwa celem doskonalenia się w pracy domowej, bezpłatnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 929

Wychowawczyni-wyreczycielka
niemieckim długoletnia kwalifikacja szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 308

Panienska
młoda z ukończoną szkołą handlową Freissa szuka posady w biurze jako początkująca. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 35 919

Krawcowa
akuratna szuka posady po domach. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 997

Ekspedjentka
kolonialna pieczywo, sumienna, obowiązkowa szuka jakiegokolwiek posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 049

Nauczycielka
poważna sily pedagogiczna, uczy w zakresie szkół powszechnych, długoletnia praktyka państwowa, prywatna, przygotowuje do gimnazjum, dobrym niemieckim, francuskim w słowie, piśmie szuka posady 15. 11. miejscowość obojetna. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 664

Ogrodnik
dobry fachowiec. Szkoła Ogrodnicza, 18 lat praktyki, również zagranicznej, przyjmie posadę samodzielna, poważna. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 222

Kucharz
samodzielny poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 220

Poszukuje
posady woźnego, agenta, tumaacza hotelu, stróżostwa lub jakiegokolwiek innego zajęcia, władm językiem angielskim, wloskim, francuskim, niemieckim. Miejscowość obojetna. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 572

Pracownica
uczniwa poszukuje jakiegokolwiek pracy za małym wynagrodzeniem, bez spania. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 371

Dla
syna mojego studenta agronomii poszukuje praktyki w majątku. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 35 504

Ekspedjentka
do składu rzeźniczego, praktyka 1 1/2 roku. Janeczek, Michalina, Zbąszyń, Graniczna 3. n 20 250

Krawiec
meski, inwalida wojenny, z ukończoną dwuletnią nauką poszukuje pracy w zawodzie do pomocy. Zgłoszenia uprasza Związek Inwalidów Wojennych R. P. Koło Poznań, ul. Kozia 8, tel. 29-94. zdg 35 866/7

Inteligentna
z szyciem poszukuje posadę do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 566

Dyplomowany
mistrz piekarski, posiadający własny dom, 1000 gotówki szuka posady lub przedstawicielstwa. Oferty Oredownik, Poznań zdg 36 304

Chłopak
zdolny do wszystkiego przyjme jakakolwiek prace fizyczna. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 611

Piekarz
długoletnia praktyka, wiek średni, przyjmie posadę jako pierwszy od 15. 11. Oferty Oredownik, Poznań zdg 35 700

Hafciarka
córka inwalidy wojennego poszukuje pracy. Zgłoszenia uprasza Związek Inwalidów Wojennych R. P. Koło Poznań, ul. Kozia 8, telefon 29-94. zdg 35 864/5

Panna
lat 22, czysta, predka, poszukuje posady z gotowaniem oraz pomocy w jakiegokolwiek interesie. — najchętniej wyjedzie od 15. 11. — Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 35 627

Krawcowa
pierwszorzędna szuka posady w dom 2. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 743

Fryzjer
dzielny, ondulacja żelazkowa, wodna szuka posady. Oferty do Oredownika, Poznań zdg 36 129

27. WOLNE MIEJSCA

Ekspedjentka
rzeźnicza do samodzielnego prowadzenia filii, miasto pow. potrzebna zaraz. Oferty świadectwa fotografia Kurjer Poznański ng 20 249

Uczniwa
może się zgłosić. „Aquila” Poznań. zdg 36 246

Emulsja „Erbe”
z tranu norweskiego
zawierającego 500 jedn. Witamin A
i 250 „Witamin D

R. Barcikowski S. A. Poznań

Uczniwa
w naukę piekarstwa syna uczniwych rodziców przyjmie zaraz. Pepka, Poznań, Wilda, Langiewicza 4. zdg 36 263

Koźnier
karakulowy tano, śmigielski. — Plac Nowomiejski 9. zdg 36 269

Poszukuje
służącej do wszystkiego. Zgłoszenia Graniczna 7, m. 9. zdg 36 298

Chłopiec
do posyłek z małą kaucją. Wali-górski, Ratajczaka 10. zdg 36 300

Posługaczka
młodsza codzienna potrzebna. — Szamarzewskiego 15, m. 5. zdg 36 322

Ekspedjentka
do składu i pracowni obuwia z niemieckim potrzebna. Adres Kurjer Poznański zdg 36 340/1

Dziewczyna
zaraz, pościel, Maja 6 — 9 a. zdg 36 478

Dekorator
branzy blawatnej, sily pierwszorzędna, biegły w pisaniu plakatów potrzebny od zaraz. Oferty z podaniem pensji i referencji do Kurjera Poznańskiego zdg 36 470

Gorzelnik
kawaler na kampanię potrzebny. Zgłoszenia z odpisem świadectw Majet, Nowawies Książca, poczta Bralin, powiat Kepno. zdg 36 469

Potrzebny
dzielny młody ekspedjent (ka) do pierwszorzędnego magazynu art. meskich. Podać: referencje, fotografię i żadaną pensją do „Par” pod 58.15. Pg 8206-58.15

Dziewczyny
poszukuje, znającej niemieckie z praniem 25 zł. Dr. med. Dümkę, Kantaka 6, II. zdg 36 554

Ekspedjentka
rzeźnicza potrzebna. Rybaki 28. zdg 36 520

PUDER ŚNIEG TATRZAŃSKI
UPIĘKSZA MATWIE UDELIKATNIA I CHRONI CERE

Pg 7961-44.67

Humor zagraniczny



Dobry wnuczek.
Staś do rozniewanej matki:
— Tylko mnie bij, mamusiu. Wiesz, jak strasznie babcię boli serce, kiedy się dowie, że dostałem w skórę. (x)

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter**, Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata
na miesiąc listopad 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą przeskąd w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonej numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia
na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami poczynnymi 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobnie” do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45 wiek-ze dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówek.) — słowo nagłówek (buste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między wstawem a wysokością ogłoszenia, powstają wskutek matryce, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalna codzienna część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiały poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji. 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200.149.